



Małachowianka
skończyła
840 lat

>3



Nowe boiska
przy
Stanisławówce

>4



Lekcja
z kaskaderem
w Modlinie

>11

Nr 38 (2441)
nakład 6 000
3,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
22 września 2020

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15



PROGRAM TV

Czy kierowcy zwolnią?

Tragedia na ulicy Harcerskiej

Czytaj - s. 3

Nieprzyjemny spacer nad Wisłą

W zeszłym tygodniu
Partia Zieloni
w swoich mediach
społecznościowych
podzieliła się
obrazkami ze spaceru
w okolicy
klubu Morka
oraz płockiego moła.
Co znaleźli?

Czytaj - s. 6

Poważny konflikt w Bądkowie Kościelnym

Dom pogrzebowy na osiedlu

Wyobraźcie sobie sytuację, że ktoś wam umiera. Przygotowujecie pogrzeb i ostatnie czuwanie przy zwłokach. Pod dom pogrzebowy podjeżdża karawan z trumną, rodzina i przyjaciele zmarłego w zadumie zbierają się w domu pogrzebowym, a obok, tuż za płotem, odbywa się właśnie przy

grillu uroczystość rodzinna. Leje się alkohol, pieczone są mięsna, głośno gra muzyka, dzieci biegają, śmieją się, huśtają, nawet kopią piłkę. Jest wesoło i radośnie. Wyobrażacie sobie taką sytuację? Pewnie myślicie, że to niemożliwe. A jednak jak najbardziej możliwe. Takie sytuacje mogą już wkrótce

mieć miejsce w Bądkowie Kościelnym, gdzie w centrum wsi, na osiedlu domków, budowany jest dom pogrzebowy.

Jesteśmy w niewielkiej miejscowości – Bądkowo Kościelne w gminie Brudzeń. To tu, naprzeciwko kościoła pną się do góry mury domu pogrzebowego. Sąsiedzi, kiedy tylko dowiedzieli się, że tuż za płotem będą mieli dom pogrzebowy, opro-

testowali inwestycję, pisali petycje, wyrażając swoje niezadowolenie z takiego sąsiedztwa.

- Gdyby to był sklep z trumnami i akcesoriami pogrzebowymi, nikt by nie reagował. Ale to miejsce, gdzie będą przywożone zwłoki, będą przyjeżdżać najbliżsi na czuwanie i to nam nie odpowiada. Przede wszystkim dlatego, że wieś nie jest skanalizowana, a z tego co wiemy, przy budowie takich obiektów kanalizacja jest wymagana. O tym, że budowany

dom jest w parku krajobrazowym, nawet nie wspominamy – tłumaczą zdenerwowani mieszkańcy.

Protesty i petycje dotarły do Starostwa. Ostatecznie inwestor nie otrzymał zgody na inwestycję. Jednak odwołał się do wojewody mazowieckiego, a ten uchylił decyzję starosty i wydał zgodę na budowę domu pogrzebowego w tym miejscu.

Więcej s. 21

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Widok z mostu

Jedna z najczęściej wystawianych sztuk Arthura Millera, za którą dramaturg otrzymał w 1956 roku Nagrodę Pulitzera. Teatr Dramatyczny w Płocku zaprasza na „Widok z mostu” w reżyserii Janusza Kijowskiego. Premiera odbędzie się 23 września o godz. 11.00.

Kino podróżnika

Nove Kino Przedwiośnie w cyklu „Kino podróżnika” 27 września o godz. 16.00 pokaże „Piotr Malinowski. 33. zgłoś się”. Film dokumentalny o wybitnym taterniku i himalaiście, propagatorze ski-alpinizmu, postaci ważnej dla ratownictwa górskiego, naczelniku TOPR, barwnej osobowości, radiowcu, miłośniku bluesa. Przed seansem zapraszamy na losowanie niespodzianek od Grimp - sklepu dla wspinaczy i Restauracji Tumska 13.

Dwa bohaterskie miasta

Anna Myślińska jest historykiem sztuki z Muzeum Narodowego w Kielcach. Zajmuje się malarstwem batalistycznym, m. in. w Stanisława Kaczor Batowskiego. Stanisław Kaczor Batowski zaś to autor tryptyku „Bohaterom obrony Płocka 1920”, który podziwiać można do 27 września na naszej wystawie czasowej „1920. Malarstwo. Fotografia”. Referat dr Anny Myślińskiej „Płock i Lwów - dwa bohaterskie miasta na obrazach wojny 1920 r.” związany będzie ściśle z tryptykiem, wystawą, obroną Płocka, Lwowa i malarskimi obrazami wojny roku 1920. 23 września o godz. 17.00 zaprasza na niego Muzeum Mazowieckie.

Poszukiwana mecenas Lewandowska

Przewodnicy Duces Mazowie zapraszają na poszukiwania zaginionej mecenas Zuzy Lewandowskiej, bohaterki serii książek Jacka Ostrowskiego w ramach akcji Płock za pół ceny. Odbędą się one 26 września o godz. 16.00. Wydarzenie przeniesie uczestników do lat 70 ubiegłego wieku, a zakończy się krótkim spotkaniem z autorem.

Koncert przy pierwszej kawie

Filippo Pollino wraca do Pierwszej Kawy ze swoimi koncertami. Na taki zaprasza już 25 września o godz. 16.00. Piękna lokalizacja, doskonałe włoskie wino i włoska muzyka na żywo. Filippo to rodowity Sycylijczyk, od najmłodszych lat zaczarowany pasją do muzyki, którą realizował ucząc się gry na fortepianie. (jb)

Zabytkowa rogatka miejska zostanie wyremontowana

Rozpoczyna się remont jednej z Rogatek Warszawskich. To budynek, w którym swoją siedzibę ma filia nr 2 Książnicy Płockiej.

Kilka dni temu została podpisana umowa z firmą Tekobud z Płocka, która wykona niezbędne prace. Koszt inwestycji to kwota 404 tysięcy złotych.

W zabytkowym klasycystycznym budynku mieści się obecnie biblioteka – filia nr 2 Książnicy Płockiej, założona w maju 1965 r. Obiekt jest budynkiem parterowym, z pełnym podpiwniczeniem. Od frontu posiada portyk zwieńczony czterema kolumnami w stylu jońskim. Pilnej naprawy wymagają tynki ścienne, wymiana instalacji elektrycznej i oświetlenia, odnowienie podłogi na parterze, renowacja lub wymiana drzwi wejściowych oraz remont dachu i elewacji. W pomieszczeniach piwnicznych występuje intensywne zawilgocenie ścian zewnętrznych. Budynek wyposażony jest w instalacje elektryczną i teletechniczną, wodno-



Jeden z budynków Rogatek Warszawskich, w którym znajduje się siedziba filii nr 2 Książnicy Płockiej zostanie wyremontowany

-kanalizacyjną, wentylacji grawitacyjnej, centralnego ogrzewania, instalację gazową.

Prace będą prowadzone wewnątrz i na zewnątrz budynku. Ich zakończenie zaplanowano na 23 listopada tego roku.

Rogatki Warszawskie powstały w latach 1824 – 1827. Zostały zaprojektowane przez znanego war-

szawskiego architekta – tego samego, który zaprojektował w Płocku ratusz oraz Rogatki Dobrzyńskie i Płońskie – Jakuba Kubickiego przy współudziale Antonio Corazziego i Ludwika Mahna. Powstanie rogatki miejskich było wynikiem decyzji pruskich zaborców o wyburzeniu murów obronnych Płocka.

(jac)

Osiedlowe drużyny na start!

Tegoroczna edycja Turnieju Piłki Nożnej Drużyn Osiedlowych już niebawem. Odbędzie się w piątek, 25 września na Orliku w Ogródku Jordanowskim przy ulicy Kilińskiego. Będzie poświęcona pamięci wieloletniego trenera, wspaniałego wychowawcy Jana Budzyńskiego.

Organizatorem turnieju jest Parafialno-Uczniowski Klub Sportowy Viktoria. – *Zapraszamy do*

udziału młodzież reprezentującą poszczególne płockie osiedla. Jak zawsze nasze spotkanie to czas zabawy, ale i rywalizacji, promocji zdrowego, aktywnego stylu życia. Ta edycja jest wyjątkowa, bo poświęcona pamięci wspaniałego trenera, człowieka, wychowawcy i współorganizatora tego turnieju Jana Budzyńskiego – mówi zapraszając do udziału w turnieju Leszek Brzeski, prezes PUKS „Viktoria”.

W związku z ograniczeniami związanymi z Covid 19 turniej or-

ganizowany jest z zachowaniem wytycznych Ministerstwa Zdrowia.

Zgłoszenia drużyn przyjmowane są do 22 września. W turnieju może uczestniczyć młodzież szkolna reprezentująca płockie osiedla. Wymagana jest pisemna zgoda rodziców.

Zgłoszenia przyjmowane są pod numerem telefonu: 604976123. Regulamin turnieju zamieszczony jest na stronie: www.VIKTORIA-PLOCK.PL.

Sponsorem turnieju jest PKN ORLEN. **rad**

„Płock za pół ceny” już w najbliższy weekend

Restauracje, hotele, sklepy...

W tym roku – już po raz piąty – odbędzie się akcja promująca nasze miasto „Płock za pół ceny”. Zostały do niej zaproszone hotele, restauracje, kawiarnie, puby, sklepy, usługi, instytucje kulturalne i sportowe oraz miejsca rozrywki.

Jak informują organizatorzy, akcja ma na celu promocję miasta, jako miejsca atrakcyjnego turystycznie, z bogatą ofertą kulturalno-rozrywkową, idealnego na weekendowy lub

dłuższy pobyt, a także zachęcenie gości z całej Polski do odwiedzenia Płocka także na początku września.

Celem akcji jest również integracja społeczności lokalnej i zachęcenie mieszkańców Płocka i okolic do korzystania z ciekawych propozycji przygotowanych w ramach akcji: degustacji w restauracjach i kawiarniach, spędzenia miło czasu z całą rodziną na rozrywkach oferowanych przez punkty uczestniczące w akcji lub odwiedzenia do tej pory nieznanymi miejsc na terenie Płocka i okolic.

Akcja „Płock za pół ceny” będzie trwać od 25 do 27 września w godzinach otwarcia obiektów biorących udział w akcji - chyba, że zostanie to wyraźnie zaznaczone inaczej. Partnerskie punkty akcji będą oznaczone specjalnymi plakatami - z łatwością znajdziesz je na mapie Płocka.

Punkty biorące udział w akcji oferują wybrane towary, produkty, usługi, dania z rabatem -50 proc.

Listę podmiotów biorących udział w akcji można znaleźć na stronie www.plockzapolceny.pl.

Opr. (jac)

Magazyn Kryminalny

Uderzył w motorowerzystę

W poniedziałek, 14 września po godzinie 13.00 w Maszewie na ul. Lipnowskiej 52-letni kierujący samochodem ciężarowym marki Mercedes nie zachował należytej ostrożności podczas wyprzedzania i uderzył w motorowerzystę. Wszyscy poruszali się w kierunku od Płocka do Sikorza. – *Kierujący motorowerem oraz 61-letnia pasażerka przewiezieni zostali do szpitala na badania* – informuje Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Skok na... darmowy posiłek

Imprezowali. Zamówili posiłki na dowóz do domu z jednej z płockich restauracji. Dostawca zamiast zapłaty dostał jednak kopniaki na drogę i został wypchnięty z domu. Do tej sytuacji doszło w poniedziałek, 14 września. Sprawa trafiła na policję. – *Pod wskazanym adresem policjanci zastali starszego mężczyznę, który oświadczył, że w jego mieszkaniu była impreza, w której uczestniczyło kilka osób i potwierdził, że był zamawiany posiłek z dostawą. W mieszkaniu były butelki po alkoholu, jak i również pudełka z restauracji, której pracownik został pobity* – informuje Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Właściciel mieszkania został zatrzymany. W wyniku dalszych ustaleń do policyjnego aresztu trafiło jeszcze dwóch płocczan (21 i 40 lat). Po wytrzeźwieniu wszyscy zostali przesłuchani. 40-latek usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej i został doprowadzony do prokuratury. Grozi mu kara nawet 5 lat pozbawienia wolności.

Cyrkowa ciężarówka na drzewie

Zdewastowany samochód ciężarowy oklejony cyrkowymi oznaczeniami zatrzymał się na drzewie. Do zdarzenia doszło we wtorek, 15 września ok. godz. 21.00 na DK-60 w miejscowości Bielsk na ul. Drobińskiej. Jak informuje Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej w Płocku kierujący samochodem Renault Magnum nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, zjechał z drogi i uderzył w drzewo. 34-latek, obywatel Ukrainy nie odniósł obrażeń. Okazało się, że był trzeźwy. Został ukarany mandatem karnym.

5 godzin gaszenia słomy w Robertowie

150 bel sprasowanej słomy spłonęło w Robertowie (gm. Brudzeń Duży). Strażacy walczyli z ogniem blisko 5 godzin. Do pożaru wyjechało 6 samochodów strażackich. Jak informują strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Bądkowie Kościelnym, zgłoszenie o pożarze wpłynęło we wtorek, 15 września ok. godz. 15.30. **BeeS**



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnny@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: tradwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinałska, e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska, e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna Biała, e-mail: j.biala@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki. FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski e-mail: dtp@tp.com.pl.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

REKLAMA: Michał Wach, email: michal.wach@tp.com.pl

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

Nie żyje 3 młodych płocczan! Nocna tragedia na ul. Harcerskiej

Czy kierowcy będą jeździć wolniej?



arch. OSP Słupno

To jeden z najtragiczniejszych wypadków, do którego doszło w tym roku. W piątek, 18 września około godz. 23.46 na ul. Harcerskiej w Borowiczkach, kierujący audi A8 zjechał z drogi, uderzył w ogrodzenie, następnie w przyłą-

cze gazowe i budynek mieszkalny. Śmierć na miejscu poniosło trzech młodych mężczyzn.

Na miejscu błyskawicznie pojawili się strażacy. Płonął nie tylko samochód. Ogień przeniósł się dodatkowo na dom mieszkalny.

Z uszkodzonego przyłącza zaczął ulatniać się gaz. Groźba wybuchu była ogromna. Nie bez powodu w akcji ratowniczej brało udział aż 15 zastępów Państwowej Straży Pożarnej oraz Ochotniczych Straży Pożarnych.

Strażacy z OSP Słupno na miejsce zdarzenia pojechali w sile 3 zastępów. Ich zadaniem był m.in. dowóz wody. – Po opanowaniu sytuacji z wyciekami gazu naszym zadaniem było oświetlenie terenu działań oraz pomoc w wydostaniu zakleszczonych ofiar z wraku pojazdu – relacjonują strażacy.

Ważne było też bezpieczeństwo mieszkańców. Konieczna była ewakuacja 70-letniej mieszkanki domu, w który samochód uderzył, jak również 20 osób z okolicznych budynków. Wszyscy w środku nocy w wielkim pośpiechu opuścili swoje mieszkania. Nie wiedzieli, czy będą mieli do czego wracać. Miejski sztab kryzysowy podstawił dla nich autokar. Dla wszystkich była to wyjątkowo długa noc i bardzo pracowita akcja dla wszystkich służb. Ostatni zastęp z jednostki OSP Słupno wrócił do bazy w sobotę, wczesnym rankiem, po 6 godzinach działań w Borowiczkach.

Mieszkańcy, z którymi rozmawialiśmy, podkreślają, że na ul. Harcerskiej wydarzyła się ogromna tragedia, a sami też przeżyli chwile grozy. – To była tylko kwestia czasu, kiedy dojdzie tu do wypadku. Nikt nie myślał, że do tak strasznego. Dziękujemy strażakom, że uratowali nas i nasze domy – mówi pani Anna, przekonując, że rozpędzone samochody na ul. Harcerskiej to niestety codzienność. Utarty standard to młodzi ludzie, szybkie samochody i brawurowa jazda...

Efekty piątkowej przejażdżki trójki młodych mężczyzn miażdżą. Samochód spłonął doszczętnie. Została z niego dosłownie kupka złomu. Kierowca i pasażerowie nie mieli szans na wyjście z tej pułapki.

Według wstępnych ustaleń policjantów przyczyną wypadku była niestety nadmierna prędkość. Na ul. Harcerskiej obowiązuje jazda z prędkością 50 km na godzinę. Przy zakręcie prowadzącym dalej do ronda jest kolejne ograniczenie. Ile jechało w piątek audi? Dziś nikt nie jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie. Kierowca i pasażerowie nie żyją. Nie ma też naocznych świadków zdarzenia. Mieszkańcy słyszeli jedynie huk...

Policyjne ustalenia jednak trwają. Dopiero w poniedziałek podano szczegóły dotyczące ofiar. – Dotychczasowe ustalenia śledczych wskazują, że mężczyźni, którzy zginęli w piątkowym wypadku, to młodzi mieszkańcy Płocka, w wieku od 26-32 lat – informuje Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Ustalenia mundurowych muszą być jednak potwierdzone jeszcze bada-

niami DNA. Postępowanie w sprawie tego tragicznego zdarzenia prowadzi Prokuratura Rejonowa w Płocku.

Marta Lewandowska tłumaczy, że ul. Harcerska na mapie policyjnego nadzoru jest od dawna. Nie jest to jednak miejsce szczególne w naszym rejonie, w którym kierowcy doznają amnezji związanej z obowiązującymi tam ograniczeniami prędkości. Miłośników szybkiej jazdy spotkamy też w innych częściach Płocka i okolic. Wszędzie są wysyłane patroli policyjne, prowadzone są systematycznie kontrole prędkości, by wylapywać piratów drogowych. To trochę przypomina jednak walkę z wiatrakami.

Piątkowy wypadek z ul. Harcerskiej może zadziałać na kierowców z ciężką nogą na gazie jako przestroga. Był na pewno jednym z tragiczniejszych w tym sezonie i jednym z pierwszych - tak dramatycznych - w tym miejscu. Najgorsze, że sytuacja poprawi się ale tylko na chwilę. Jak przekonują policjanci - ta chwila to kilka najbliższych dni, do kiedy kierowcy będą pamiętać o tym, co się stało w Borowiczkach. Czy potrzebne są progi zwalniające na ul. Harcerskiej? Czy potrzeba więcej patroli policyjnych, by było tu bezpiecznie? – Najważniejszym czynnikiem, który wpływa na bezpieczeństwo na drodze jest czynnik ludzki – dodaje Marta Lewandowska. Żadne urządzenia nie sprawią, że nie będzie wypadków, jeśli za kierownicą samochodu nie włączymy racjonalnego myślenia.

Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska

Najstarsza szkoła w Polsce, jedna z najstarszych w Europie

Małachowianka ma 840 lat

Wyjątkowe święto przeżywała wielka rodzina Małachowiaków. Z okazji przypadającego jubileuszu 840-lecia istnienia szkoły spotkali się w swojej Alma Mater jej nauczyciele, uczniowie, absolwenci i przyjaciele. Były życzenia, wspomnienia, podziękowania i prezentacja planów na kolejne lata. Z tej okazji na szkolnym skwerze uczniowie zasadzili klon pamięci – symbol, wspomnienie, upamiętnienie wielu pokoleń absolwentów.

A wspominać jest co. Bo przecież najstarsza polska szkoła i jedna z najstarszych w Europie może pochwalić się wieloma sukcesami, osiągnięciami. – Fenomenem tej szkoły, mojej szkoły, jest to, że z każdym rokiem coraz bardziej pięknieje. I niech będzie tak, jak brzmią słowa szkolnego hymnu: kwitnij kolejne, wiele lat – mówił Jan Chojnacki, jeden z najstarszych absolwentów Małachowianki, twórca szkolnego hymnu „Plurimos Annos Małachowianko”, ofiarodawca galerii obrazów.

O szkolnej historii, ale także i współczesnych działaniach mówiła

dyrektor LO Małachowskiego Katarzyna Góralska. – Jubileusze będące sentymentalną podróżą dają możliwość spojrzeć wstecz. Na własną pracę, pracę szkoły i podsumowania dorobku, który jesteśmy w stanie przekazać kolejnym pokoleniom. To wspomnienie wielu pokoleń wspaniałych ludzi: dyrektorów, nauczycieli, absolwentów, uczniów. Zapewniam, że zawsze o nich pamiętamy. Ślad ich działania w tej szkole trwa i zawsze trwać będzie. Bo dzięki niezwykłym, pełnym pasji ludziom, którzy tworzyli i tworzą tę szkołę trwa jej fenomen. I wszyscy oni kształtowali i kształtują oblicze tego miejsca oraz kształtują miejsce, jakie zajmujemy w lokalnej społeczności. Dziś bardzo serdecznie wszystkim dziękuję – mówiła w czasie jubileuszu dyrektor Góralska. I dodawała, że Małachowianka, to szkoła, która ceni tradycję, ale rozwija się, patrzy w przyszłość. – Dokładamy wszelkich starań, aby tak było. O tym świadczą chociażby nasze sukcesy z ostatnich pięciu lat – dodawała dyrektor Góralska.

W tym czasie mury szkoły opuściło ponad 20 olimpijczyków. Co roku podczas egzaminu maturalnego Małachowiancy uzyskują w tej części województwa mazowieckiego najwyższe wyniki, choć często wybierają po trzy rozszerzone przedmio-

ty. Odnoszą spektakularne sukcesy międzynarodowe. To efekt doskonałej pracy i współpracy uczniów i nauczycieli. Nauczycielom, pracownikom administracji pracującym na ten sukces słowa podziękowania przekazał prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. – Siłą tej szkoły są kolejne pokolenia Małachowiaków. Są, byli i będą słynni na całym świecie, ale też obecni w życiu naukowym, kulturalnym, społecznym. Cieszę się, że przy okazji jubileuszu mam okazję nagrodzić najlepszych z najlepszych – mówił prezydent Nowakowski, który wręczył nagrody kilkunastu pracownikom i profesorom Małachowianki.

Słowa podziękowania przekazał obecny na uroczystości marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, który kilkanaście osób uhonorował dyplomami uznania, a kilka najważniejszym odznaczeniem przyznawanym za zasługi dla Mazowsza – Medalem Pro Masovia. – To piękny, wielki dzień. Na to wydarzenie składa się praca setek osób, którzy z pasją, determinacją kontynuują i pomnażają wielki dorobek szkoły – dziękował i gratulował Małachowiakom marszałek Struzik.

Historia szkoły to oczywiście jej absolwenci, profesorowie. Ci od lat działają, wspierają szkołę, włączają się w ważne dla niej projekty i przedsięwzięcia pod egidą Towarzystwa Wychowanków, Wychowawców i Przyjaciół Małachowianki. W sobotnie popołudnie, w czasie jubileuszowej gali specjalnymi podziękowaniami uhonorowali znanych nauczycieli. Jak mówiła prezes Towarzystwa Anna Wiśniewska, to podziękowanie za to, co pięknie przekazali swoim uczniom.

Sobotnią galę zakończył koncert „Małachowiancy muzycznie dla Płocka”, który odbył się w auli szkoły. A przygotowali go uczniowie i absolwenci Małachowianki.

rad



Lukasz Zaleski

Koniec przebudowy ulicy Kredytowej

Około pięciu miesięcy trwała przebudowa ulicy Kredytowej. Oprócz nowej nawierzchni i chodników powstała kanalizacja deszczowa. Przebudowane zostało także skrzyżowanie ulic Mościckiego i Dobrzyńskiej oraz sięgające ulicy Kredytowej. W ubiegłym tygodniu trwały ostatnie prace porządkowe.

Prace przy przebudowie ulicy Kredytowej rozpoczęły się w kwietniu, chociaż umowa z wykonawcą – firmą Zielony Ogród – została podpisana już w lutym. W pierwszym tygodniu wykonana została infrastruktura podziemna. W ubiegłym tygodniu na odnowionej ulicy odbyła się konferencja prasowa, podczas której prezydent Płocka Andrzej Nowakowski podsumował wykonane prace. – Chociaż jest to ulica osiedlowa, to mieszkańcy i radni od wielu lat oczekiwali realizacji jej remontu. Dziś możemy powiedzieć, że dzięki współpracy MZD i Wodociągów Płockich inwestycja dobiega do końca. Została zrealizowana bardzo sprawnie – powiedział między innymi prezydent Andrzej Nowakowski.

Chociaż to tylko jeden fragment ulicy Kredytowej, to koszt robót był duży. Wszystko dlatego, że zakres prac był niemały. Wodociągi Płockie zbudowały kanalizację deszczową o długości blisko 800 me-

trów. Miejski Zarząd Dróg zaś zajął się pracami drogowymi – budową nowej nawierzchni asfaltowej oraz z kostki brukowej – łącznie ponad 860 metrów długości, przebudową skrzyżowania Kredytowej z ul. Mościckiego oraz wykonaniem nowych parkingów. A także przebudową chodników, sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Dobrzyńskiej z Mościckiego i montażem nowych latarni z oprawami ledowymi. – Sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ulic Dobrzyńskiej i Mościckiego została przygotowana do wpięcia w inteligentny system sterowania ruchem. Zostaną jeszcze zamontowane kamery i przygotujemy nową organizację ruchu. Będzie to skrzyżowanie w systemie „all red”. To znaczy, że będzie się paliło czerwone światło, kiedy do skrzyżowania podjedzie samochód kamera go wykryje i zostanie włączone światło zielone, o ile samochód będzie jechał z prędkością normatywną, czyli 50 km/h – mówi dyrektor MZD Tomasz Żulewski.

Koszt prac po stronie Miejskiego Zarządu Dróg to prawie 3,6 mln złotych. Za prace związane z budową kanalizacji Wodociągi Płockie zapłaciły około 370 tys. zł.

Ulica Kredytowa w liczbach: powierzchnia jezdni asfaltowej – 2 040 m kw.; powierzchnia jezdni, parkingów i podjazdów do garaży z kostki brukowej – 2 120 m kw.; powierzchnia chodników – 2 700 m kw.

(jac)

Przetarg na ITS wydłużony prawie o miesiąc

Kiedy znikną sekundniki?

Inteligentny system transportu – ITS – ma usprawnić ruch na głównych ulicach Płocka. W wakacje Miejski Zarząd ogłosił przetarg na budowę systemu kierowania ruchem. Oferty miały być nadsyłane do 28 sierpnia. Jednak z powodu dużej liczby pytań od potencjalnych oferentów termin wydłużono do piątku 25 września, więc w najbliższych dniach powinniśmy wiedzieć, ile ofert zostało złożonych i jakie ceny zaproponowali potencjalni wykonawcy. Cały system ma być gotowy na koniec października przyszłego roku.

O wdrożeniu systemu sterowania ruchem w zależności od jego natężenia była w Płocku mowa

już od kilku lat. W końcu miasto postanowiło pozyskać zewnętrzne dofinansowanie na jego przygotowanie w ramach drugiego programu mobilności miejskiej. Przedsięwzięcie, na które Płock otrzymał unijne dofinansowanie, składa się z kilku elementów. Największym zadaniem w ramach programu jest, rozpoczęta latem ubiegłego roku, przebudowa al. Kilińskiego. Zamówione zostały także nowe autobusy niskoemisyjne – cztery z silnikami spalinowymi i cztery hybrydy. Trwa też budowa wia-dukta nad torami kolejowymi przy ogrodzie zoologicznym.

Budowa inteligentnego systemu transportu ma być innowacyjnym elementem programu mobilności, za który miasto otrzymało dodatkową punktację podczas oceny wniosku o unijne dofinansowanie.

System ma obejmować główne ciągi komunikacyjne. Według Huberta Woźniaka z ratuszowego

referatu informacji miejskiej system ma funkcjonować od skrzyżowania ul. Wyszogrodzkiej z al. Armii Krajowej i Jana Pawła II przy Galerii Handlowej Wisła, przez al. Piłsudskiego, Al. Jachowicza do skrzyżowania przy Petropolu. Następnie w ulicy Bielskiej aż do skrzyżowania z ul. Sierpecką. – *To pozwoli na włączenie do systemu zamontowanych już urządzeń na ul. Tysiąclecia i Mickiewicza* – mówi Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej. System będzie też funkcjonował na skrzyżowaniu ul. Bielskiej z obwodnicą oraz na obwodnicy pomiędzy Węzłem Bielska a rondem Wojska Polskiego. Do systemu zostanie też włączona al. Kilińskiego.

ITS ma upłynnić ruch w Płocku. Jego częścią będą też informacje o wolnych miejscach parkingowych w strefie płatnego parkowania. – *W nawierzchni miejsc parkingowych objętych płatną strefą parkowania zostaną wtopione czujniki połączone z elektronicznymi tablicami informacyjnymi. Na tablicach będą wyświetlane informacje o wolnych miejscach na poszczególnych ulicach. Zastosowanie takiego rozwiązania w Sopocie ograniczyło ruch samochodów w ścisłym centrum miasta, kierowcy nie wjeżdżają w ulice, na których nie ma wolnych miejsc parkingowych* – mówi Hubert Woźniak.

Znikną sekundniki

W sumie do systemu ma zostać włączonych 29 z 57 skrzyżowań i przejść dla pieszych, na których funkcjonuje sygnalizacja świetlna. Ma być jednak przystosowany do obsługi 60 skrzyżowań i przejść dla pieszych. Jak czytamy w opisie przedmiotu zamówienia „system zarządzania będzie wspomagał działania w zakresie: poprawy warunków ruchu dla wszystkich użytkowników, optymalnego wykorzystania istniejącej infrastruktury transportowej, poprawy skuteczności informowania o awariach infrastruktury, zwiększenia atrakcyjności transportu publicznego, zarządzania parkowaniem, poprawy bezpieczeństwa uczestników ruchu, redukcji negatywnego oddziaływania ruchu na środowisko oraz informacji o ruchu w zakresie ruchu indywidualnego i transportu zbiorowego”.

W ramach inteligentnego systemu transportu zamontowane zostaną kamery, systemy detekcji kołowej i detekcji rowerzystów, przyciski na przejściach dla pieszych. Niestety znikną sekundniki. Jak wynika z naszych informacji, zdemontowanych sekundników nie będzie można zainstalować w innych miejscach, wszystko przez zmianę przepisów w tym zakresie.

Autobusy z pierwszeństwem przejazdu

Pisaliśmy już na łamach Tygodnika Płockiego o tzw. służbie dla autobusów KM, która zostanie uruchomiona na lewoskręcie z Al. Jachowicza w Kilińskiego – przy starym gmachu Politechniki. ITS niesie dodatkowe udogodnienia dla gminnego transportu publicznego. Ponad 100 autobusów zostanie wyposażonych w nadajniki GSM krótkiego zasięgu. Dzięki temu autobus będzie wykrywany przed skrzyżowaniem przez system, który da mu zielone światło.

Informacje dla kierowców

Już teraz po obu stronach mostu Solidarności wiszą elektroniczne tablice informacyjne podające między innymi wartości temperatury. W ramach ITS zostaną zamontowane jeszcze dwie kolejne. Oprócz informacji o pogodzie będą one pokazywać dane o czasie przejazdu oraz utrudnieniach.

Przewidywany jest też – na głównych drogach wjazdowych do Płocka oraz w centrum miasta – montaż kamer do rozpoznawania tablic rejestracyjnych. Całość uzupełni strona internetowa oraz aplikacja, która informacje z ITS będzie pokazywała na urządzeniach mobilnych kierowców, którzy ją zainstalują w swoich smartfonach i tabletach.

Jacek Danieluk

Będą nowe boiska obok „Stanisławówki”

Do siatkówki, koszykówki i piłki nożnej

Urząd Miasta przygotowuje się do budowy boisk przy al. Wiścickiego tuż przy parafii Św. Stanisława Kostki. Termin realizacji inwestycji to 30 listopada tego roku.

Boiska w sąsiedztwie „Stanisławówki” funkcjonują od dziesięcioleci. Teraz zyskają nowy wygląd



Boiska w sąsiedztwie „Stanisławówki” funkcjonują od dziesięcioleci. Teraz zyskają nowy wygląd

W przetargu zostały złożone cztery oferty: Eversport z Warszawy – 1 728 032,35 złotych, Speed Invest z Wołomina – 1 587 475,49 złotych, Jul-Dom ze Szczecina – 1 200 480 złotych, CHS z Łodzi – 1 475 000 złotych. W kasie miasta na realizację inwestycji zabezpieczono kwotę 1 460 596 złotych brutto

Obecnie teren przeznaczony na inwestycję wykorzystywany jest do celów sportowych. Znajdują się na nim dwa boiska sportowe o nawierzchni utwardzonej – jedno trawiaste, stół do gry w tenisa stołowego, dwa budynki gospodarcze. Boisko przeznaczone do gry w siatkówkę ma nawierzchnię asfaltową z obrzeżem betonowym. Jest wyposażone w dwa słupki do zawieszenia siatki. Boisko do gry w koszykówkę ma nawierzchnię asfaltową z obrzeżem betonowym, jest wyposażone w dwa kosze. Trzecie boisko, przeznaczone do gry w piłkę nożną, nie ma wyznaczonych wyraźnych granic pola gry. Jest wyposażone w dwie bramki, ma trawistą nawierzchnię. W południowej części terenu znajduje się utwardzone miejsce gromadzenia odpadów na potrzeby plebanii oraz stalowa wiata. Na działkę można dostać się bramą od strony al. Wiścickiego i ul. Lasockiego. W ogrodzeniu terenu od strony północnej, gdzie znajduje się Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2 zlokalizowana jest furtka. Teren inwestycji jest ogrodzony z 3 stron – brak ogrodzenia od strony kościoła i plebanii.

Zadaniem wykonawcy będzie wybudowanie boiska wielofunkcyjnego z nawierzchnią ze sztucznej trawy do gry piłką nożną i ręczną oraz boiska wielofunkcyjnego do gry w siatkówkę i koszykówkę. Mają też powstać piłkochwyty, parking dla samochodów osobowych. Przebudowy wymaga ogrodzenie od strony al. Wiścickiego, wybudowane też ma zostać ogrodzenie od strony kościoła i plebanii oraz wiaty śmietnikowa. Ma też powstać odprowadzenie wód opadowych.

Nowe boiska będą wykorzystywane przez mieszkańców osiedla i uczniów SOSW nr 2.

(jac)

Czy przystanek przy ul. Padlewskiego jest już skończony?

Pasażerowie czekają w błocie

Płock pięknieje, to widać na każdym kroku. Nowe inwestycje cieszą mieszkańców miasta, ale jeśli są jakieś niedoróbki, złe rozwiązania, to czytelnicy natychmiast je wyłapują i zgłaszają do redakcji.

Aleja Jana Kilińskiego dopiero od kilku tygodni cieszy mieszkańców miasta. Bardzo długo trzeba było czekać na zakończenie inwestycji, ale wreszcie prace zostały zakończone, powstały nowe rozwiązania i teraz z wjazdu do Płocka od strony starego mostu mogą korzystać nie tylko kierowcy.

Najwcześniej oddany został do użytku po remoncie odcinek alei Kilińskiego u zbiegu z aleją marszałka Józefa Piłsudskiego. Wyglądało na to, że prace zostały tam zakończone, ustawiono światła, namalowano znaki poziome.

Okazało się jednak, że nie zakończono prac, a przynajmniej nie wszystkie. Dowodem na to jest przystanek autobusowy „Padlewskiego 02”. Teoretycznie jest już oddany do użytku pasażerów, ale stan, w jakim jest teraz, absolutnie nie nadaje się do tego.

– Często korzystam z tego przystanku autobusowego, zresztą nie tylko ja. Miałam nadzieję, że zostanie wykończony, że położona zostanie kostka wewnętrzna, ale nic z tych rzeczy. Mijają tygodnie, a nadal w miejscu, gdzie siedzący na ławeczce pasażer powinien móc postawić nogi, jest ziemia, która po każdym deszczu zamienia się w kałużę. Nie wiem,

czy taki był zamysł projektanta, czy może wreszcie inwestycja zostanie zakończona – pyta czytelniczka.

Oczywiście byliśmy na miejscu i potwierdzamy, że przystanek autobusowy nie jest dokończony i nie wiadomo, czy tak już zostanie na zawsze, czy z jakichś powodów inwestycja jest w trakcie realizacji.

Trzeba jeszcze trochę poczekać...

Na nasze pytania odpowiedział Konrad Kozłowski, redaktor BIP Urzędu Miasta Płocka, Wydziału Kultury i Wspierania Inicjatyw Społecznych, Referatu Informacji Miejskiej.

K. Kozłowski wyjaśnia, że na przystanku „Padlewskiego 02” znajduje się wiata przystankowa, znak D-15, na wiacie jest tablica z nazwą przystanku oraz wykazem linii, które się tam zatrzymują, pod znakiem wiszą rozkłady jazdy – nadal jeszcze nie w wiacie. Autobusy tam już kursują i zatrzymują się, a pasażerowie mają do dyspozycji także nowy peron.

– Pod częścią wiaty brakuje brukowania. Jest to związane z koniecznością wykonania przyłącza energetycznego, ponieważ wiata na tym przystanku będzie miała oświetlenie wewnętrzne. Prace zakończą się bez zbędnej zwłoki. Podobnie wygląda sytuacja z sygnalizacją świetlną nad skrzyżowaniem Kilińskiego - Padlewskiego - SWPW – zapewnia Konrad Kozłowski.

Wygląda na to, że pasażerowie muszą uzbroić się w cierpliwość i na wykończenie przystanku jeszcze trochę poczekać.

Jol.



17,99 zł/m² gr.10cm

*cena obowiązuje wraz z zakupem systemu dociepleń MAPEI

styropian grafitowy frez



Płock ul. Kostrogaj 4
Płock/Imielnica ul. Wyszogrodzka
www.pik.plo.pl

Obwodnica kolejowa Płocka

22 września koniec konsultacji

Wtorek, 22 września jest ostatnim dniem konsultacji społecznych w sprawie przebudowy linii kolejowej nr 33 z Kutna do Sierpca.

Firma IDOM Inżynieria, Architektura i Doradztwo na zlecenie PKP - PLK realizuje studium wykonalności w ramach projektu pn.: „Modernizacja linii kolejowej nr 33 na odcinku Kutno – Płock – Sierpc”.

Projekt ma na celu usprawnienie kolejowego połączenia Kutno – Płock - Sierpc poprzez modernizację istniejącej linii kolejowej nr 33 na odcinku Kutno – Płock – Sierpc; budowę łącznicy pomiędzy linią kolejową nr 3 i linią kolejową nr 33 oraz linią kolejową nr

18 i linią kolejową nr 33; budowę linii obwodowej miasta Płock dla pociągów towarowych na odcinku Łąck – Płock Trzepowo.

W ramach studium wykonalności przeanalizowane zostaną różne warianty modernizacji linii kolejowej, w celu wyboru optymalnego wariantu realizacji inwestycji. Następnie dla wybranego wariantu inwestycji zostanie sporządzona dokumentacja dla dalszych etapów realizacji przedsięwzięcia.

Płocka dotyczą cztery warianty przebudowy obwodnicy kolejowej – trzy zakładają poprowadzenie torów od wschodniej strony Płocka. Dwie z proponowanych tras przetną Wisłę w rejonie mostu Solidarności, a następnie pobięgną między osiedlami mieszkaniowymi i przetną ulicę Wyszogrodzką. To koncepcja Tor v2 - między Podolszy-

cami, a osiedlami Wyszogrodzka i Międzytorze oraz koncepcja Tor v1 - między Imielnicą a Borowiczkami. Linia Tor v4 może przebiegać przez Kępę Ośnicką i w rejonie osiedli Borowiczki i Imielnica.

Jest jeszcze czwarta koncepcja – Tor v3, która zakłada poprowadzenie obwodnicy kolejowej od zachodniej strony Płocka - przez słabo zaludnione tereny na południe od Radziwia, wybudowanie przeprawy mostowej przez Wisłę za Popłacinem. Ta linia po ominięciu Maszewa okraża zakład produkcyjny PKN, by poza granicami miasta połączyć się z istniejącą linią kolejową. Właśnie to rozwiązanie wydaje się najbardziej optymalne dla naszego miasta i pozwoli na wyprowadzenie z Płocka transportu kolejowego materiałów niebezpiecznych. (jac)

Firma z Gostynina wybuduje przedszkole przy ul. Kossobudzkiego

Czas rozpocząć ważną inwestycję

Firma Balcerzak z Gostynina wybuduje nową siedzibę przedszkola nr 17 przy ul. Kossobudzkiego w Płocku. Wybór wykonawcy był możliwy po wyrażeniu przez radnych zgody na zwiększenie środków na realizację tej oczekiwanej przez wielu płoczan inwestycji – koszt prac to ponad 9,3 mln złotych brutto.

W przetargu na budowę nowej siedziby Miejskiego Przedszkola nr 17 przy ul. Kossobudzkiego wpłynęło dziewięć ofert. Cztery oferty zostały złożone drogą elektroniczną, pozostałe zostały dostarczone do Urzędu Miasta Płocka w formie tradycyjnej. Oferty złożyły formy: Tekobud z Płocka – 10 327 080 zł brutto, Eurodom z Tłuchówka – 11 838 750 złotych brutto, P.P.H.U. Sochbud z Sochaczewa – 11 780 657,10 złotych brutto, Zielony Ogród ze Słupna – 16 906 000 złotych brutto, BCS Holisz, Jaworski z Płocka – 9 830 100 złotych brutto, Erdom Inwestycje z Ludwikowa – 13 400 000 złotych brutto, Balcerzak Budownictwo z Gostynina – 9 311 100 złotych brutto, Budmax z miejscowości Fabianki – 12 421 928 złotych brutto oraz konsorcjum Firma Handlowo-Usługowa Janbud z Tłuchowa i DBC z Płocka – 8 643 000 złotych brutto. W budżecie miasta na realizację inwestycji została przeznaczona kwota 7 784 138,81 złotych. – *Trwa weryfikacja ofert. Nie możemy wybrać wykonawcy i rozpocząć prac bez zabezpieczonych środków finansowych. Ich zwiększenie wymaga zgody radnych* – komentuje prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Prace przy ul. Kossobudzkiego mają obejmować budowę budynku dla potrzeb nowej siedziby Miejskiego Przedszkola Nr 17 w Płocku wraz z instalacjami wewnętrznymi: wodociągową, kanalizacją

sanitarnej, gazową, centralnego ogrzewania, ciepłej wody użytkowej, wentylacji mechanicznej, elektrycznej i telekomunikacyjnej, dostawę i montaż wyposażenia technologicznego tego budynku oraz zagospodarowanie terenu obejmujące m.in. drogę wewnętrzną, parkingi, elementy małej architektury, wyposażenie placów zabaw dla dzieci.

Nowy budynek Miejskiego Przedszkola nr 17 powstanie na działce nr 395 położonej przy ul. Kossobudzkiego 10. Przez cały czas trwania inwestycji na sąsiedniej działce będzie działał dotychczasowa siedziba przedszkola. Działka przeznaczona pod inwestycję jest porośnięta drzewami i krzewami, które zostaną usunięte ze względu na ich kolizję z nowym budynkiem.

Budynek ciechanowski leżący na działce nr 396 przez długie lata pełnił funkcję dla potrzeb edukacyjno-wychowawczych przedszkolaków, jednak jego stan techniczny pogarsza się i pomimo starannej bieżącej konserwacji oraz okresowych remontów, które pozwalają utrzymać warunki wymagane do zachowania ciągłości eksploatacji, dalsze remonty nie są opłacalne. W celu zaspokojenia potrzeb społeczności osiedlowej i miejskiej w zakresie edukacji i opieki przedszkolnej oraz zapewnienia do tego celu siedziby spełniającej obowiązujące przepisy w zakresie ochrony przeciwpożarowej, bezpieczeństwa i ochrony zdrowia, higieniczno-sanitarne, zapewnienia dostępności dla osób niepełnosprawnych zaplanowana została budowa nowego budynku. Decyzję poprzedziły liczne dyskusje związane z przyszłością przedszkola nr 17, które miało zostać przeniesione w inne miejsce. Pojawiały się różne lokalizacje, które nie zadowalały rodziców przedszkolaków i mieszkańców osiedla.

Projekt nowego budynku przygotowała Spółdzielnia Pracy „Inwestprojekt Świętokrzyski” z Kielc. Nowy obiekt ma pomieścić w sumie 150 dzieci w wieku

od 3 do 6 lat w sześciu oddziałach. Oznacza to, że zaplanowano przygotowanie sześciu sal do zajęć i zabaw o powierzchni około 62,5 m kw. każda. W dokumentacji przetargowej możemy znaleźć dość dokładny opis każdej w nich. Przy trzech mają się znaleźć zespoły sanitarne z natryskami, umywalkami i muszlami sedesowymi, schowki na pomoce dydaktyczne, leżaki i pościel oraz porządkowy. Przy trzech kolejnych oprócz zespołów sanitarnych mają być schowki na pomoce dydaktyczne i porządkowy. W budynku będzie też sala do prowadzenia zajęć dodatkowych o powierzchni około 25 m kw. oraz sala gimnastyczna o powierzchni 200 m kw. z zamontowaną sceną, która będzie pełniła również rolę sali widowiskowej do organizacji imprez i uroczystości. Oczywiście przy tych pomieszczeniach też będą zespoły sanitarne i niezbędne pomieszczenia do przechowywania wyposażenia, strojów, dekoracji i środków czystości.

Ponadto w budynku będą gabinety dla logopedy, pedagoga i psychologa, gabinet dyrektora, gabinety dla pracowników administracyjnych oraz pokój nauczycielski, blok kuchenny oraz pomieszczenia socjalne i sanitarne dla pracowników kuchni. W obiekcie przewidziano także pralnię, suszarnię, prasownię, pomieszczenie gospodarcze na sprzęt ogrodniczy, warsztat do prowadzenia drobnych napraw.

Przy przedszkolu będą aż cztery place zabaw z bezpieczną, syntetyczną nawierzchnią wyposażone między innymi w ścianki funkcyjne i wspinaczkowe, wieże widokowe ze zjeżdżalnicami, tory przeszkód, mosty z wieżami, kładki sprawnościowe, huśtawki. Ma być także plac do rysowania kredą, ławki, stojaki dla rowerów, śmietniczki oraz chodnik wokół budynku. Całość uzupełnią drzewa niskopienne, krzewy ozdobne, iglaki i klomby z bylinami wieloletnimi. Będą także dwa parkingi – dla rodziców i pracowników.

Jacek Danieluk

Nowa linia autobusowa na ulicach Płocka

Przez Starówkę i osiedlowe uliczki

Już na początku sierpnia Komunikacja Miejska zapowiadała uruchomienie nowej linii autobusowej o numerze 18. Na jej trasie znalazły się osiedlowe uliczki pozbawione dotychczas komunikacji publicznej. Żeby jednak trasa została uruchomiona, niezbędne było przygotowanie ponad 30 nowych przystanków.

siądecia, potem Rembielińskiego, Rutskich, NSZ i znów w Bielską, by obok starostwa wjechać w Kochanowskiego. Następnie skręt w Lotników, Północną i Mickiewicza. Pętla została zlokalizowana na dworcu PKS/PKP.

Nieco inaczej wygląda trasa na Podolszyce. Do ul. Bielskiej z dworca PKS/PKP autobusy pojadą opisaną trasą, tylko po prostu w przeciwnym kierunku.

Bielską dojadą na starówkę (dojadą do Starego Rynku), w ul.



Nową linią autobusową można dojechać na płocką Starówkę

Uruchomienie trasy było możliwe dzięki zakupowi przez gminną spółkę komunikacyjną siedmiu ośmiometrowych autobusów marki Karsan. Ich rozmiary pozwalają na wjazd w wąskie ulice płockich osiedli – także na Starym Mieście.

Uruchomienie nowej linii zostało wstępnie zaplanowane na 19 września. W ubiegłym tygodniu, kiedy powstawał ten tekst, jeszcze nie wszystkie szczegóły były „do pięty”.

Znamy przebieg trasy linii nr 18, chociaż jak twierdzą przedstawiciele ratusza, zostanie ona jeszcze zmieniona.

Z pętli przy Nowickiego na Podolszycach Południe linia nr 18 jedzie al. Jana Pawła II, Czwartaków do Jana Pawła II (przy hipermarkecie). Z Jana Pawła II skręca w ul. Wyszogrodzką i rusza w kierunku centrum, wszędzie następnie w „starą” Wyszogrodzką i skręca w ul. Źródlaną, Górną i Rzeczną. Po czym „wraca” do ul. Filtrowej i ponownie wyjeżdża na Wyszogrodzką.

Z Wyszogrodzkiej skręca w ul. Południową, Słoneczną, którą dojeżdża aż do jej końca przy Rogatkach Warszawskich. W tym miejscu ponownie wyjeżdża na Wyszogrodzką i jedzie do skrzyżowania z ul. Batorego, gdzie znów zawraca na przystanek obok Ogródka Jordanowskiego.

Następnie skręca w al. Kilińskiego, a potem w ul. Warszawską, pl. Dąbrowskiego i Kościuszki, i na pl. Obrońców Warszawy kieruje się na ul. Sienkiewicza. Potem skręca w kierunku ratusza – ul. Bielską dojeżdża do ul. Zduńskiej. – *Na tej ostatniej ulicy - obok urzędu miasta - zlokalizowany został bardzo ważny i newralgiczny przystanek. Ale o nim później* – mówi Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej.

Ze Zduńskiej autobusy skręcają w ul. Okrzei, Kwiatka i znów w Bielską, którą jadą do ul. Ty-

Zduńską i zatrzymają na wspomnianym przystanku przy urzędzie miasta. – *Jego rola będzie „podwójna”. Pasażerowie będą musieli być uważni, bo z tego samego przystanku jeden autobus będzie odjeżdżał w kierunku dworca PKS/PKP, a drugi - w kierunku Podolszczy - dodaje Hubert Woźniak.*

Dalej jest trasa już opisana, tyle że autobusy pojadą w przeciwnym kierunku: Kwiatka, Kolegialną, pl. Obrońców Warszawy, Kościuszki, pl. Dąbrowskiego, Warszawską, al. Kilińskiego, koło rogatek skręca w Słoneczną, Południową, Wyszogrodzką do Filtrowej. Potem będzie skręt w Imielnicą, Rzeczną, Górną i Źródlaną wrócić na Wyszogrodzką, a następnie Jana Pawła II, Czwartaków i znów al. Jana Pawła II, gdzie przy ul. Nowickiego zatrzymają się na pętli.

– *Wkrótce - choć nie umiem poinformować precyzyjnie kiedy - trasa ulegnie wydłużeniu. Autobusy linii nr 18 będą jeździć przez Zielony Jar. Z ul. Czwartaków pojadą Jana Pawła w kierunku al. Armii Krajowej, a po minięciu Zielonego Jaru skręcać w Żytną. Przy tej ulicy w rejonie osiedla mieszkaniowego, które wyrosło przy skrzyżowaniu z Boryszewską powstanie pętla autobusowa* – mówi Hubert Woźniak.

Linię nr 18 obsługiwać będą wyłącznie krótkie karsany. Regularnie będą to cztery pojazdy, pozostałe będą też jeździły na innych liniach. Pierwszy kurs z pętli na dworcu zaplanowany został na godz. 5.11, a z pętli na Nowickiego – o godz. 5.07. Ostatni kurs z dworca zaplanowano na godz. 21.59. Czas odjazdu ostatniej osiemnastki z pętli na Podolszycach został zaplanowany tak, by mogli z niego korzystać pracownicy galerii handlowych. W godzinach szczytu nowa linia ma kursować co 20-40 minut, w pozostałym czasie - średnio co godzinę.

(jac)

Jedni ostrzegają, drudzy uspokajają...

Nie wygląda to dobrze, czyli spacer nad Wisłą

W zeszłym tygodniu Partia Zieloni w swoich mediach społecznościowych podzieliła się obrazkami ze spaceru w okolicy klubu Morka jak również plockiego mola. Co znaleźli? Zalegający na tafli wody gęsty kożuch nieczystości i dryfujące w nim pojedyncze, zdechłe ryby. Czyżby to pokłosie ostatniej awarii w warszawskiej oczyszczalni Czajka, dzięki której do rzeki trafił ogrom ścieków komunalnych i przemysłowych ze stolicy?

– Nie wygląda to dobrze – alarmuje Arkadiusz Gmurczyk z plockich „Zielonych”. Jako dowód prezentuje zdjęcia. Choć okazuje się, że pół kilometra dalej brzeg i woda wyglądają już normalnie, plocki Zieloni zgłosili sprawę do organów nadzorujących stan środowiska naturalnego. Pismo dotyczące zanieczyszczenia wody rzeki Wisły w okolicach portu Morka i Mola w Płocku wpłynęło 16 września do Delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Płocku. Stąd - w tym samym dniu - przesłane zostało do PGW Wody Polskie. Zgodnie bowiem z przepisami, organem właściwym w sprawach kontroli gospodarowania wodami w zakresie korzystania z wód oraz ochrony zasobów wodnych, w szczególności zdarzeń z nieustalonym spraw-

cą, jest właściwy obszarowo organ Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie.

Na zgłoszony sygnał odpowiedział Andrzej Sadowski, kierownik Centrum Operacyjnego Ochrony

względem na różne stadium rozkładu śniętych ryb, mało prawdopodobne wydaje się, by ich śnięcie spowodowane było jednym wydarzeniem. Pracownicy przeprowadzający wizję podejrzewają, że zaobserwowa-



Partia Zieloni

Przeciwpowodziowej PGW Wody Polskie. W przesłanym piśmie informuje, że pracownicy Zarządu Zlewni we Włocławku przeprowadzili wizję terenową Wisły w Płocku. – Potwierdzono występowanie nagromadzonej w porcie piany, w której stwierdzono pojedyncze sztuki śniętych ryb z gatunku leszcz. Ze

ne szczątki zwierzęce, podobnie jak zanieczyszczenie, znalazły się w porcie na skutek naturalnego działania wiatru i ruchu wody i mogą pochodzić z różnych lokalizacji w Wiśle. Tym niemniej o zaistniałym fakcie powiadomiono drogą pisemną i elektroniczną Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony

Środowiska, z prośbą o przeprowadzenie stosownych badań, w celu wykluczenia ewentualnego zagrożenia dla życia biologicznego w Wiśle – czytamy w oświadczeniu.

W ramach omawianej wizji terenowej dokonano dodatkowego przeglądu Wisły w rejonie Płocka i poniżej, pod kątem występowania zanieczyszczeń. Poza lokalizacją z poniższego zgłoszenia nie stwierdzono występowania śniętych ryb ani zastoisk, w których gromadziłyby się znaczne ilości zanieczyszczenia.

Czy po tej kontroli jesteście w Płocku spokojniejsi? W naszym mieście, w związku z awarią w oczyszczalni „Czajka”, od 30 sierpnia działa Miejski Sztab Kryzy-

kranach pochodzi z Wisły. Reszta pozyskiwana jest ze studni głębinowych. Wodociągi Płockie są też przygotowane do uzdatniania wody pobieranej z Wisły oraz dostarczenia bezpiecznej, dobrej jakości wody mieszkańcom Płocka. Pomaga w tym dostępna tutaj nowoczesna technologia.

Nad stanem jakości plockiej wody czuwa również Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Płocku. Na podstawie bieżących sprawozdań z laboratoryjnych badań próbek wody pobranych w środę, 16 września oraz sprawozdań z badań próbek wody pobranych w dniach 14-15 września, uzupełnionych o oznaczenia kolejnych parametrów sanepid stwierdził brak przekroczeń wartości normatywnych oznaczanych parametrów, z wyjątkiem zalecanej wartości parametru (mętność w jednej próbce). Dowiadujemy się również, że woda w sieci wodociągu plockiego spełnia wymagania dla wody do spożycia przez ludzi określone w rozporządzeniu Ministra Zdrowia. – Woda jest przydatna do picia bez ograniczeń – uspokaja Romuald Ostrowski, Inspektor Sanitarny w Płocku.

Jednocześnie, w związku z zaistniałą sytuacją sanepid informuje, że w dalszym ciągu nie należy korzystać z wód Wisły w celach rekreacyjnych, do połowu ryb, pojenia zwierząt gospodarskich, podlewania upraw itp.

Czyli woda z kranówki jest bezpieczna, a spacer nad Wisłą są raczej nieprzyjemne. Nie da się ukryć, że to, co zostało do rzeki wylane, będzie nam psuło spacer i relaks nad naszą rzeką jeszcze długi czas. I nie tylko liczby o tym przekonują, choć są zatrważające! Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Warszawie w związku z awarią „Czajki” podaje ilość nieoczyszczonych ścieków odprowadzonych do rzeki Wisły. Od 29 sierpnia do 17 września są to już 4 604 116 m³ nieczystości komunalnych i przemysłowych.

Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska

Kolejni nauczyciele mianowani

Już jest ich 400

Pięćdziesięciu siedmiu plockich nauczycieli plockich szkół odebrało akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego. Takim stopniem wśród plockich pedagogów może się pochwalić już 359 nauczycieli.

Uroczystość wręczenia aktów odbyła się w auli plockiego Ratusza. – To bardzo ważny moment w życiu zawodowym każdego pedagoga – mówił do zebranych prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. – Jest zwieńczeniem dotychczasowej

pracy, okazją do podsumowań i wytyczenia sobie planów na przyszłość. Życzę państwu satysfakcji z pracy i realizacji kolejnych wyzwań, wdzięczności uczniów i ich rodziców. Niech zawsze będą państwo dla swoich wychowanków mistrzami i przewodnikami w drodze do dorosłego życia.

Zanim wręczono akty potwierdzające uzyskanie kolejnego stopnia awansu zawodowego, nauczyciele złożyli ślubowanie, w którym ślubowali: „rzetelnie pełnić powinność nauczyciela, wychowawcy i opiekuna młodzieży, dążyć do pełni rozwoju

osobowości ucznia i własnej, kształcić i wychowywać młode pokolenie w duchu uniłowania Ojczyzny, tradycji narodowych, poszanowania Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

Spośród nauczycieli, którzy w ostatnie wakacje zdali egzamin osiemnastu pracuje w przedszkolach, tyle samo w szkołach podstawowych, piętnastu w szkołach ponadpodstawowych. Akty nadania otrzymali również nauczyciele Szkoły Muzycznej, Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca Dzieci Płocka, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 2, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 2 i Bursy Szkolnej.

Obecnie w plockich szkołach zatrudnionych jest 1697 nauczycieli dyplomowanych, 359 - mianowanych, 334 - kontraktowych i 53 stażystów.

rad

Promocja nowego wydawnictwa TNP

Niedocenione towarzystwa naukowe

W ramach obchodów 200-lecia istnienia Towarzystwo Naukowe Płockie wydaje książki poświęcone swojej historii oraz zgromadzonym zbiorom specjalnym. Kolejną publikację poznamy podczas promocji 24 września o godz. 17.00. Tom „Towarzystwa naukowe – niedoceniane organizacje” stanowi podsumowanie twórczości naukowej prof. Zbigniewa Pawła Kruszeńskiego, prezesa TNP.

W liczącej blisko 550 stron książce zebrano artykuły autora dotyczące społecznego ruchu naukowego w Polsce. Składa się z dwóch części: pierwsza - Społeczne ogniwa nauki w Polsce - zawiera dziewiętnaście artykułów, druga - Społeczny potencjał naukowy na Mazowszu Płockim - stanowi dwadzieścia opracowań. Całość ilustrują kolorowe fotografie. Publikacja została sfinansowana ze środków Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku. Prof. dr hab. inż. Zbigniew Paweł

Kruszewski jest rektorem Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica i prezesem Towarzystwa Naukowego Płockiego. Ukończył Wydział Samochodów i Maszyn Roboczych na Politechnice Warszawskiej. W 1982 roku uzyskał stopień naukowy doktora nauk technicznych, w 2002 r. - doktora habilitowanego nauk humanistycznych. Jest autorem ponad 120 artykułów, napisał 6 książek i monografii. Od 2007 roku przewodniczy Radzie Towarzystw Naukowych przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk. Organizował I Kongres Towarzystw Naukowych (Warszawa 2013) oraz opracował naukową monografię społecznego ruchu naukowego w Polsce pt. „Towarzystwa naukowe w Polsce, dziedzictwo – kultura – nauka – trwanie” (2013). Jest współautorem ekspertyzy na temat sytuacji towarzystw naukowych w Polsce pt. „Stan społecznego ruchu naukowego. Historia i przyszłość” (2014).

W 2009 roku otrzymał tytuł „Honorowego Profesora” Jarosławskiego Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. K. D. Uszyńskiego w Jarosławiu (Federacja Rosyjska). W 2016 r. dostał medal „Zasłużony dla Płocka”. (I.)



UMP

Dyspozytornia w Płocku do likwidacji

Trwa wojna nerwów

Do tematu likwidacji dyspozytorni karetek w Płocku powrócił marszałek Adam Struzik podczas piątkowego spotkania w płockiej stacji pogotowia. Marszałek podczas konferencji z dziennikarzami podkreślał, że nie ma żadnego powodu ani uzasadnienia w potrzebach systemu, aby takie zmiany wprowadzać wraz z początkiem roku. Radny sejmiku Krzysztof Strzałkowski i zarazem przewodniczący komisji zdrowia sejmiku mazowieckiego dodawał, że niepojęte jest, aby z dnia na dzień, w czasie bardzo trudnym dla pracy pogotowia, jakim jest 1 stycznia, wprowadzać takie zmiany. – Mam nadzieję, że nie będzie ona kosztowała czyjegoś życia. I mam nadzieję, że pan wojewoda i ministerstwo wycofa się w porę z tych planów na Mazowszu – dodawał Krzysztof Strzałkowski.

Jak mówił marszałek Struzik, pomysł jest absolutnie nietrafiony. – Nie ma powodu prawnego. Bo te zmiany zgodnie z zapisem w ustawie o ratownictwie medycznym mogą być przeprowadzone do stycznia 2027 roku. Nie ma żadnego powodu, aby wdrażać je od stycznia 2021 roku. Poza tym zwracamy uwagę na to, że mamy epidemię i taka koncentracja dyspozytorni w jednym miejscu może powodować, że w sytuacji pojawienia się ogniska zakażenia wyłączona jest cała dyspozytornia – dodawał na konferencji marszałek Struzik.

Marszałek podkreślał, że kolejna jest kwestia pracowników. Dyspozy-

tornia płocka po warszawskiej i radomskiej jest pod względem wielkości trzecia. A mimo to proponuje się ją zlikwidować, a przenieść część do Siedlec, gdzie jest mniejsza dyspozytornia. – My opowiadamy się, aby

tychczas, a tylko na 3 rejony operacyjne. Wojewoda mazowiecki planuje likwidację rejonów obsługiwanych obecnie m.in. przez płocką stację pogotowia. Zdaniem radnych sejmiku dla mieszkańców subre-

w aktualnych potrzebach systemu. Marszałek Adam Struzik zauważa, że zlikwidowanie dwóch z pięciu rejonów operacyjnych wywoła niepotrzebny w obecnej sytuacji epidemiologicznej kraju chaos i jest zagrożeniem dla zabezpieczenia potrzeb zdrowotnych mieszkańców Mazowsza. Ponadto scentralizowanie dużej liczby osób, w tym dyspozytorów i personelu medycznego, w czasie pandemii znacząco zwiększa zagrożenie epidemiczne. Wyłączenie dużej dyspozytorni np. z powodu kwarantanny personelu lub dekonta-

połączone z Rejonem Operacyjnym 14/03 dotychczas obsługiwany przez Radomską Stację Pogotowia Ratunkowego w Radomiu. Oznacza to, że o wysłaniu karetki na terenie 9 powiatów: ciechanowskiego, gostynińskiego, mławskiego, płockiego, płońskiego, sierpeckiego, sochaczewskiego, żuromińskiego, nowodworskiego oraz miasta Płocka decydować będzie dyspozytor z Radomia.

Zdaniem Lucyny Kęsickiej, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku, koncepcja tworzenia dyspozytorni na poziomie wojewódzkim niesie ze sobą zagrożenie dla życia i zdrowia mieszkańców Mazowsza. – Tworzenie dużych, scentralizowanych dyspozytorni medycznych pociąga za sobą tworzenie dużych rejonów operacyjnych. Nieznajomość nowo utworzonego rejonu operacyjnego przez dyspozytorów medycznych, z towarzyszącym dużym obciążeniem liczbą zgłoszeń, może skutkować błędnym zadysponowaniem zespołu ratownictwa medycznego do zdarzenia – zauważa dyrektor Kęsicka.

Radni województwa mazowieckiego w przyjętym podczas ostatniego posiedzenia Sejmiku Województwa Mazowieckiego stanowisku apelują o pozostawienie dotychczasowych pięciu dyspozytorni medycznych i odłożenie wszelkich zmian w zakresie funkcjonowania systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego do czasu ustabilizowania sytuacji zdrowotnej związanej z COVID 19. Radny Krzysztof Grzegorz Strzałkowski, przewodniczący Koalicji Obywatelskiej w Sejmiku Województwa Mazowieckiego zauważa też, że proponowana przez wojewodę reorganizacja systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego do już kolejna po pomysł podziału województwa „antyreforma” wprowadzana przez partię rządzącą. – To cios wymierzony w działania samorządu Mazowsza wspierające zrównoważony rozwój regionu. Nie ma na to naszej zgody – mówił radny Strzałkowski.

Teresa Radwańska-Justyńska,

Forum Partnerstwa Publiczno-Prywatnego

Już po raz czwarty

22 i 23 września odbywa się w Płocku IV Międzynarodowe Forum Partnerstwa Publiczno-Prywatnego. W tym roku ma ono wirtualny charakter ze względu na epidemię koronawirusa.

Gośćmi i uczestnikami spotkania są przedstawiciele samorządów, instytucji publicznych oraz partnerów prywatnych z Polski i Europy. Dzięki innowacyjnej platformie wspierającej spotkania online, uczestnicy wydarzenia wezmą udział w licznych prelekcjach, warsztatach i panelach dyskusyjnych, odwiedzą stoiska sponsorskie oraz będą mieli możliwość prowadzenia bezpośrednich wirtualnych rozmów w strefach networkingowych.

Międzynarodowe Forum PPP jest cyklicznym wydarzeniem, które gromadzi w Płocku praktyków zarówno z sektora publicznego, jak i prywatnego. Konferencja jest dla nich unikalną okazją do wymiany doświadczeń i wiedzy w zakresie realizacji projektów PPP.

Program forum został przedstawiony podczas ubiegłotygodniowej konferencji prasowej. – Organizowane w Płocku Międzynarodowe Forum Partnerstwa Publiczno-Pry-

dalej pozostało 5 policentrycznie rozłożonych dyspozytorni, czyli: Płock, Ostrołęka, Siedlce, Radom i Warszawa – dodawał Adam Struzik.

Przypomnijmy, że zgodnie z planem wojewody mazowieckiego, od 1 stycznia 2021 r. Mazowsze ma zostać podzielone nie na 5 jak do-

gionu płockiego i ciechanowskiego oznacza to jedno: o wysłaniu karetki decydować będzie dyspozytor z Radomia. Takiemu rozwiązaniu sprzeciwiają się radni województwa mazowieckiego.

Wprowadzenie takiego rozwiązania nie ma żadnego uzasadnienia

minacji dyspozytorni może zagrozić prawidłowemu działaniu systemu ratownictwa medycznego.

Obecny podział jest dostosowany do aktualnych potrzeb zdrowotnych mieszkańców regionu. W rezultacie planowanych od nowego roku zmian pogotowie w Płocku zostanie

specjalnej platformy internetowej, służących dyskusji oraz wymianie doświadczeń w zakresie realizacji inwestycji przy pomocy kapitału prywatnego. Potencjał PPP rośnie. Przez ostatnie 10 lat – nie licząc 2020 roku – zaczęła się realizacja 141 umów Partnerstwa o łącznej wartości 7,3 mld złotych. – Organizując konferencję, realizujemy jednocześnie swoje projekty w praktyce – dodał wiceprezydent Jacek Terebus.

Przypomniał, że w Płocku została już zrealizowana pierwsza umowa na termomodernizację obiektów użytecz-

ności publicznej, a przed miastem są kolejne tego typu przedsięwzięcia – w tym budowa parku wodnego.

Nadzorujący płockie inwestycje wiceprezydent Płocka przyznał, że funkcjonują dwie szkoły PPP. Jedną sprowadza się do tego, że partnerstwo publiczno-prywatne jest tylko instrumentem finansowania inwestycji, druga – że liczy się także, a może przede wszystkim, wiedza i doświadczenie prywatnego partnera. – Szukamy tej drugiej drogi i dziś już wiemy, że doświadczenie naszego pierwszego partnera owocuje

tym, że umowa na termomodernizację obiektów użyteczności publicznej przynosi oszczędności znacznie większe niż zakładaliśmy – powiedział Jacek Terebus.

Dodał, że uczestnicy forum PPP będą szukać odpowiedzi m.in. na pytanie, czy finansowanie inwestycji przez prywatnego partnera może być konkurencją dla konwencjonalnych kredytów.

Na pierwszy dzień Forum zaplanowana została m.in. prelekcja dotycząca wpływu pandemii COVID-19 na finanse samorządów i realizację projektów PPP. Panele tematyczne poświęcone będą projektom partnerstwa w oświacie, budownictwie mieszkaniowym, a także sporcie i rekreacji.

Drugi dzień poświęcony jest dyskusji nad projektami PPP m.in. w infrastrukturę drogową. Będzie między innymi panel drogowy (Kiedy wreszcie pojedziemy drogami zbudowanymi w formule PPP?) i panel parkingowy (Rozwiązywanie problemów parkowania w miastach).

Uczestnicy Forum PPP w liczbach: 61 zarejestrowanych osób; 34 zarejestrowanych samorządów; 8 instytucji publicznych; 3 firmy prywatne. Swoimi doświadczeniami z PPP będą dzielić się przedstawiciele samorządu Łodzi, Wałbrzycha, Warszawy, Piastowa i Małkini Górnej.

Honorowy patronat nad Forum PPP w Płocku objął m.in. minister funduszu i polityki regionalnej, Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, czy Związek Miast Polskich. (jac)

Nauka z dużą dawką innowacyjności i serca

Lekcje z eMOCjami

W Płocku startuje nowy, bardzo kreatywny i pozwalający radzić sobie z emocjami projekt edukacyjny. Nazywa się nie inaczej jak „eMOCje w twórczości”. Pod tą nazwą kryje się cykl spotkań dla nauczycieli przedszkoli i klas I-III szkół podstawowych. Są również zaplanowane warsztaty dla rodziców. Wśród wielu założeń jest też takie, aby pomóc radzić sobie z lękiem związanym z pandemią.

Pomysłodawcami projektu są Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Płocku oraz SIE DELTA. Do współpracy przy jego tworzeniu zaproszona została dr Monika Just, nauczyciel, wykładowca akademicki z UEŁ, trener twórczego myślenia. – Nasz pomysł to w skrócie piękna nazwa, trudny temat. Bo obejmuje niezwykle ważne obszary. Emocje nauczycieli, uczniów - szczególnie ważne w tym trudnym dla nas wszystkich czasie. Projekt automatycznie uderzył w to, co się działo w moim sercu, kiedy jako nauczyciel, trener twórczego myślenia, edukator, wykładowca akademicki, stanęłam przed wizją pandemii. Kiedy nastał moment, który bardzo uderzył we mnie zaczęłam się bać. Wtedy zaczęłam zastana-



M. Gasik

wiać się, jak będzie wyglądała praca z uczniem, studentem, klientem np. biznesowym. Zaczęłam myśleć, że trzeba zadbać o ludzi pracujących z najmłodszymi uczniami. Dać im siłę, wsparcie, wzmocnienie nie tylko w procesie dydaktycznym, ale przede wszystkim w procesie wychowawczym. Aby odpowiednio przekazywali te emocje uczniom, wiedzieli jak

ich wzmocnić. Żeby mówić o twórczym rozwiązywaniu problemów, móc inicjować nowy model edukacji musimy uruchomić własną pomysłowość. I my będziemy dawać do tego narzędzia – mówiła dr Monika Just dodając, że kiedy pojawił się pomysł, jak pomóc nauczycielom, nie zastanawiała się długo. – Wspólnie z Małgorzatą Gasik z MSCDN w Płocku „uderzyliśmy” w emocje, aby wzmocnić nauczyciela i ucznia w zmianach, które przyszedł nieoczekiwanie.

Jak projekt będzie realizowany w praktyce? Ten pomysł, jak mówiła Małgorzata Gasik, specjalista do spraw promocji z płockiego oddziału Mazowieckiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli, opiera się na 15-letnich doświadczeniach innego programu. Chodzi o autorski projekt MSCDN i Uniwersytetu Łódzkiego pod nazwą „Szkoła i przedszkole wspierające uzdolnienia”. – Monika Just miała w nim okazję prowadzić wiele szkoleń. Zdobywaliśmy doświadczenia na najwyższym poziomie w Polsce i teraz będziemy dzielić się nimi z nauczycielami płockich szkół. Ten projekt to kolejny etap, naturalnie wypływający z wcześniejszych doświadczeń – przedstawiała założenia projektu Małgorzata Gasik.

Dlaczego Płock? Po pierwsze jest to kontynuacja wcześniejszych projektów. Ale jak zaznaczała dr Monika Just, tu nie ma przypadku. – Tu jest ogromny potencjał. Nauczyciele są gotowi do działania, ale muszą o tych działaniach usłyszeć.

Projekt będzie realizowany ze środków Urzędu Miasta Płocka i jest skierowany do płockich nauczycieli przedszkoli oraz szkół podstawowych klas I - III. Zainauguruje go konferencja 23 września. Cykle pięciogodzinnych spotkań zaplanowane są do końca grudnia, choć założenie realizacji programu jest do końca czerwca 2021 roku. Zajęcia będą prowadzone w trybie stacjonarnym i online. Pierwsze warsztaty odbędą się już 15 października i będą dotyczyły treningu uważności. W programie szkoleń zaplanowane są zagadnienia z takich obszarów jak: Mindfulness - trening uważności, Design Thinking – myślenie projektowe Dramy procesualnej, metody pracy pedagogicznej sprzyjającej rozwojowi aktywności intelektualnej i emocjonalnej, czy Edufilmoterapia.

Teresa Radwańska-Justyńska,

Nagrody dla najlepszych pedagogów na Mazowszu

Wśród nich nauczyciele z III LO i SP w Czermnie

Mają niesamowite pomysły na ciekawe lekcje i styl pracy z uczniem. Na tyle nowatorski, że młodych ludzi zachęcają do poszukiwania wiedzy i rozwijania swoich pasji. Mowa o nauczycielach, którzy potrafią sprawić, że uczniowie osiągają super wyniki. Tych marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik nagroził w konkursie na najlepszego Opiekuna Stypendysty Roku 2019/2020. W gronie laureatów znalazło się 36 nauczycieli. A wśród nich Ewa Drozdowska, nauczyciel III Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. M. Dąbrowskiej w Płocku i Izabela Kaźmierczak, nauczyciel ze Szkoły Podstawowej im. W. S. Reymonta w Czermnie.

Tegoroczna edycja konkursu organizowanego przez samorząd Mazowsza na „Opiekuna Stypendysty Roku 2019/2020” odbywała się po raz trzeci. O tytuł najlepszego rywalizowało 108 osób. Spośród nauczycieli, którzy w ubiegłym roku szkolnym opiekowali się stypendystami, wybrano 36 najlepszych. Zwycięzcy odebrali nagrody z rąk marszałka Adama Struzika.

Jak podkreśla marszałek Adam Struzik, praca z uczniami szczególnie uzdolnionymi, wśród których są laureaci programów stypendialnych realizowanych przez samorząd Mazowsza, zasługuje na

uznanie i nagrodę. – Na Mazowszu mamy wspaniałych pedagogów, dla których praca z uczniem jest swego rodzaju misją. To ludzie z pasją i ogromną wiedzą, którzy potrafią w młodych ludziach wzbudzić chęć do nauki i poszukiwania wiedzy. Są zaangażowani, wyrozumiali, ambitni i opiekuńczy, a swojej pracy często poświęcają prywatny czas. Obserwując naszych stypendystów muszę przyznać, że ich oddanie młodym ludziom przynosi znakomite rezultaty – mówił podczas uroczystej gali marszałek Struzik.

Do trzeciej edycji konkursu „Opiekun stypendysty 2019/2020” samorząd Mazowsza zaprosił nauczycieli, pedagogów szkolnych oraz doradców zawodowych. Wszyscy, w ubiegłym roku szkolnym, sprawowali opiekę dydaktyczną nad stypendystami realizującymi projekty edukacyjne w ramach dwóch programów stypendialnych samorządu Mazowsza („Mazowiecki program stypendialny dla uczniów szczególnie uzdolnionych – najlepsza inwestycja w człowieka” oraz „Mazowsze – stypendia dla uczniów szkół zawodowych”).

O tytuł najlepszego opiekuna rywalizowało 108 kandydatów z całego Mazowsza. Spośród nich komisja konkursowa wyłoniła 36 laureatów, którzy opiekowali się stypendystami uczącymi się w szkołach podstawowych, gimnazjalnych oraz ogólnokształcących (18 opiekunów), a także pracowali z młodzieżą w szkołach zawodowych (18 opiekunów). Każdy z wyróżnionych pedagogów otrzymał nagrodę finansową w wysokości 3 tys. zł.

rad

Sprawcy grozi kara 12 lat pozbawienia wolności

Napad na seniorkę na ul. Miodowej

W środę dnia na ul. Miodowej napadł na 77-letnią kobietę. Chciał wyrwać jej torebkę. Kobieta stawiała jednak opór. Niestety, napastnikowi udało się wyszarpać z torebki kilka rzeczy i uciec. Nie wiadomo, jakby się potoczyła cała sytuacja, gdyby nie przechodnie. Nie tylko zareagowali na widok szarpaniny, ale też przekazali mundurowym informacje dotyczące wyglądu sprawcy.

Napastnik został szybko rozpoznany i zatrzymany przez dzielnicowych. Okazał się nim 36-letni płoczanin. Do zdarzenia doszło w zeszły wtorek w godzinach popołudniowych na jednej z ulic osiedla Miodowa w Płocku. Już w środę policjanci zatrzymali 36-letniego płoczanina.

– W tej sprawie istotne znaczenie dla ustalenia i zatrzymania spraw-

cy miało dobre rozpoznanie pod względem osobowym płockich dzielnicowych – tłumaczy Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Mundurowi otrzymali zgłoszenie o rozboju. Zdarzenie zauważyli świadkowie, którzy zareagowali i przekazali policjantom informacje dotyczące wyglądu sprawcy.

– Zweryfikowane informacje oraz dalsze ustalenia szybko doprowadziły czujnych dzielnicowych do ustalenia podejrzanego o rozboj. Rozpoznany przez dzielnicowych mężczyzna został wczoraj rano zatrzymany w miejscu zamieszkania. 36-latek całkowicie był zaskoczony wizytą mundurowych – dodaje policjantka.

Po wytrzeźwieniu mężczyzna został przesłuchany, a zebrany przez płockich policjantów materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mu zarzutu rozboju. 36-latek trafił w środę do prokuratury. Płoczaninowi grozi kara nawet 12 lat pozbawienia wolności.

BeeS

Panu Mirosławowi Chybie

Dyrektorowi Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składa
Prezydent Miasta Płocka
Andrzej Nowakowski

Naszej Koleżance
**Ewie Strzelczak
i Jej Najbliższym**

wyrazy głębokiego
współczucia z powodu śmierci

TATY

składają
Wójt Gminy Bodzanów
wraz z pracownikami
Urzędu Gminy Bodzanów

SA-1n5

SA-194



G R U P A
CEDROB®

Największy polski producent mięsa

**Lider w produkcji drobiu i trzody chlewnej
oraz uznany producent wędlin.**



www.grupacedrob.pl

POS gra i zaprasza na koncerty

Musicalowy początek jesieni

Czy wśród czytelników „Tygodnika Płockiego” i melomanów są miłośnicy musicali? Tak? To znakomicie się składa, ponieważ na pierwszym październikowym koncercie Płockiej Orkiestry Symfonicznej usłyszymy najpopularniejsze piosenki z musicali i filmów muzycznych. Wraz z wykonawcami: Agnieszką Przekupień, Jankiem Traczykiem będzie można zanucić melodie z „Upiora w operze”, „Śniadania u Tiffany’ego”, „New York, New York” czy „Mamma Mia”. Po „Requiem” Wolfganga Amadeusza Mozarta i koncercie Płockie Talenty, or-

kiestra zaprasza na nieco lżejszy repertuar.

Wokalistkę, aktorkę, absolwentkę specjalności Musical na Wydziale Wokalno-Aktorskim w Akademii Muzycznej im. S. Moniuszki w Gdańsku oraz polonistki Uniwersytetu Jagiellońskiego Agnieszkę Przekupień można usłyszeć na różnych estradach. Od 2015 roku współpracuje z Piotrem Rubikiem, z którym nagrała trzy płyty: „Pieśni Szczęścia”, oratorium „Z powodu Mojego Imienia”, „Moja historia”. Grała główną rolę w musicalu „Dźwięki muzyki” w Gliwickim Teatrze Muzycznym, była Marią Magdaleną w rock-operze „Jesus Christ Superstar” w Teatrze Muzycznym w Łodzi, Sereną w musicalu „Fame” w Mazowieckim Teatrze Muzycznym w Warszawie, Roksaną w musicalu „Cyrano” z librettem J. Bończyka i muzyką K. Herdzina, Ellen w musicalu „Miss Saigon” w Teatrze Muzycznym w Łodzi, Amneris w Teatrze Muzycznym Roma w Warszawie.

Współpracowała z Teatrem Pieśń Kozła Grzegorza Brała we Wrocławiu w spektaklu „Return to the Voice”. Za rolę Lary Guichard w spektaklu „Doktor Żywego” w Operze i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku otrzymała Teatralną Nagrodę Muzyczną im. Jana Kiepury dla Najlepszej Wokalistki Musicalowej 2018. W tym samym roku założyła również Dom Pracy Twórczej i Rozwoju Osobistego w Kościelisku. Od 2015 roku prowadzi fundację MUSICAMP, której głównym celem jest promocja musicalu w Polsce poprzez organizację m.in. warsztatów musicalowych,

spektakli i koncertów musicalowych.

Z wokalistką wystąpi Janek Traczyk, znany z głównych ról w Teatrze Studio Buffo, Teatrze Muzycznym Roma (Jan w musicalu „Piloci”) oraz z programów muzycznych „Szansa na Sukces”, „The Voice of Poland 2”, „Must Be The Music” czy „Twoja Twarz brzmi znajomo”. Jest absolwentem Państwowych Szkół Muzycznych II st. im. Fryderyka Chopina w Warszawie (klasa piosenki) oraz Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie na Wydziale Kompozycji. Jako dziecko debiutował w głównej roli w operze „Pan Marimba” w Teatrze Wielkim w Warszawie. W latach 2011-2017 występował w Teatrze Studio Buffo w roli Jana – głównego bohatera musicalu „Metro”.

Janek Traczyk jest również autorem spektaklu muzycznego „Byłem w Ameryce”, napisanego wspólnie z Piotrem Orychem. Niedawno opublikował zapowiadający debiutancką płytę utwór „Na miłość przyjdzie czas”. Album ukaże się jesienią nakładem wytwórni MTJ. Producentem wykonawczym wydawnictwa jest Marek Dziedzic.

Koncert poprowadzi dyrygent Piotr Sułkowski, dyrektor naczelny i artystyczny Warmińsko - Mazurskiej Filharmonii w Olsztynie. Przygotował wiele premier operowych, w tym kilka prawykonań. W 2007 r. podczas Festiwalu Muzyki Polskiej, w ramach obchodów Roku Szymanowskiego, we współpracy z PWM dokonał światowego prawykonania nieznanej operetki K. Szymanowskiego Loteria na mężów czyli narzeczony nr 69. Jest współtwórcą Krakowskiej Opery Kameralnej, z którą zrealizował kilka produkcji. W latach 2008-09 pracował jako zastępca dyrektora Chóru Polskiego Radia w Krakowie, był kierownikiem muzycznym Toruńskiej Orkiestry Symfonicznej (2009-2011), a także pierwszym gościnnym dyrygentem Signature Symphony Orchestra (2008-2014) w Tulsa (USA).

W 2016 roku poprowadził koncerty ze zwycięzcami Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w Olsztynie, Łodzi, Warszawie oraz podczas Międzynarodowego Festiwalu Skrzypcowego w St. Petersburgu wraz z M. Vengerovem. Na Akademii Muzycznej w Bydgoszczy prowadzi klasę dyrygentury.

Koncert „Magia kina” odbędzie się 9 października. Bilety w cenie 50 zł do nabycia w kasie POS lub na www.bilety24.pl. (lesz)

Płockim Piórem

Wiersze na Gmurach

Jolanta Michalska nie pozwala się zaszufłakować. Autorka kilku zbiorów wierszy, prozy wspomnieniowej, książki dla dzieci znalazła już za sprawą Książnicy Płockiej i Stowarzyszenia Twórców Kultury własne miejsce na literackiej mapie Płocka. W „Opowieściach mojej mamy” z czułością przywołuje czas przeszły rodzinnych Gmur. W poezji tamtą narrację zastąpiły krótkie obrazy zatrzymanych pór roku nad rzeką dzieciństwa. Która z form jest jej bliższa? Jeszcze nie zdecydowała.

poczynek zakłócają tylko bieliki ze swoim głośnym gri gri.

Autorka uważnie przygląda się i rzece i Gmurom. Bardziej ich przyrodzie, mniej ludziom. Jeśli są, to tylko w obrębie domu, w którym pachnie kawa i rozchodzi się ciepło kominka. Ludzie oglądają wybrane seriale/ śledzą prognozy pogody.

Czego Jolanta Michalska nie zmieściła w strofach wiersza, utrwaliła w obiektywie aparatu. Stąd w tomiku barwne fotografie domowego pejzażu: drewniane łodzie, zimowa kra na rzece, zachód słońca.

W zamykającym publikację szkicu do portretu Gmur, Michalska kreśli historię osady rybackiej. Swoją zachwyty dopełnia wyznaniem: „Nie wyobrażam sobie życia gdzie indziej niż tutaj - w mojej



KP

Kiedy się mieszka na Gmurach (dawniej podpłockiej wsi, dziś włączonej w granice miasta) to jest się rzeką. Wisła każdego dnia zagląda do okien, kusi latem, niepokoi wiosną. Gdy się zbuntowała, poniosła gniew aż pod niebo, wygrażając filmującym helikopterem.

Najnowszy tomik Jolanty Michalskiej „Wiślane kadry” jest o rzece. W wierszu „Rzeka mojego życia” czytamy: *Dawniej dzika i bystra/ żłobiła prawy brzeg niczym buldożer/ wyrzyła ziemi kawalek po kałwałku (...)* dziś wąska jak aksamitka/ ciągnąca się kałuża z bursztynowymi mieliznami.

Dla poetki Wisła jest bliska i przyjazna. Po prostu ścieżka życia, drogowka, co kaže „buty głupoty” zostawić na progu”.

W strofach zakłate są zapachy, kolor, dźwięki. Szmer Rosicy, podmuchy wiatru, charakterystyczne wycie syreny z dawnej cukrowni w Borowiczkach. Na Kępie Ośnickiej – tej „wyspie dusz milczących”, wieczny od-

małej ojczyźnie”. To uczucie zdaje się dzielić inna poetka, która w eseju otwierającym „Wiślane kadry” Wanda Gołębiewska napisała: „Stojąc na Gmurach (Jola) obserwuje Wisłę, słyszy ptaki, a nawet głos pobliskiej rzeczki Rosicy, w której dzwoni czysta woda, rwąca, pełna radości życia. Tej radości można pozazdrościć”.

Czwarty tomik Jolanty Michalskiej „Wiślane kadry” pod redakcją Macieja Woźniaka wydała w serii „Płockim piórem” Książnica Płocka. Promocja odbyła się w Mediatece. (lesz)

Jolanta Michalska
Wędrowka słońca

Jeszcze niemrawe
wschodzi nad Rydzynem
mija stary port w Borowiczkach

stacjonuje na Gmurach
zagląda w moje okna
błękitny uśmiech obmywa w rzece
buszuje w konarach drzew na wyspie
rozjaśnia seledyn lasu

W końcu zmęczone
odpoczywa na moście Legionów
zachodząc nad Radziwiem
mocuje się z „petkami”

Nagraj filmik o świętych, zdobądź nagrody

Przegląd Etiud Teatralnych

Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego oraz Wydział Katechetyczny Kurii Diecezji Płockiej zapraszają dzieci i młodzież do udziału w VIII Przeglądzie Etiud Teatralnych o Świętych i Błogosławionych Zwyczaj-Niezwykłych. Tegoroczny przegląd zostanie po raz pierwszy przeprowadzony w wersji online. Do końca września należy zgłosić swój udział. Do 20 października - dostarczyć lub przesłać gotową etiudę.

Konkurs jest skierowany do uczniów klas V-VIII szkół podstawowych (I kategoria) oraz szkół

ponadpodstawowych (II kategoria) mieszkających się na terenie Diecezji Płockiej. Uczestnicy i uczestniczki konkursu nagrywają w formie pliku mp4 etiudy teatralne prezentujące epizody z żywotów Błogosławionych i Świętych, nie przekraczające 10 minut. W etiudzie może wystąpić do 10 osób. Do nagrania należy dołączyć formularz zgłoszeniowy oraz wypełnione załączniki dostępne na stronie internetowej Książnicy i przesłać wszystko w terminie do 20 października na adres: metod@ksiaznica-plocka.pl. Nagrania na dowolnym nośniku wraz z formularzem zgłoszeniowym i załącznikami można także wysłać pocztą tradycyjną lub przynieść do Książnicy (ul. Kościuszki 6, pokój 22, tel. 24 268 00 36).

Cały konkurs odbędzie się za pośrednictwem internetu. Nade-

ślane prace oceni powołane przez organizatora jury według ustalonych kryteriów: dobór bohatera inscenizacji, występ aktorski, siła i sugestywność przekazu, elementy wzbogacające przekaz słowny. Jury przyzna trzy nagrody w dwóch kategoriach (prezentacje uczniów szkół podstawowych i uczniów szkół ponadpodstawowych). Przyznana zostanie (po raz pierwszy) również nagroda publiczności. Do stanie ją jedna z prezentowanych w dniach od 20 do 31 października na stronie Książnicy Płockiej www.ksiaznicaplocka.pl oraz Facebooku Książnicy Płockiej etiud, która uzyska najwięcej głosów od widzów. Ranking głosów jest jawny i na bieżąco będzie można śledzić wyniki. Wręczenie nagród odbędzie się 16 listopada. (I.)

Tor w Modlinie. Każdy powinien raz w życiu zaliczyć taką przejażdżkę

Lekcja z kaskaderem uczy pokory

Andrzeja Grigoriewa spotkałam na Torze w Modlinie. Pod czujnym okiem zawodowego kaskadera i kierowcy rajdowego, specjalisty w dziedzinie rallycrossu, mającego na swoim koncie przejechany Rajd Paryż Dakar, mogłam sprawdzić, co tak naprawdę potrafię za kierownicą, mając nakręconych parę kilometrów na liczniku i prawo jazdy od kilku lat. I co? Nigdy w życiu jeszcze nie wpadłam w poślizg, a w ten czwartek samochód prowadzony przeze mnie dosłownie tańczył na drodze. Asfalt był śliski od wody. Znienacka buchały z niego kurtyny wodne, ukryte w nawierzchni pułapki rzucały samochodem na prawo i lewo. Zjeżdżając ze śliskich wzniesień nagle przed pojazdem wyrastały przeszkody...

Tak, to była ostra jazda, ale tylko w sensie niespodzianek przygotowanych na torze. Wyjątkowy instruktor, siedzący cały czas na fotelu pasażera, na szczęście pomógł je wszystkie pokonać. Ale nie szybko i nie brawurowo, jak w scenie kaskaderskiej z jego udziałem w hicie „Pitbull. Niebezpieczne kobiety” Patryka Vegi. Była to lekcja pełna fachowych informacji, kiedy i jak hamować, jak kręcić kierownicą, by ominąć przeszkodę. Najcenniejsza wskazówka tego dnia? Wolniej znaczy lepiej... i bezpieczniej. Nie szarżować. Stosować się do prędkości wskazywanych przez znaki na drodze, bo nie stoją na drogach dla ozdoby.

Jak lepiej jeździć?

Po przetestowaniu manewrów typu wychodzenie z poślizgu przy prędkości około 50 km na godzinę, mając do dyspozycji pusty plac wiel-

kości lotniska, można się przekonać, jak zarzuca samochodem. Można też zobaczyć, ile metrów auto dalej jedzie, po wciśnięciu hamulca na śliskiej powierzchni. Można sobie w końcu wyobrazić, co by było, gdyby taka sytuacja przydarzyła się na zakorkowanej ulicy w godzinach szczytu.

Też chcecie, żeby kaskader i kierowca rajdowy odpowiedział wam,

psychoaktywne lub chociażby leki.

– *Co roku ok. 9-10 proc. ogółu wypadków spowodowanych jest działaniem alkoholu u ich uczestników. Warto przy tym zauważyć, że samych zatrzymanych kierowców będących pod wpływem alkoholu było w ubiegłym roku 110 tys. i było to o 6 tys. więcej niż rok wcześniej. Prerażające jest, o ile więcej wypadków mogłoby mieć miejsce,*

pieczeństwo swoje, ale też innych osób. Spotkania prowadzone przez psychologa to również czas mówienia o korzyściach wynikających z częściowej rezygnacji z prowadzenia samochodu.

W części praktycznej uczestnicy przesiadają się z instruktorami do pojazdów szkoleniowych Szkoły Bezpiecznej Jazdy Renault. W kontrolowanych warunkach uczą się

niały swoje możliwości i pamiętały, że trzeba jeździć z pokorą, zdejmując nogę z gazu.

Dla kogo?

Szkolenia skierowane są do dwóch grup. Młodsza (18-24 lat) jest wyraźnie widoczna w policyjnych statystykach. W 2019 r. byli oni w skali kraju sprawcami 4 910 wypadków, w których zginęły aż 462 osoby, a 6 409 zostało rannych. Często młodzi kierowcy nie mają jeszcze doświadczenia, brakuje im wypracowanych umiejętności w kierowaniu pojazdem, a jednocześnie mają skłonność do brawury. Istnieje ryzyko, że może to iść w parze ze stosowaniem różnego typu środków psychoaktywnych.

Grupa kierowców w wieku 55 lat i więcej – mimo że doświadczona – to osoby mające tendencję do przeceniania swoich możliwości. Wiąże się to ze spadkiem ogólnej kondycji, słabszą koncentracją, często opóźnioną reakcją wynikającą z przyjmowania leków. – *Zależało nam na tym, aby specjalistycznymi szkoleniami uświadomić młodych, ale i tych już bardzo doświadczonych kierowców, jak ogromne znaczenie ma nasza kondycja podczas prowadzenia samochodu. Po alkoholu lub innych substancjach psychoaktywnych, po niektórych lekach wsiedanie za kierownicę jest po prostu niebezpieczne. W momencie, gdy nie panuje się nad własnym ciałem, trudno zapanować nad pojazdem – podkreśla Aleksander Kornatowski, p.o. dyrektora Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej. – To jeden z elementów licznych działań profilaktyki uzależnień, jakie prowadzimy na Mazowszu.*

Szkolenia zaplanowane są do 30 listopada. Niebawem ruszy nabór. – *Szczegóły podamy na naszej stronie internetowej – informuje Wojciech Krzewski, szef plockiego WORD-u. Dodaje, że z Płocka na szkolenie może się zapisać około 40 osób.*

tekst i fot. Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska



jak lepiej jeździć? Wystarczy zakwalifikować się na darmowe szkolenie dla kierowców na Torze Modlin. Nabór rusza niebawem.

A jest to już druga edycja projektu bezpieczeństwa i profilaktyka uzależnień organizowana przez Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej we współpracy z Wojewódzkimi Ośrodkami Ruchu Drogowego z Mazowsza. Program powstał z inicjatywy samorządu województwa mazowieckiego, który go również finansuje. Koszt tegorocznej edycji to 600 tys. zł. Na Torze w Modlinie uczestnicy sprawdzą swoje możliwości podczas testów na koncentrację – symulowanej rozmowy, slalomu między przeszkodami, awaryjnego hamowania, ale też zajęć z psychologiem. Cel jest jeden – zwiększenie bezpieczeństwa na drodze i uświadomienie, jaki wpływ na prowadzenie pojazdu mają środki

gdyby nie te zatrzymania – zauważa marszałek Adam Struzik, który obecny był w czwartek w Modlinie. Po konferencji nie opuścił zajęć praktycznych za kółkiem.

W ubiegłym roku w szkoleniach wzięło udział prawie 700 kierowców. W tym roku ze względu na obowiązujący stan pandemii i związany z tym reżim sanitarny zaplanowanych jest 440 kierowców.

Teoria i praktyka

Szkolenie trwa jeden dzień. Podczas zajęć teoretycznych omawiane są błędy spostrzegania (krótki trening uważności i kontrolowania procesów podejmowania decyzji), również te wynikające z używania alkoholu i innych środków psychoaktywnych. Zajęcia mają uświadamiać kierowcom, że są oni odpowiedzialni na drodze za bez-

hamować na nawierzchniach o różnej przyczepności. Mają też okazję przekonać się, jak na koncentrację i postrzeganie czynników zagrożenia na drodze wpływa rozmowa telefoniczna lub z pasażerem. Zaplanowane ćwiczenia pokażą też, jak ważne jest zachowanie odstępu, który zwiększa szansę na właściwą reakcję, a tym samym odpowiedni czas na hamowanie. To również okazja do poznania zasad działania systemów wspomagających w samochodzie.

– *Jazda samochodem to emocje. Chcemy, by były to emocje pozytywne – mówi Rafał Zięba, prezes Toru Modlin. – Jesteśmy najnowocześniejszym ośrodkiem w Polsce z autorskim programem szkoleń opartym na modelu skandynawskim. Chodzi nam o to, by uświadomić ryzyka drogowe. Chcemy, by osoby, które przejdą szkolenia, realnie oce-*

Wielka akcja i apel o pomoc

Krwiodawcy z PKN ORLEN ratują Zbyszka

W poniedziałkowy poranek krwiodawcy z Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK przy PKN ORLEN zorganizowali mobilną akcję oddawania krwi dla Zbigniewa Kleniewskiego. Apelują o wspieranie akcji. Potrzebna jest bardzo duża ilość krwi. Tę można oddawać także w najbliższym punkcie krwiodawstwa ze wskazaniem dla Zbigniewa Kleniewskiego.

W akcji liczy się udział każdej osoby, która przyjdzie oddać krew. – *Potrzebna jest bardzo duża ilość krwi. I gorąco apelujemy do wszystkich osób, które mogą dołączyć i oddać krew, aby wybrały się do najbliższego punktu krwiodawstwa. Dziękujemy tym wszystkim, którzy uczestniczyli w poniedziałkowej, mobilnej akcji dla Zbyszka. I dziękujemy tym wszystkim, którzy dotychczas do akcji w punktach stacjonar-*

nych – mówi Adam Kwasiborski, szef Klubu HDK PCK przy PKN ORLEN.

Zbyszek Kleniewski walczy z COVID 19. W trakcie leczenia rozwinęło się u niego obustronne zapalenie płuc. Aktualnie jest w stanie śpiączki farmakologicznej, podłączony pod respirator. Do jego leczenia potrzebna jest bardzo duża ilość krwi. – *Trzeba działać bardzo szybko. Stąd nasze apele i trzy mobilne akcje poboru krwi, które odbyły się w Warszawie, Trzebini i Płocku – apeluje o wsparcie akcji Adam Kwasiborski.*

Potrzebna jest krew grupy 0 Rh+, ale może być także inna (w takim przypadku zostanie wymieniona na potrzebną do leczenia Zbigniewa Kleniewskiego). Krew można oddać w każdym najbliższym punkcie krwiodawstwa z zaznaczeniem dla Zbigniewa Kleniewskiego, także w Centralnym Szpitalu Klinicznym MSWiA w Warszawie (oddział zakaźny OIOM), przy ulicy Wołoskiej 137. **rad**



D. Osowski

22 tysiące ofiar Zbrodni Katyńskiej

Obelisk ku pamięci

W Gostyninie odsłonięto obelisk poświęcony pamięci ofiar Zbrodni Katyńskiej. Stanął przy już istniejącym Krzyżu Katyńskim i Pomniku Smoleńskim. 17 września w uroczystości przy ul. Kutnowskiej uczestniczyli ci, którzy pamiętają, że w roku 1940 Sowieci z zimną krwią zamordowali niemal 22 tysiące Polaków, głównie inteligencji.

Przygotowanie do odsłonięcia obelisku miało miejsce dwa miesiące wcześniej, 16 lipca, na terenie posesji gostynińskiego rzeźbiarza Tadeusza Biniewicza. Wtedy w urnie umieszczono tekst certyfikatu oraz woreczki z ziemią z Katinia i Miednoje. W wydarzeniu uczestniczył burmistrz Gostynina



Obelisk z urną z ziemią z Katinia i Miednoje upamiętnia ofiary sowieckiego mordu na Polakach z roku 1940

Paweł Kalinowski, nadleśniczy Jacek Liziniewicz i wójt Edmund Zieliński.

W czwartek, 17 września uczestnicy tamtego spotkania, przedstawiciele samorządów, radni oraz gostynianie spotkali się przy Krzyżu

Katyńskim i Pomniku Smoleńskim przy ul. Kutnowskiej. Wspólnie wzięli udział w uroczystym odsłonięciu obelisku poświęconego pamięci ofiar Zbrodni Katyńskiej, w 81. rocznicę napaści sowieckiej na Polskę.

Edmund Zieliński, wójt gminy Gostynin przypomniał zebranym o wydarzeniach w Katinie w 1940 roku, natomiast Paweł Kalinowski, burmistrz Gostynina odniósł się do dnia 10 kwietnia 2010 roku. – *Doskonale pamiętamy dzień 10 kwietnia 2010 roku, kiedy lecąc samolotem specjalnym TU-154M z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej Lechem Kaczyńskim i jego małżonką Marią Kaczyńską na czele. 94 osobowa delegacja państwowa miała wziąć udział w upamiętnieniu 70. rocznicy popełnionej w Katinie zbrodni – zaakcentował gospodarz miasta.*

Modlitwę w miejscu pamięci odmówili i poświęcenia obelisku dokonali wspólnie: ks. Andrzej Rutkowski, proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego w Gostyninie i ks. Piotr Obolewski, proboszcz parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Białotarsku. Tradycyjnie delegacje złożyły kwiaty i zapaliły znicze przy pomniku.

W czasie uroczystości m.in. wciągnięto flagę narodową na maszt, a Chór Miejski „Arce Cantores” wykonał hymn państwowy.

W gronie gości byli m.in. Marek Martynowski, senator RP i Marle-

na Mazurska, kierownik płockiej Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, starosta powiatu gostynińskiego Arkadiusz Boruszewski.

Już po raz kolejny w Gostyninie upamiętniono Polaków, którzy ponieśli śmierć w tragicznych okolicznościach, ginąc za ojczyznę. Wspomniany już Krzyż Katyński i Pomnik Smoleński powstały w 2011 roku, rok po katastrofie smoleńskiej, w której zginęło 96 osób z prezydentem Lechem Kaczyńskim na czele. Dębowy krzyż (6 m wysokości) wykonany został przez nauczycieli i uczniów w Gostynińskim Centrum Edukacyjnym. Na krzyżu umieszczono tabliczkę z napisem: „Katyń 1940” i „Smoleńsk 10.4.2010”. Obok stanął obelisk, na którym umieszczono tablicę z nazwiskami wszystkich 96 ofiar tragedii z napisem „Pamiętamy”. Wokół młodzież gostynińskich szkół i leśnicy, pod opieką Nadleśnictwa Gostynin, posadzili pół hektara lasu. Z lotu ptaka zobaczyć można biegnącą od krzyża literę „V”, posadzoną z sosen. Inicjatorem upamiętnienia tragedii sprzed roku był Społeczny Komitet Obchodów Roczniczy Katastrofy Smoleńskiej.

(eg)

Druga nagroda na festiwalu w Płocku

Dla chóru Arce Cantores

Chór Miejski „Arce Cantores” z Gostynina został laureatem II Chóralnego Festiwalu Pieśni Wielkopostnej w Płocku. Z powodu pandemii festiwal został przeniesiony z kwietnia na wrzesień, poprzedził święto Podwyższenia Krzyża Świętego, które przypada 14 września.

II Chóralny Festiwal Pieśni Wielkopostnej odbył się niemal w przededniu święta Podwyższenia Krzyża Świętego, w parafii pw. Świętego Krzyża w Płocku z kilkumiesięcznym opóźnieniem spowodowanym pandemią.

Wydarzenie zorganizowano z inicjatywy organisty Jakuba Jabłońskiego, przy współpracy z nowym proboszczem parafii ks. Jackiem Gołębiowskim, z myślą o amatorskich chórach parafialnych z całej Polski. Niestety, choć zgłoszeń było dużo, także z Polski, kilka chórów na festiwal nie dojechało. Jeśli sytuacja epidemiologiczna w kraju ulegnie poprawie, być może kolejny festiwal, już w roku

2021, będzie cieszył się lepszą frekwencją.

Uczestnicy II Chóralnego Festiwalu Pieśni Wielkopostnej najpierw wzięli udział w mszy św., której przewodniczył proboszcz parafii ks. Jacek Gołębiowski. W konkursie każdy z chórów musiał wykonać po trzy pieśni o tematyce wielkopostnej. Ocenie podlegała m.in. czystość intonacji, poprawność harmoniczna, dykcja oraz walory artystyczne prezentacji. Chóry sięgnęły do pięknych, mniej znanych pieśni i zaprezentowały je w ciekawych aranżacjach.

Przewodzącym profesjonalnego jury był ks. Marcin Sadowski, diecezjalny referent ds. muzyki kościelnej i spraw organistowskich oraz dyrektor Diecezjalnego Instytutu Muzyki Kościelnej „Musicum” w Płocku, Izabela Denst-Szydłowska ze Szkoły Muzycznej w Płocku i Magdalena Ołdakowska.

Zdecydowano o przyznaniu dwóch pierwszych miejsc egzekwo: dla chóru Tibi Cantamus z parafii Świętego Krzyża w Płocku i chóru Arce Cantores z parafii św. Marcina w Gostyninie, pod dyktando Michała Pilichowicza i przy akompaniamencie Dominika Dymowskiego.

Laureaci otrzymali nagrody finansowe i rzeczowe oraz statuetki. Nagrody ufundował m.in. biskup płocki Piotr Libera. Poza tym podczas festiwalu ubiegłoroczny zwycięzca - chór Lira z Nasielska - dał koncert galowy.

Organista Jakub Jabłoński podsumowując festiwal stwierdził, że miał on wysoki poziom, a interpretacje niektórych pieśni „były zaskakujące”. Wykonawcy z jednej strony zwracali uwagę na artyzm wykonywanych pieśni, z drugiej zaś akcentowali w nich to, co najważniejsze, czyli mękę i śmierć Jezusa Chrystusa. Kolejna edycja festiwalu, jeśli okoliczności pozwolą, odbędzie się w drugą sobotę Wielkiego Postu 2021 roku.

Chór Miejski „Arce Cantores” działa od lutego 2019 roku. Jest zespołem amatorskim, wielopokoleniowym, ale prowadzonym przez profesjonalistę – Michała Pilichowicza, muzyka i dyrygenta. W chórze może śpiewać niemal każdy chętny. Według jego twórcy śpiewanie w chórze to „przekraczanie własnych barier, uznanie i satysfakcja”.

(eg)

Dożynki gminne w Solcu

Wieś z wartościami

– Niech polska wieś będzie „spizarnią” wartości, gdzie ciężka praca, odpowiedzialność i rodzina są filarami – powiedział podczas dożynek gminnych w Solcu wójt Edmund Zieliński. Rolnicy i społeczność gminy Gostynin wzięli udział w mszy św. w kościele parafii św. Wojciecha w Solcu, której przewodniczył proboszcz ks. Sławomir Buńkowski.

ności, satysfakcji z waszej pracy, a w kolejnym roku obfitych pól, wysokich cen w skupach i dobrej pogody. Niech wasze gospodarstwa rozwijają się i modernizują stając się jeszcze bardziej wydajne, efektywne i konkurencyjne, a jednocześnie dają wam powody do dumy i satysfakcji. Niech polska wieś będzie „spizarnią” wartości, gdzie ciężka praca, odpowiedzialność i rodzina są filarami – podkreślił gospodarz gminy.

Prze piękne, dożynkowe dekoracje, na zewnątrz i wewnątrz kościoła,



Na dożynkach gminnych zachwycił pięknie upieczony wieniec

W niedzielę, 13 września mieszkańcy gminy Gostynin podziękowali za dar tegorocznych plodów. Przedstawiciele władz samorządowych oraz zaproszeni goście spotkali się w kościele parafii św. Wojciecha w Solcu na sumie parafialnej. Przewodniczył jej i homilię wygłosił ks. proboszcz Sławomir Buńkowski.

Wszystkim rolnikom za ich trud i poświęcenie podziękował wójt Edmund Zieliński. Powiedział między innymi, że chciałby, aby polscy rolnicy wciąż żywili, ale „nie musieli jeszcze bronić”, by ich działalność była stabilna, a praca darzona szacunkiem. Każdy rolnik w swojej „małej ojczyźnie” powinien czuć się wolny i szczęśliwy.

– *Chcę wam wszystkim jeszcze raz z całego serca podziękować za wasz rolniczy trud i postawę, jeszcze raz życzyć wszelkiej pomyśl-*

wieniec oraz chleb dożynkowy został przygotowany przez mieszkańców Krzywia. Wieniec, w swoich pięknych strojach ludowych, nieśli przedstawiciele Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca Solec. Oprawę muzyczną liturgii zapewniły: Gminny Chór Vox Cordis oraz Gminna Orkiestra Dęta Foxodeon pod dyktando Katarzyny Lisickiej, przy akompaniamencie Maćka Bieńka.

Przy wyjściu z kościoła na wszystkich czekał słodki poczęstunek przygotowany przez Koła Gospodyń Wiejskich z Solca i Wrzącej oraz parafian.

W uroczystości uczestniczyły poczty sztandarowe trzech zastępów Ochotniczych Straży Pożarnych z Solca, Huty Nowej i Rębowy oraz poczet sztandarowy Szkoły Podstawowej im. Wł. St. Reymonta w Solcu.

(eg)



Gostynińscy laureaci festiwalu muzyki wielkopostnej

Potrzebne wielkie wsparcie dla sióstr Benedyktyn

Na remont domu pielgrzyma

Sierpeckim siostrzom z opactwa benedyktyńskiego potrzebna jest ogromna pomoc przy remoncie domu pielgrzyma. – Bardzo gorąco prosimy o wsparcie naszych działań. Zdajemy sobie sprawę, że wielu z państwa także nie ma łatwej sytuacji, dlatego liczy się każda złotówka. Zwracamy się z serdeczną prośbą o pomoc w pozyskaniu funduszy na remont domu pielgrzyma, aby mógł on w pełni służyć przybywającym do Sanktuarium i Opactwa pielgrzymom i gościom. Dzięki życzliwości wielu osób dobrej woli stopniowo udaje się przeprowadzić kolejne inwestycje. Ale przed nami jeszcze dużo, dużo pracy... – mówi w rozmowie z naszą redakcją siostra Miriam, matka przełożona Opactwa Sióstr Benedyktyn w Sierpcu, dziękując za już okazaną wielką serdeczność i życzliwość.

Część prac już udało się przeprowadzić. To jak mówi siostra Miriam, dzięki dotychczasowemu wsparciu przekazanemu na tę inwestycję przez firmy, osoby prywatne oraz dzięki pozyskanej w 2019 roku dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej czy Fundacji ORLEN „Dar Serca”. – Dzięki temu mamy już zrealizowany jakiś wycinek potrzebnych prac, takich jak ocieplenie budynku czy wykonanie nowej elewacji. I dlatego doszliśmy do tego etapu prac. Ale przed nami jeszcze ogrom pracy, którą musimy wykonać z własnych środków. Priorytetową sprawą jest wykonanie przed zimą dachu. A to jest koszt rzędu ponad 55 tys. zł. Z uwagi na to i uciekający czas jest nasza wielka determinacja i wołanie o pomoc – mówi siostra Miriam.

I dodaje, że ogromnym pragnieniem sióstr jest to, aby ten dom mógł tętnić życiem. Był miejscem, gdzie spotykają się dzieci, młodzież, dorośli, seniorzy. Każdy, kto potrzebuje ciszy, spokoju, modlitwy, odnalezienia siebie. – Ten dom ma służyć ludziom. Być domem, w którym każdy znajdzie dla siebie miejsce, aby nabrać sił fizycznych i duchowych. Widzimy ogromne potrzeby i pragnienie ludzi. Odpowiedzią na to są już organizowane przez nas jednodniowe dni skupienia. Ale mamy nadzieję, że niebawem można będzie w naszym domu spędzić kilka dni w nadzwyczajnym otoczeniu, problemach, na wyciszeniu, aby z dystansem spojrzeć na problemy dnia codziennego – przedstawia plany Opactwa siostra Miriam.

Docelowo budynek będzie spełniał wiele ról. Jedną z kondygnacji domu pielgrzyma będzie przeznaczona na potrzeby świetlicy środowiskowej, którą będzie prowadzić stowarzyszenie „W Troscie o rodzinę”, którego siostry są współzałożycielkami. Taką stowarzyszenie już prowadzi. Realizuje również w ramach poradni rodzinnej pomoc w zakresie poradnictwa prawnego, psychologicznego, duchowego.

Kolejną kondygnacją to zaplecze jadalno – konferencyjne, pokoje dla osób niepełnosprawnych. Następne dwie kondygnacje zagospodarowane będą

na pokoje dla 46 osób, aby pielgrzymi przyjeżdżający do Matki Boskiej Sierpeckiej mogli tu się zatrzymać.

Co jest potrzebne, aby jak najszybciej zakończyć prace? – To ogrom pracy i środków finansowych – mówi siostra Miriam. – Całe prace wewnątrz musimy zrealizować w oparciu o własne środki. I zdążyć do końca tego roku. Staramy się, gdzie możemy, pozyskiwać dofinansowanie, prowadziłyśmy kwesty, wspierają nas darczyńcy. Chcemy przygotować i dzielić się miejscem potrzebnym nam wszystkim. Z uwagi na to, że jesteśmy klauzurowe, nie możemy za bardzo udzielać się na zewnątrz, ale możemy działać na terenie własnego klasztoru. W tym celu remontowany jest dom pielgrzyma. Aby był to dom, który będzie służył wszystkim ludziom. Aby z radością i nadzieją mogli tu przychodzić – dodawała matka przełożona Opactwa Sióstr Benedyktyn w Sierpcu.



Opactwo Sióstr Benedyktyn

Budowę domu pielgrzyma zakończono w roku 1996. Przez wiele lat był wykorzystywany dla różnych celów duszpasterskich (m.in. gościł grupy rekolekcyjne, służył jako miejsce spotkań grup parafialnych itp.). Ale po kilku latach stan techniczny budynku nie pozwalał na jego dalsze użytkowanie i konieczny był gruntowny remont. Po dokonaniu remontów i odpowiednim przystosowaniu dom pielgrzyma będzie miejscem wyposażonym w pokoje gościnne dla osób poszukujących odpoczynku i wyciszenia oraz sale rekolekcyjno-dydaktyczne, przeznaczone na różnego rodzaju spotkania (np. świetlica dla dzieci i młodzieży z ubogich rodzin, sale dla grup duszpasterskich parafii itp.).

Prawie 400 lat historii...

Sierpeckie opactwo mniszek benedyktynek to miejsce o prawie czterechsetletniej historii nieodłącznie związanej z dziejami miasta. Sprowadzone w 1624 roku z Chełmna, z inicjatywy Zofii Potulickiej, właścicielki części Sierpca, mniszki reguły świętego Benedykta, stworzyły centrum stałej modlitwy i kontemplacji przy istniejącym od końca XV wieku ośrodku kultu maryjnego w sierpeckim kościele Panny Marii. Po osadzeniu przy nim sióstr benedyktyn, kult Madonny Sierpeckiej nabrał nowych wymiarów i czasy „benedyktyńskie” w kościele na

wzgórzu Loret w Sierpcu uznaje się za okres największego rozkwitu tego miejsca pielgrzymkowego.

Mniszki benedyktynki w ciągu prawie 270 lat z wielką gorliwością pielęgnowały kult Matki Bożej, rozciągały opiekę nad pątnikami przybywającymi do Sierpca, a także zapisały wyjątkowo piękne karty historii na polu oświaty sierpeckiej – prowadziły bowiem znaną w okolicy szkołę żeńską. Ukaz kasacyjny cara Aleksandra II z dnia 8 listopada 1864 roku zdeorganizował życie klasztorne w opactwie sierpeckim – przeznaczając do likwidacji prowadzoną przez siostry szkołę, zamykając nowicjat (zakaz przyjmowania nowych kandydatek). Opactwo zlikwidowano formalnie w połowie 1892 roku, a siedem pozostałych sierpeckich mniszek przeniesiono do klasztoru benedyktyn w Łomży.

W opuszczonej przez siostry klasztorze urządzono koszarę dla

Remont domu pielgrzyma ma umożliwić wszystkim zainteresowanym przyjazd na kilka dni, aby mogli skorzystać z naszej klasztornej ciszy i nabrać sił ducha, ciała i psychiki. W tym celu będą organizowane rekolekcje, sympozja, konferencje, warsztaty. Będzie także możliwość indywidualnego skorzystania z wypoczynku w obrębie naszego Klasztoru. Będzie tutaj miejsce dla każdego, kto będzie zainteresowany naszą duchowością, propozycją pomocy, wsparcia. Chcemy, aby Dom Pielgrzyma był domem, który będzie rodził pokój, nadzieję, siłę ducha i ciała oraz rodzinną atmosferę – opowiada o sile i znaczeniu tego miejsca siostra Miriam.

Remontowe wyzwanie

Dużym wyzwaniem są dla sióstr prace remontowe. Najpilniejszym jest wcześniej wspomniany remont

dachu, na który siostry muszą zebrać pieniądze do końca listopada. Wszystkie prace wewnątrz, oprócz instalacji CO oraz ciepłej wody i elektryki, siostry muszą wykonać z własnych funduszy. Do tego dochodzi doprowadzenie nowego przyłącza wodociągowego. Doprowadzenie do kanalizacji miejskiej planowane jest w przyszłości. A jak mówi matka przełożona Opactwa, w przyszłości wokół klasztoru planowane jest stworzenie dla gości ogrodu rekreacyjnego. – Dzięki życzliwości wielu osób dobrej woli stopniowo udaje się przeprowadzić kolejne inwestycje. Ale przed nami jeszcze dużo, dużo pracy... – dodaje.

Osoby lub firmy, które chcą pomóc siostrzom wszelkie potrzebne informacje uzyskają w siedzibie sióstr: Opactwo Sióstr Benedyktyn, ul. Wojska Polskiego 28a, 09-200 Sierpc lub pocztą elektroniczną: e-mail: benedyktynkisierpc@onet.pl; telefon: 24 275 26 13; 884 776 337, a także na stronie internetowej: www.benedyktynkisierpc.com. Darczyńcy mogą dokonywać wpłat na konto: numer konta: PEKAO SA I/O w Sierpcu 19 1240 3204 1111 0000 2911 6531.

Teresa Radwańska-Justyńska

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Urząd Gminy poinformował o zasadach przyznawania stypendiów i zasiłków szkolnych. Szczegółowe informacje oraz niezbędne dokumenty można znaleźć na stronie www.bielsk.pl.

Bodzanów

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na modernizację hali gimnastycznej sali ZPO w Nowym Miszewie. Zadanie wykona firma Rafnar Rafał Tkacz z Szymanowa.

Brudzeń Duży

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na przebudowę drogi gminnej w Sobowie i Głównie. Zadanie wykona Przedsiębiorstwo Robert Drogowych Sp. z o.o. z Lipna.

Bulkowo

Wójt podał do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gminnych przeznaczonych do wydzierżawienia. Wśród nich znajdują się m.in. działki w Słupcy i miejscowości Osiek. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.bulkowo.pl.

Drobin

Urząd Miasta i Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na pełnienie nadzoru inwestorskiego nad robotami budowlanymi prowadzonymi w ramach przebudowy drogi w Sokolnikach. Zadanie wykona firma F.P.U Piotr Pakielka z Sierpca.

Gąbin

W Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej odbył się wernisaż wystawy „Szafirową nitkę wieczór płacze” inspirowany twórczością Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Swoje prace zaprezentowały uczestniczki zajęć Dużej Akademii Rysunku i Malarstwa działającej przy MGOK w Gąbinie: Monika Janyško, Jadwiga Kurkowska, Urszula Lemanowicz, Maria Zalewska i Wioletta Zawadzka.

Gostynin

Urząd Gminy przypomina, że rolnicy, którzy nie posiadają własnego sprzętu komputerowego, a chcą wypełnić obowiązek spisu, mogą skorzystać z Gminnego Punktu Spisowego. Punkt ten jest zlokalizowany w Urzędzie Gminy Gostynin (ul. Rynek 26), pokój nr 4. Jest dostępny od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30 – 15.30.

Gozdowo

Reprezentanci Gozdowa wrócili z 10 medalami z tegorocznego Mazowieckiego Festynu „Zdrowy Aktywny Senior”, który odbywał się w Soczewce. Gminę podczas sportowych zmagani reprezentowała ponad 30-osobowa grupa seniorek.

Kutno

Grupa Teatralna „od jutra” z Kutna zdobyła III nagrodę na XXVII Ogólnopolskich Spotkaniach Teatralnych Młodych „CZWARTA ŚCIANA” w Turku. Młodzi twórcy otrzymali nagrodę za spektakl „(Nie) poradnik. Wydanie drugie”.

Łąck

Do Szkoły Podstawowej im. ppor. Emilii Gierczak w Łącku przekazano 17 zestawów sprzętu komputerowego oraz 16 oprogramowań. Przekazany sprzęt został zakupiony ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020.

Spacerkiem po gminach

Mała Wieś

W SPZOZ w Małej Wsi rozpoczął się remont rejestracji. Wejście do przychodni znajduje się od strony ulicy Kolbego - wejście do punktu szczepień. Przyjęcia pacjentów odbywać się będą na dotychczasowych zasadach.

Mochowo

Gmina otrzymała dofinansowanie na unieszkodliwienie około 40 ton wyrobów zawierających azbest. Dofinansowanie pochodzi z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Umowę w tej sprawie podpisał wójt gminy Mochowo Zbigniew Tomaszewski wraz ze skarbnikiem gminy Jolantą Augustyniak. Kwota dofinansowania wynosi 16 459,52 zł. Przyznana jest w ramach „Ogólnopolskiego programu finansowania usuwania wyrobów zawierających azbest na terenie województwa mazowieckiego”. Zadanie będzie realizowane do końca września.

Nowy Duninów

Urząd Gminy poinformował o ofertach złożonych w ramach przetargu dotyczącego budowy drogi gminnej w Lipiankach. W wyznaczonym terminie wpłynęła jedna oferta. Złożyła ją Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Budowlanych S.A. z Gostynina.

Pacyna

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na dołączenie budynku świetlicy wiejskiej w miejscowości Robertów. Zadanie jest współfinansowane w ramach Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw Mazowsze 2020. Realizatorem inwestycji będzie F.H.U. Rosa z Gąbina.

Raciąż

Burmistrz poinformował o zmianach w organizacji ruchu na ulicy Piłsudskiego. Na ulicy będzie obowiązywać ograniczenie tonażu do 8 ton (z wyłączeniem dostaw do sklepów i hurtowni oraz pojazdów komunikacji publicznej) oraz oznaczone zostaną miejsca parkingowe. Ponadto w okolicy skrzyżowania z ulicą Błonie powstanie nowe przejście dla pieszych.

Radzanowo

W środę, 23 września o godz. 10.30 w sali widowiskowej w Centrum Kultury i Sportu w Radzanowie (ul. Szkolna 3) odbędzie się XX sesja Rady Gminy. Radni zajmą się m.in. zmianami w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej oraz nadaniem nazw ulicom w Radzanowie.

Rościszewo

Gmina rozstrzygnęła przetarg na budowę chodnika i zatoki przystankowej w miejscowości Września. Wpłynęły trzy oferty. Wybrano najkorzystniejszą ofertę złożoną na kwotę brutto 292 443,45 zł brutto.

Sanniki

Urząd Gminy przypomina, że rolnicy, którzy nie posiadają własnego sprzętu komputerowego, a chcą wypełnić obowiązek spisowy, mogą skorzystać z Gminnego Punktu Spisowego. Punkt ten jest zlokalizowany w Urzędzie Miasta i Gminy Sanniki (wejście od ul. Krótkiej). Jest dostępny od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30 – 15.30.

Sierpc

Zakończono trzeci etap modernizacji drogi gminnej w miejscowości Podwierzbie. W ramach inwestycji wykonano nową nawierzchnię drogi na odcinku o długości 999 m i szerokości 2 m wraz z poboczniami o szerokości 0,75 m. Koszt prac wyniósł 150 892,96 zł. Gmina Sierpc na realizację inwestycji otrzymała ze środków Województwa Mazowieckiego 55 000 zł dotacji.

Turniej Rozmaitości dla małych i dużych

Mała Wieś Challenge

Okres pandemii jest trudny dla nas wszystkich. Po kilkutygodniowym lockdownie powoli wracamy do normalnego życia i uczymy żyć z wirusem. Czas „kwarantanny narodowej” pokazał większości z nas, jak ważne są zupełnie zwykłe, codzienne sprawy i kontakt z drugim człowiekiem. I właśnie na te potrzeby zareagowali organizatorzy „Turnieju Rozmaitości – Mała Wieś Challenge”, którzy postawili na aktywność i integrację społeczności lokalnej.

W ramach kolejnej edycji programu „Działaj Lokalnie” w Szkole Podstawowej im. W. H. Gawareckiego w Małej Wsi od września do listopada będzie realizowany projekt „Turniej Rozmaitości – Mała Wieś Challenge”. To ciekawa propozycja skierowana zarówno do dzieci i młodzieży, jak również do osób dorosłych. – *W obecnej niepewnej sytuacji epidemiologicznej formy kontaktu z kulturą, sportem czy rozrywką, tak ważne dla integracji społecznej, zamarli, a są niezwykle potrzebne, zarówno dla całej lokalnej społeczności, jak i dla indywidualnych osób. Okazuje się, że rygory zabezpieczające zdrowie, choć tak ważne, oddaliły ludzi od siebie. Epidemia przypomniała też, jak ważne są proste codzienne czynności i potrzeby: zakupy, zapewnienie środków do życia – wyjaśniają organizatorzy. – Chcemy w trudnych czasach przypomnieć takie cechy jak zaradność i oszczędność. Zamierzamy też zapewnić potrzebującym wsparcie pedagogiczno-psychologiczne oraz namiastkę rozrywki, odprężenia, nowe tematy do rozmów i możliwość aktywności – dodają inicjatorzy projektu.*

Projekt składa się z kilku ciekawych części, spośród których każdy może wybrać coś dla siebie. Jednym z jego elementów



SP w Małej Wsi

jest „Zdrowy Turniej Sportowy”, czyli rozgrywki i rywalizacja w dyscyplinach dostosowanych do czasu epidemii. Jego uczestnicy nie będą narażeni na bezpośredni kontakt, co wpisuje się w zalecenia przeciwepidemiczne. Organizatorzy zdecydowali się na przeprowadzenie rywalizacji w takich dyscyplinach jak biegi, przejazd rowerowe czy badminton. – *Proponujemy działania możliwe do realizacji w małych grupach i w gronie rodzin, a jeśli będzie taka konieczność, w formie online. Planujemy rodzaj wieloboju dla grup rodzinnych, towarzyskich, szkolnych lub reprezentujących instytucje gminne. Działania chcemy organizować na żywo lub w przypadku wyższej konieczności, relacjonować na kanale YouTube – tłumaczą inicjatorzy projektu.*

Z pewnością dużym zainteresowaniem będą cieszyły się Konkurs Piosenki Optymistycznej dla dzieci, młodzieży i dorosłych z prezentacją wykonawców na YouTube i możliwością zdalnego oddawa-

nia głosów na uczestników oraz „Jeszcze będzie przepięknie...” – otwarty konkurs plastyczny połączony z prezentacją prac w plenerze i w internecie. To będzie doskonała okazja do zaprezentowania swoich wokalnych i plastycznych talentów.

Natomiast „Kryzysowy survival” dla niektórych osób może być sporym wyzwaniem. Trzeba będzie bowiem zaprezentować umiejętności, które mogą się przydać w czasach kryzysu. Co to takiego? Przyszywanie guzików, przygotowanie posiłku za przysłowiowych parę złotych czy radzenie sobie bez prądu.

W ramach projektu organizatorzy planują także zorganizowanie działań wyrównujących szanse uczniów. W ramach tych działań ma powstać wolontariacki punkt porad psychologiczno-pedagogicznych, w którym pomoc będą mogli uzyskać zarówno uczniowie, jak i rodzice. Jest to niezwykle potrzebna inicjatywa zwłaszcza w obliczu kryzysu, który ostatnio dotknął wielu z nas.

Drugą inicjatywą, którą zaplanowano, są warsztaty językowe „Okno na świat”. Będą one ukierunkowane na nawiązywanie nowych kontaktów z rówieśnikami za granicą, przeżywającymi być może podobne problemy jak młodzi mieszkańcy gminy Mała Wieś. – *Czas kwarantanny izolując ludzi, jednocześnie skłonił wielu, zwłaszcza młodych, do nawiązywania nowych, również międzynarodowych, kontaktów w sieci. Bariery pozostaje znajomość języków, dlatego oferujemy również wyrównywanie szans edukacyjnych w tej dziedzinie – wyjaśniają organizatorzy.*

Projekt został sfinansowany ze środków programu „Działaj Lokalnie” Polsko – Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce, Ośrodka DL Fundacji „FLZP Młodzi Razem” i powiatu płockiego oraz ze środków budżetu województwa mazowieckiego.

(ek)

Samorząd Mazowsza nagrodzi szkoły i nauczycieli

10 tysięcy za pomysłowe lekcje

Kolejny raz samorząd Mazowsza nagrodzi innowacyjne szkoły i kreatywnych nauczycieli. Doceniona będzie pomysłowość w prowadzeniu lekcji, ale również umiejętność zachęcenia uczniów do aktywnego udziału w życiu społecznym i kulturalnym. Nagrody będą przyznawane w ramach konkursu „Edukreator na Mazowszu”. Nabór zgłoszeń do IV edycji potrwa do końca września.

W konkursie mogą wziąć udział nauczyciele oraz szkoły stwarzające przestrzeń do kreatywnego rozwoju oraz upowszechniania kultury. Ocenie podlegają m.in.: pomysłowość w prowadzeniu lekcji, udział uczniów w konkursach i olimpiadach, a przede wszystkim rozwijanie aktywności uczniowskiej. – *Chcemy nagrodzić nauczycieli, którzy robią coś więcej niż realizowanie podstawy programowej. Promujemy również szkoły, które z własnej inicjatywy podejmują dodatkowe przedsięwzięcia, aby edukować młodzież m.in. w zakresie kultury – mówi wicemarszałek Wiesław Raboszuk.*

Konkurs, to okazja do nagradzania, ale także wzmacniania i promowania nowych, oryginalnych i twórczych pomysłów na edukację kulturalną. Elżbieta Lanc członek zarządu województwa mazowieckiego podkreśla, że konkurs co roku cieszy się dużym zainteresowaniem. – *Zachęcamy pedagogów do wdrażania innowacyjnych metod nauczania i wspieramy dyrektorów szkół w wykorzystaniu nowych technologii w edukacji – dodaje Elżbieta Lanc.*

Do udziału w tej edycji konkursu organizatorzy zapraszają szkoły podstawowe i ponadpodstawowe z terenu Mazowsza, które stwa-

rzają przestrzeń do kreatywnego rozwoju uczenia poprzez upowszechnianie kultury. Zapraszamy też nauczycieli szkół podstawowych i ponadpodstawowych z terenu Mazowsza, których cechuje wyobraźnia i pomysłowość w prowadzeniu lekcji i zajęć szkolnych oraz umiejętność inspirowania uczniów.

Aby wziąć udział w konkursie, należy wypełnić kartę zgłoszenia zawierającą przedstawione dokonania szkoły bądź nauczyciela za ubiegły rok. Zwycięzcy otrzymają nagrody finansowe w kategorii kreatywna szkoła – 10 tys. zł brutto, a dla najlepszych nauczycieli przewidziano po 5 tys. zł brutto.

Nabór wniosków potrwa do 30 września. Wymagane dokumenty należy złożyć osobiście lub przesłać pocztą na adres Departamentu Kultury, Promocji i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie, ul. Brechta 3, 03-472 Warszawa. Regulamin i formularz zgłoszeniowy dostępne są na stronie www.mazovia.pl.

opr. rad

KGW „Biedronki” reaktywują tradycje kulinarne

Smakowity projekt z Sobowa

„Bendzwały i sójki na talerzu – smaki Mazowsza, o których nie można zapomnieć” to inicjatywa, która z pewnością zyska aprobatę mieszkańców gminy Brudzeń Duży. Bo któż nie chciałby spróbować tradycyjnych mazowieckich potraw, które przez dziesięciolecia zajmowały myśli niejednego łasucha? I choć na moment bendzwały i sójki zostały zapomniane, to wszystko wskazuje na to, że niebawem ponownie będą królować na mazowieckich stołach. A wszystko za sprawą mody na ekologiczne i tradycyjne produkty oraz działalności niezawodnych Kół Gospodyń Wiejskich, takich jak KGW „Biedronki”, które w atrakcyjny i przystępny sposób pragną przypominać zapomniane smaki.

Czym właściwie są bendzwały i sójki? Bendzwały to wrzecionowata ziemniaczana kluska wypełniona farszem przygotowanym z mięsa, kapusty kiszzonej i grzybów podawana z cebulką i skwarkami. Natomiast sójka to rodzaj zapiekanego pieroga wypełnionego kapustą, boczkiem lub słoniną, kaszą jaglaną i grzybami. To pyszne mazowieckie potrawy, o których w obecnych, konsumpcyjnych czasach mało kto pamięta. To wielka szkoda, ponieważ oprócz oczywistych walorów smakowych są również wyrazem naszej tożsamości, historii i kultury regionalnej. Właśnie dlatego o bendzwały i sójki postanowiły zaważać panie z KGW „Biedronki” z Sobowa. Przygotowały projekt, na który otrzymały dofinansowanie, dzięki któremu smakowite potrawy będą miały okazję powrócić na nasze stoły.



KGW „Biedronki” w Sobowie

– „Bendzwały i sójki na talerzu – smaki Mazowsza, o których nie można zapomnieć...” to pomysł na promowanie mazowieckiej sztuki kulinarnej jako nierozdzielnej części kultury regionu, szerzenie tradycyjnej różnorodności smaku oraz promocję zdrowego stylu życia – wyjaśniają inicjatorzy z KGW „Biedronki”. – Celem zadania jest ocalenie od zapomnienia regionalnych potraw i powrót do zdrowego żywienia, a przede wszystkim zmiana świadomości ludzi w tym zakresie – mówią.

W ramach inicjatywy panie z KGW „Biedronki” zaplanowały szereg warsztatów prezentujących regionalne przepisy kulinarne, o których wiele osób już zapomniało. Wspólne gotowanie i przygotowywanie dań to doskonały sposób

nie tylko na powrót do korzeni, ale także na integrację lokalnej społeczności i aktywizację mieszkańców. – Realizacja zadania przyczyni się do aktywizacji wsi i jej mieszkańców, integracji społeczności w całym obszarze LGD, wzmocnienia wrażliwości na dziedzictwo regionu oraz do wzrostu świadomości i wiedzy w zakresie zdrowego i przyjaznego środowiska stylu życia, poprzez czynny udział w warsztatach oraz degustacjach, skierowanych do wszystkich grup wiekowych uczestników – wyjaśniają inicjatorzy. – Realizacja całego projektu to czas ok. 2 tygodni. Odbędą się dwa warsztaty kulinarno-edukacyjne, na których będziemy przyrządzać nasze regionalne potrawy. Podczas warsztatów odbędą się również pogadanki ekologiczne – dodają.

Zwieńczeniem projektu będzie impreza plenerowa „Festiwal Płonów”. Będzie to doskonała promocja projektu, bo każdy, kto tego dnia pojawi się na festiwalu, będzie mógł spróbować tradycyjnych, regionalnych potraw. Nie zabraknie również atrakcji dla małych i dużych. Projekt miał zostać zrealizowany w tym roku, plany pań pokrzyżowała jednak epidemia. – Festiwal Płonów chcielibyśmy zorganizować na przełomie sierpnia i września 2021. Odbędzie się on na placu przed strażnicą OSP w Sobowie. To wszystko miało się odbyć w tym roku, ale niestety nie pozwoliła nam na to sytuacja epidemiologiczna w kraju. Impreza planowana jest na ok. 200 uczestników i chociażby właśnie ze względu na jej liczebność konieczne było jej przełożenie na przyszły rok – wyjaśniają organizatorki.

Projekt „Bendzwały i sójki na talerzu – smaki Mazowsza, o których nie można zapomnieć...” to nie tylko warsztaty kulinarne, ale także edukacja ekologiczna. Również same inicjatorzy postawiły na „eko rozwiązania”. – W realizacji zadania będziemy stosować rozwiązania sprzyjające ochronie środowiska i klimatu. Będziemy używać produktów ekologicznych, biodegradowalnych naczyń z otręb pszennych, energooszczędnego sprzętu AGD oraz wykorzystywać technologie przyjazne środowisku naturalnemu – mówią panie z KGW „Biedronki”. W ramach projektu przewidziane są rozmowy poświęcone ekologicznym produktom. Inicjatorzy zaplanowali również warsztaty prowadzone przez lokalnego pszczelarza, prezentującego innowacyjne zastosowanie np. propolisu czy pyłku pszczelego.

Całkowita kwota realizacji projektu to 27 989 zł. Inicjatywa została dofinansowana przez Lokalną Grupę Działania „Aktywni Razem” w formie grantu w kwocie 23 700,00 zł ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. **Eliza Kinalska**

Spacerkiem po gminach

Ślubice

Do poniedziałku, 28 września potrwają konsultacje społeczne projektu programu współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi na rok 2021. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.slubice.org.pl.

Ślupno

Na terenie gminy rozpoczęła się kontrola kompostowników przydomowych celem weryfikacji faktycznego posiadania kompostownika i kompostowania w nim bioodpadów. Kontrole przeprowadzać będą upoważnieni pracownicy Urzędu Gminy. Właściciele nieruchomości mają obowiązek wpuszczać urzędników na teren posesji.

Stara Biała

Urząd Gminy poinformował, że na jej terenie do 9 października przeprowadzana będzie inwentaryzacja indywidualnych źródeł ciepła. Inwentaryzację przeprowadzi firma EkoDialog. Spis został dofinansowany ze środków samorządu Mazowsza w ramach „Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Ochrony Powietrza MAZOWSZE 2020”.

Starożybry

Urząd Gminy pozyskał dofinansowanie w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Dofinansowanie wyniesie 70% kosztów, czyli ok. 2 miliony złotych i zostanie przeznaczone na przebudowę drogi relacji Bromierz-Bromierz.

Szczawin Kościelny

OSP Szczawin Kościelny wzbogaciła się o nowy średni samochód ratowniczo-gaśniczy GBART VO-LVO 3/16 wraz z zamontowanym na stałe sprzętem ratowniczo-gaśniczym. Samochód został zakupiony za kwotę 789 414 zł.

Szczutowo

Gmina otrzymała dofinansowanie na wymianę dachu oraz termomodernizację budynku strażnicy OSP w Szczutowie. Kwota przyznana na ten cel wynosi 132 040,00 zł. A koszt całej inwestycji, to kwota 167 433,45 zł. Środki pochodzą z Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Rolnych.

Wyszogród

W Rakowie zakończono termomodernizację świetlicy wiejskiej. Zadanie zostało dofinansowane kwotą 10 000 zł w ramach Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw Mazowsze 2020. Kolejne 10 000 zł na prace budowlane sfinansowała gmina w ramach funduszu sołeckiego.

Zawidz

Szkoła Podstawowa w Jeżewie jest jednym z 5 miejsc na Mazowszu, gdzie świętowano obchody 90. rocznicy utworzenia Polskiego Związku Tenisa Stołowego. W jubileuszowym spotkaniu uczestniczyło 40 młodych pasjonatów tenisa stołowego. Mieli okazję skorzystać z krótkiego treningu z selekcjonerem reprezentacji Polski kobiet w tenisie stołowym Michałem Dziubańskim. W wydarzeniu udział wzięły także prezes Mazowieckiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego Marek Zalewski, który odznaczył Prezes klubu SLKS Olimpijczyk Jeżewo Danutę Tyburską brązowym medalem za zasługi dla Polskiego Związku Tenisa Stołowego.

Żychlin

Do wtorku, 22 września można składać oferty w przetargu na wykonanie nakładki asfaltowej drogi wewnętrznej w miejscowościach Pasięka i Żabików. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.bip.gminazychlin.pl. **(ek), rad**

W Bulkowie poznawali tajniki lutowania

Dzieci i młodzież z gminy Bulkowo wzięły udział w pierwszych warsztatach w ramach działania Makerspace. To było dla nich bardzo ciekawe doświadczenie, nie tylko ze względu na tematykę spotkania – lutowanie, ale także z powodu prowadzącego zajęcia. W tę niecodzienną rolę wcielił się bowiem wójt gminy Bulkowo – Gabriel Graczyk.

Makerspace to strefa, która powstała w bibliotece w Bulkowie. Jest przestrzenią, która łączy nowe technologie z tradycją. Mieszkańcy mogą się w niej uczyć programowania robotów, druku 3D czy podstaw elektroniki. I wytwarzać przedmioty według własnych pomysłów.

Jak podkreśla dyrektor biblioteki Natalia Maćkiewicz, wójt gminy wykazał się bogatą wiedzą techniczną – przedstawił uczestnikom spotkania zagadnienia związane z dziedziną elektroniki. Młodzież z zainteresowaniem słuchała ciekawostek i chłonęła cenne wskazówki, by móc je wykorzystać w praktyce.

W części warsztatowej została zaprezentowana technika lutowania. Grupa z wielką uwagą i zaciekawieniem przyglądała się metodzie łączenia materiałów za pomocą cyny, którą z wielką precyzją przedstawił wójt. – Następnie młodzież została podzielona na 3 grupy. Na zmianę wszyscy uczestniczyli w warsztatach lutowania,

składaniu robotów Lofi, sterowaniu robotami Photon, budowaniu torów wyścigowych dla Ozobotów oraz składaniu zestawu MakeBlock Neuron, a to wszystko w duchu idei zero waste – wyjaśnia Natalia Maćkiewicz.

Nie zabrakło również prezentów – wójt gminy przekazał młodym odkrywcom pięć zestawów

do nauki lutowania Forbot. Zajęcia odbyły się w ramach projektu „Zawirusowani kulturą zero waste”. Projekt dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Bardzo Młoda Kultura 2019-2021 oraz środków samorządu województwa mazowieckiego. **(ek)**



GBP w Bulkowie

Z Zawidza na Malagę, Grenadę, Córdobę...

Szkolne podróże z Erasmusem

Uczniowie Zespołu Szkół Samorządowych w Zawidzu Kościelnym, kolejny raz odbywali w Hiszpanii praktyki zawodowe z Erasmusem+. Podczas wyjazdu odbywającego się w terminie od 5 października do 1 listopada 2019 r. poznawali tajniki zawodów i tradycji hiszpańskiej. Podczas pobytu w rejonie Malagi, Grenady, Córdoby towarzyszyli im uczniowie szkół partnerskich z Zespołu Szkół nr 2 im. Unii Europejskiej i Zespołu Szkół nr 3 im. Bogdana Chelmińskiego w Rypinie.

Kolejny erasmusowy wyjazd to dla uczniów biorących udział w projekcie okazja do rozwoju osobistego, zwiększenia szans na zatrudnienie na europejskim rynku pracy oraz rozwój kompetencji w zakresie języków obcych. To również najlepszy, bo praktyczny sposób na zdobywanie wiedzy dotyczącej tradycji, historii i kultury Hiszpanii.

Jak mówią uczniowie, pierwszym wyzwaniem było lotnisko, bo wielu z uczestników wyjazdu tu właśnie odprawiało się na swój pierwszy lot. – Swoją przygodę w Hiszpanii rozpoczęliśmy od poznania pracodawców i miejsc odbywania praktyk. Han-



ZSS w Zawidzu Kościelnym

dlowcy pracowali w sklepach, gdzie zajmowali się sprzedażą różnych towarów (ubrań i dodatków, książek, sprzętu sportowego), obsługą klienta, dbaniem o wystawę sklepu, układaniem artykułów, ich skanowaniem i metkowaniem. Ekonomisci pracowali w działach administracyjnych (biura podróży, szkół językowych, agencji nieruchomości), gdzie prowadzili i uzupełniali dokumentację, zajmowali się obsługą klienta i urzędzeń biurowych oraz pracowali obsługując różne programy komputerowe. Przyjazna atmosfera w pracy sprzyjała zdobywaniu doświadczeń i pokonywaniu barier językowych – dzielą

się wrażeniami z wyjazdu uczniowie z ZSS w Zawidzu Kościelnym, którzy uczestniczyli w projekcie.

Krystyna Siwiec, dyrektor Zespołu Szkół Samorządowych w Zawidzu Kościelnym mówiąc o pobycie uczniów na praktykach zawodowych w Andaluzji podkreśla, że pobyt okazał się wyjątkowym doświadczeniem. A dodatkowo Malaga to jedno z tych miast, w którym bez wątpienia można się zakochać od pierwszego wejrzenia: piękna pogoda, wąskie hiszpańskie uliczki, plaża, słońce, palmy. – Ludzie z południa Hiszpanii są bardzo otwarci, sympatyczni, zawsze chętni do pomocy. Nigdy się nie spieszą, za-

wsze są uśmiechnięci i serdeczni. Kiedy usłyszysz, że mówisz po hiszpańsku, to chociażbyś popełnił każdy możliwy błąd gramatyczny, będą najszczęśliwsi na świecie – wspominają wyjazd i pobyt w Hiszpanii zawidzanie.

I dodają, że powodów, dla których zakochali się w Maladze, przybywało każdego dnia. Zaczynając od wspaniałej atmosfery w miejscu odbywania stażu, poprzez piękne, tętniące życiem centrum miasta, aż po piaszczystą plażę, która ciągnie się w nieskończoność oraz port, który magicznie wygląda nocą. – Po pracy oraz w weekendy uczestniczyliśmy w wielu wycieczkach, dzięki którym mogliśmy zapoznać się

z hiszpańską kulturą, tradycjami, architekturą i topografią. W Grenadzie i Kordobie zwiedziliśmy stare miasto oraz warowny zespół pałacowy - Alhambra. Malaga dostarczyła nam z kolei wielu estetycznych wrażeń: odwiedziliśmy Muzeum Picassa, Muzeum Sztuki i Tradycji Hiszpańskiej, tradycyjny targ ATARANZAS, Muzeum Carmen Thyssen, Museo de Malaga, Zamek Gibralfaro, muzułmańską twierdzę Alcazabę, starożytny teatr rzymski, Muzeum Sztuki Współczesnej. Stałym punktem naszych spacerów stała się plaża miejska Malagueta – wymieniają miejsca, które odwiedzili dzięki udziałowi w projekcie jego uczestnicy.

Dyrektor Siwiec dodaje, że wartością dodaną tego projektu jest niewątpliwie przełamanie bariery językowej uczniów oraz nabranie przez nich pewności siebie i chęci poznawania świata. – Podczas całego pobytu byliśmy otoczeni opieką naszych rezydentów i opiekunów z Polski. Cztery tygodnie stażu minęły bardzo szybko, pełni wspomnień, wrażeń oraz doświadczeń wróciliśmy do Zawidza – mówi dyrektor Krystyna Siwiec. A wszyscy uczestnicy zgodnym tonem potwierdzają, że powrót do gościnnej i słonecznej Hiszpanii to marzenie każdego z nich.

Opr. rad

PROMOCJA

Interaktywne pracownie przedmiotowe już otwarte

Edukacyjne innowacje w gminie Słupno

Uczniowie z terenu gminy Słupno mają ostatnio sporo powodów do radości. Wszystko za sprawą nowoczesnych sal przedmiotowych, które powstały w ich szkołach. Najnowsze technologie i pomoce dydaktyczne, które uatrakcyjniły lekcje i sprawiają, że nauka stanie się prawdziwą przygodą trafiły do szkół w Słupnie, Liszynie i Świącieńcu.

O takich miejscach do nauki marzy z pewnością nie jeden uczeń. To marzenie właśnie ziściło się dla dzieci i młodzieży z gminy Słupno. Wszystko za sprawą projektu unijnego „Kreatywnie i interaktywnie”, na który Urząd Gminy w Słupnie pozyskał środki w wysokości ponad 800 000 zł. W minionym tygodniu oficjalnie otwarto trzy nowoczesne sale przedmiotowe, które posłużą uczniom i pokażą im, że nauka może być naprawdę fascynująca.

W Szkole Podstawowej im. abpa Juliana Nowowiejskiego w Słupnie na uczniów czeka nowoczesna sala informatyczna wyposażona w laptopy i tablety. Już samo otwarcie nowego nabytku wywołało zaciekawienie i fascynację uczniów, którzy jako pierwsi mieli okazję skorzystać z doskonale wyposażonej pracowni. Na młodzież czekała pełna zagadek lekcja w klimacie Matrixa.

Tego uczniowie się chyba nie spodziewali, ale bardzo łatwo dali się

wciągnąć w dydaktyczną zabawę, która wymagała od nich nie tylko wiedzy, ale także sporego zaangażowania. Młodzież była zafascynowana, zwłaszcza że organizatorzy otwarcia zadbali o każdy szczegół tej wyjątkowej lekcji. Z pewnością całość przedsięwzięcia wywarła na nich spore wrażenie. Zielone światło

oraz jedna z uczennic, reprezentująca społeczność szkolną.

Na równie ciekawe lekcje jak uczniowie ze Słupna mogą liczyć także dzieci i młodzież uczęszczająca do szkół w Liszynie i Świącieńcu. Nowoczesne sale matematyczno-przyrodnicze z pewnością zachęcą ich do poznawania tajników nauk

i sprzętowi laboratoryjnemu. Dla obydwu szkół zakupiono również niezbędny sprzęt komputerowy.

Unijny projekt realizowany przez gminę Słupno to nie tylko nowe pracownie tematyczne, ale także szereg innych działań, które mają na celu podwyższenie jakości edukacji. W jego ramach od

atywnie i interaktywnie” obejmuje również szkolenia dla nauczycieli. 25 z nich zakończyło już przygotowanie do prowadzenia zajęć w ramach projektu.

Dzięki pozyskanym środkom uczniowie udali się również na wycieczkę do Centrum Nauki Kopernik. Organizatorzy planują również



Fot. Dariusz Osowski

Uroczystego otwarcie nowej sali informatycznej w Szkole Podstawowej w Słupnie dokonali: wójt Marcin Zawadka, dyrektor szkoły Waldemar Kaczorowski oraz jedna z uczennic

to, sztuczny dym to tylko niektóre z elementów, które stworzyły isticie filmową aranżację, w której uczniowie szybko poczuli się jak przyszłościowa „ryba w wodzie”.

Oczywiście, tego dnia nie mogło zabraknąć przecięcia symbolicznego, czerwonej wstęgi. W końcu niecodziennie otwiera się tak nowoczesna pracownia. Uroczystego przecięcia dokonali: wójt Marcin Zawadka, dyrektor szkoły Waldemar Kaczorow-

ściśłych. Wyposażono je w sprzęt, który pomoże uczniom w nauce chemii, biologii, geografii czy fizyki. Dzięki nowym pomocom dydaktycznym lekcje wzbogaca się m.in. o możliwość wykonywania eksperymentów czy poznawania sekretów ludzkiego ciała na specjalnie przygotowanych modelach. Uczniowie będą mogli również lepiej zrozumieć otaczający ich świat dzięki globusom, mapom



Fot. UC w Słupnie

Nowa sala w Szkole Podstawowej w Liszynie wykorzystuje technologię TIK

września 2019 r. w szkołach prowadzone są zajęcia dydaktyczne z wykorzystaniem technologii TIK (informatyczno-komunikacyjnej) z języka obcego, matematyki, biologii i informatyki. Prowadzone są również kółka zainteresowań, lekcje wyrównawcze, a także zajęcia dla dzieci ze specjalnymi potrzebami m.in. logopedyczne, TUS oraz motywacyjne.

W projekcie bierze udział 279 dzieci z trzech szkół. Projekt „Kre-

kolejny wyjazd – tym razem do Muzeum Kosmosu.

To nie koniec dobrych wiadomości dla uczniów. Już niebawem będą mogli oni skorzystać z pierwszej w powiecie świetlicy interaktywnej, która powstanie w szkole w Słupnie. Co kryje się pod tą nazwą? To co dzieci i młodzież interesuje w szczególnie sposób – sala, w której znajdą m.in. konsole, ozoboty oraz inne interaktywne wyposażenie.

(ek)

Plebiscyt „Z Tumskiego Wzgórza” - Na Ziemi Płockiej

Stadion marzeń

Zwycięska hala w Maszewie

W tym roku wyjątkowo, bo w sierpniowy wieczór odbyło się zwieńczenie XIII edycji plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza”. Wśród czterech kategorii znalazła się również ta najważniejsza dla mieszkańców naszego regionu, czyli „Na Ziemi Płockiej”. Rywalizacja w tej kategorii jak zawsze była bardzo zacięta. Już sam wybór najważniejszych wydarzeń 2019 r. był trudny i przysporzył kapitule plebiscytu sporo przysłowiowego „ból głowy”. Ostatecznie zwycięski laur wraz z okolicznościowym miedziorytem powędrował na ręce wójtów gminy Stara Biała – Sławomira Wawrzyńskiego. Czytelnicy „Tygodnika Płockiego” docenili go za inwestycję zrealizowaną na terenie gminy - wybudowanie hali widowiskowo-sportowej w Maszewie.

„Na Ziemi Płockiej” to jedna z czterech plebiscytowych kategorii (pozostałe trzy to: inicjatywy gospodarcze i społeczne, sport i turystyka oraz kultura). W każdej z nich kapituła plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza” nominuje 10 wydarzeń, które uważa za najbardziej istotne w danym roku. Nie jest to łatwe, ponieważ rokrocznie do udziału w ple-



Wójt Sławomir Wawrzyński odebrał okolicznościowy miedzioryt za zwycięstwo w kategorii „Na Ziemi Płockiej”

bardzo ciekawie. – Doceniając wszystkie wydarzenia z tej kategorii, zawsze mam mieszane uczucia. Patrząc z boku mamy tu wydarzenie większej i mniejszej rangi - ale tylko z boku. Bo dla mieszkańców na przykład niewielkiej wsi Lipianki wybudowanie świetlicy wiejskiej miało pewnie zdecydowanie większe znaczenie niż inwestycje w Sierpcu czy Gostyninie, nie odbierając oczywiście nic inwestycjom, które miały miejsce w tych pięknych miastach. Dlatego wiele osób z naszej redakcji patrzyło z wielką życzliwością, a pewnie w duchu życzyło zwycięstwa tym najmniejszym, lokalnym inicjatywom – mówił podczas gali „Z Tumskiego Wzgórza” redaktor

szy w historii wygraliśmy plebiscyt „Z Tumskiego Wzgórza” – mówił wójt tuż po odebraniu nagrody.

Hala sportowo-widowiskowa w Maszewie Dużym została oficjalnie otwarta w styczniu 2019 r. Obiekt ma 2 tysiące metrów kwadratowych powierzchni, 1760 metrów powierzchni zabudowy. Znajduje się tu pełnowymiarowe boisko do piłki ręcznej ze stałymi trybunami dla ok. 340 osób. Zainstalowano także cieszącą się coraz większym zainteresowaniem wśród osób dbających o swoją kondycję ściankę wspinaczkową. Hala ma doskonałą akustykę, co sprawia, że świetnie nadaje się do organizacji koncertów i widowisk. Budowa została w całości zrealizowana przez gminę Stara Biała. Wartość inwestycji to prawie 8 mln zł. – Ta hala jest swoistą „perłką” naszej gminy. Powstała w Maszewie Dużym, ponieważ obecnie jest to największa miejscowość naszej gminy. Naszym założeniem była budowa hali, która będzie służyła nie tylko uczniom szkoły, ale także społeczności lokalnej – mówił wójt.

To już kolejna nominacja dla gminy. – Myślę, że ta nagroda jest zauważeniem naszego zaangażowania w różne przedsięwzięcia. Było tutaj szereg przedsięwzięć prospołecznych, natomiast okazuje się, że duża inwestycja ma swoją rangę. Nasza hala jest widowiskowo-sportowa. To pozwala nam realizować szereg pomysłów, przede wszystkim koncerty znanych gwiazd. Myślę, że najlepsze dopiero jest przed nami – podkreślał Sławomir Wawrzyński.

Mała wieś o wielkim potencjale

Dla wielu osób drugie miejsce w plebiscycie, które zajęło powstanie świetlicy wiejskiej w Lipiankach, mogło być sporym zaskoczeniem. Dlaczego? Ponieważ patrząc na liczbę mieszkańców miejscowości trudno było wierzyć w tak wysokie miejsce. A jednak udało się, co niewątpliwie świadczy o ogromnym

zaangażowaniu jej mieszkańców. Świetlica wiejska w Lipiankach to doskonały przykład tego, że dzięki wspólnej pracy można zrobić naprawdę wiele.

Powstanie miejsca integrującego mieszkańców i pozwalającego na realizację ich pasji i zainteresowań to zasługa Stowarzyszenia „Nasze Lipianki”, miejscowej jednostki OSP oraz wójta gminy Nowy Duninów Mirosława Krysiaka. Każdy dołożył tu swoją cegiełkę, bez której nie mogłoby ono powstać. Strażacy i członkowie stowarzyszenia, a także okoliczni mieszkańcy poświęcili sporo czasu na wyremontowanie budynku dawnej szkoły. Łącznie kilkadziesiąt tysięcy godzin.

W budynku do 2016 r. funkcjonowała niewielka szkoła dla dzieci w wieku wszesnoszkolnym. Szkoła została zamknięta, a budynek pozostał. Takie historie można usłyszeć w niejednej miejscowości. Z tym, że w większości przypadków dawne szkoły niszczeją albo trafiają w prywatne ręce. Tutaj jednak, dzięki wielkiej determinacji ludzi wszystko potoczyło się zupełnie inaczej. Początkowo rzeczywiście budynek szkoły był przeznaczony na sprzedaż, ale jak się okazało, kwoty, jakie oferowali potencjalni kupcy, nie były satysfakcjonujące. Dlatego też podjęto decyzję o nowym przeznaczeniu budynku. W kwietniu 2018 r. samorząd gminy oficjalnie przekazał budynek stowarzyszeniu i OSP. Dzięki tej decyzji i ciężkiej pracy w Lipiankach powstała świetlica – prawdziwa duma mieszkańców niewielkiej wsi.

Budynek wymagał modernizacji. Wykonano m.in. remont dachu, generalny remont i przebudowę wnętrza, zakupiono wyposażenie. Uporządkowano również teren wokół budynku, powstało tam m.in. boisko do siatkówki. Członkowie OSP i Stowarzyszenia „Nasze Lipianki” poświęcili sporo czasu, żeby odremontować budynek, który dziś jest ich dumą. A jak podkreślała Marzena Nowacka, prezes Stowarzyszenia „Nasze Lipianki” to nie jest koniec, a początek drogi. Mamy wrażenie, że o Lipiankach usłyszymy jeszcze nie raz.



Trzecie miejsce przypadło budowie stadionu miejskiego w Sierpcu

Tak w żołnierskich słowach można określić to, co stało się w maju 2019 r. w Sierpcu. To była wielka chwila dla wszystkich sportowców i kibiców. Po wielu latach oczekiwania w Sierpcu powstał pierwszy tego typu obiekt sportowy. Budowa stadionu kosztowała prawie 8 mln zł, ale trzeba przyznać, że było warto. Podczas gali „Z Tumskiego Wzgórza” burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński nie krył zadowolenia zarówno z inwestycji, jak i z wysokiego, trzeciego miejsca. – Nie byłbym sobą, gdybym nie powiedział, że cieszę się, że pokazaliśmy Płockowi, jak można budować stadiony. I że byliśmy pierwsi w regionie – mówił burmistrz.

Oddanie nowoczesnego stadionu to inwestycja, która cieszy nie tylko pasjonatów sportu, ale wszystkich mieszkańców Sierpca. Prace obejmowały przebudowę i budowę bieżni lekkoatletycznej wraz z urządzeniami i infrastrukturą towarzyszącą o wartości ponad 2 mln zł. Kolejną część inwestycji to budowa boiska piłkarskiego wraz z boiskiem wielofunkcyjnym oraz urządzeniami i infrastrukturą towarzyszącą o wartości ponad 5,5 mln zł. Łączna wartość tej inwestycji to prawie 8 mln zł. Fundusze na przebudowę miejskiego stadionu pochodziły z budżetu miasta Sierpc oraz środków zewnętrznych w wysokości ponad 2 mln zł, a dokładnie z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej Ministerstwa Sportu i Turystyki.

W ramach inwestycji wybudowano nowe, zadaszone trybuny, zamontowano 4 zestawy do koszyków na boisko wielofunkcyjne, 2 zestawy do piłki siatkowej na boisko wielofunkcyjne, 1 zestaw do tenisa ziemnego na boisko wielofunkcyjne, 2 zestawy bramek do piłki ręcznej na boisko wielofunkcyjne. Boisko ma także nowe ogrodzenie i oświetlenie oraz nowe tablice wyników. A także wyremontowany budynek siedziby MOSiR.

Przypominamy, że w tej kategorii nominowane były również następujące wydarzenia: wpisanie bodzanowskich lepiuchów na listę produktów tradycyjnych województwa mazowieckiego, zapusty w Szczawinie Kościelnym, I edycja Gospośady w Brudzeniu Dużym, oddanie do użytku monitoringu miejskiego w Gostyninie, powiatowy program wsparcia OSP, kolejna edycja programu „Działaj lokalnie w powiecie płockim” oraz powstanie klasy e-sportowej w ZSP w Drobinie.

Eliza Kinalska



Głosami czytelników drugie miejsce w XIII edycji Plebiscytu zajęło powstanie świetlicy wiejskiej w Lipiankach

biscycie napływają setki zgłoszeń. Ostateczny głos w plebiscycie mają oczywiście czytelnicy, którzy sms-owo i za pomocą specjalnych kuponów zamieszczonych w „Tygodniku Płockim” głosują na ich zdaniem najważniejsze wydarzenie.

To także jedna z tych kategorii, które zawsze wywołują duże emocje. Nie ma się czemu dziwić, bo to właśnie tu trafiają najważniejsze wydarzenia z terenów powiatu płockiego, sierpeckiego i gostynińskiego. A że rokrocznie takich inwestycji i wydarzeń jest coraz więcej, to i wybór 10 nominowanych wcale nie staje się łatwiejszy dla kapituły plebiscytu. Jest tak tym bardziej, że do tej kategorii trafiają zarówno duże inwestycje, takie jak budowy dróg czy obiektów sportowych, jak również projekty społeczne przygotowane z myślą o lokalnych społecznościach. Jedne i drugie są bardzo ważne, co sprawia, że wybór jest jeszcze trudniejszy.

W regionalnej kategorii od początku walka była bardzo zacięta, a głosowanie przedstawiało się

naczelny „Tygodnika Płockiego” Tomasz Szatkowski.

Czy tak się stało? Po części tak. Zaszczególne miejsce na podium plebiscytu zajęły bowiem zarówno mniejsze, jak i większe przedsięwzięcia. Decyzją czytelników trzecie miejsce zajęła budowa Stadionu Miejskiego w Sierpcu. Miejsce drugie wywalczyła mała, lokalna inicjatywa, czyli budowa świetlicy wiejskiej w Lipiankach. Zwycięstwo w tej kategorii przypadło natomiast otwarciu nowoczesnej hali widowiskowo-sportowej w Maszewie Dużym.

Inwestycyjna „perłka”

Wójt gminy Stara Biała Sławomir Wawrzyński nie krył radości z takiego wyniku głosowania. – Szanowni państwo, jestem bardzo zaskoczony, bo nie liczyłem na wygranę. Myślałem, że jesteśmy bez szans w starciu z Sierpcem. Okazało się, że jednak jest inaczej. Świadczy to o tym, że gmina Stara Biała rozwija się bardzo dynamicznie. Bardzo dziękujemy za nominację i za to, że po raz pierw-

Bank Spółdzielczy w Starej Białej z siedzibą w Białej, 09-411 Biała, ul. Bankowa 1, informuje:

że rozpoczął przegląd opcji strategicznych mający na celu ocenę i analizę możliwości optymalizacji wykorzystania w bieżącej działalności Banku oraz zakresu niezbędnej rewitalizacji zabudowanej nieruchomości położonej w Sierpcu przy ul. Wiosny Ludów 6, stanowiącej siedzibę Oddziału Banku /poprzednio Sierpeckiego Banku Spółdzielczego, dla której Sąd Rejonowy w Sierpcu IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr PL1E/00009710/7. Podmioty zainteresowane nawiązaniem współpracy w zakresie wykorzystywania w/w nieruchomości także na potrzeby własnej działalności gospodarczej lub jej akwizycją proszone są o kontakt telefoniczny z Bankiem pod numerem tel. 509-601-155 lub osobiście w siedzibie Banku (ul. Bankowa 1, 09-411 Biała) do dnia 30 września 2020 r. Niniejsze ogłoszenie nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 § 1 k.c.

SA-190-1

W rejonie płockim pracuje coraz więcej obcokrajowców

Najwięcej obywateli Ukrainy

W rejonie działania płockiego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych rośnie liczba obcokrajowców zgłaszanych do ubezpieczeń społecznych. Tu, w odniesieniu do analogicznego okresu ubiegłego roku odnotowano wzrost o prawie 200 obcokrajowców. Najwięcej wśród nich jest mieszkańców Ukrainy.

Jak informuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych, liczba cudzoziemców zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych w ZUS na koniec sierpnia wynosiła 658 tys. Statystyki pokazują, że wrócili na polski rynek pracy.

Prezes ZUS prof. Gertruda Uścińska podkreśla, że niewątpliwie wpływ na liczbę pracujących cudzoziemców w Polsce miała epidemia Covid-19. – Liczba cudzoziemców zarejestrowanych w ZUS na koniec sierpnia br. wynosiła 658,2 tys., czyli o 30 tys. więcej niż w lipcu. Oznacza to, że wracamy do sytuacji



przed pandemią – mówi prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.

Szefowa Zakładu poinformowała, że najwięcej cudzoziemców zgłoszonych do ZUS-u pochodzi z Ukrainy – 480,9 tys. Na drugim miejscu są Białorusini – 44,1 tys. Na trzecim – Gruzini. W rejestrach Zakładu jest ich 10,5 tys. Do ubezpieczeń społecznych zgłoszeni są również obywatele bardziej odległych, często

egzotycznych krajów. To osoby pochodzące m.in. z Botswany, Republiki Zielonego Przylądka czy Wysp św. Tomasza.

W Siedlcach, Płocku i Radomiu jest lepiej niż w Warszawie

Jak informuje ZUS, analizując statystyki z końca sierpnia 2019

i 2020 r. można zauważyć minimalny spadek obcokrajowców pracujących w naszym kraju. Ubyło w tym czasie 4200 ubezpieczonych z zagranicy. Podobnie będzie, jeśli zwrócimy uwagę na województwo mazowieckie. Wg najnowszych danych do ubezpieczenia zgłoszono w regionie ponad 166 tys. cudzoziemców, czyli o prawie 3,8 tys. mniej niż przed rokiem. Najwięcej wśród nich jest obywateli Ukrainy (18 tys. – spadek o 145) i Afganistanu (4,8 tys. – wzrost o 450).

Okazuje się jednak, że regiony pozostające poza aglomeracją warszawską szybciej odrabiają straty, bo zanotowano tutaj wręcz wzrost liczby cudzoziemców zgłoszonych do ubezpieczeń. Najlepiej wygląda sytuacja na terenie siedleckiego oddziału ZUS, gdzie od 31 sierpnia 2019 r. przybyło niemal 300 ubezpieczonych z obcym paszportem. W tym momencie jest ich już 8,9 tys. W analogicznym okresie płocki oddział ZUS (cała północna część województwa) odnotował wzrost o prawie 200 obcokrajowców

(obecnie ok. 9,5 tys.). Z kolei na terenie radomskiego oddziału ZUS zgłoszono do ubezpieczeń 7,3 tys. cudzoziemców, co daje wzrost o 35 osób.

Przedstawiciele ponad 170 krajów

ZUS od kilku lat odnotowywał wzrost liczby obywateli z ponad 170 krajów, którzy pracują w Polsce. Pod koniec 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych notował 185 tys. ubezpieczonych cudzoziemców. Również rok później było ich już 293 tys., a kolejne 16 tys. przybyszów założyło własną działalność gospodarczą. Największy skok dokonał się w latach 2017/2018.

Sytuacja Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

Prezes ZUS zaznaczyła, że w ostatnich miesiącach mamy do czynienia z kontynuacją trendów wzrostowych w zakresie liczby firm i osób ubezpieczonych, w tym cudzoziemców. – Liczba płatników zarejestrowanych w ZUS na koniec sierpnia br. wyniosła 2,78 mln (+15 tys. wobec lipca oraz +72 tys. wobec lutego). Z kolei liczba osób ubezpieczonych zarejestrowanych w ZUS na koniec sierpnia br. wyniosła 15,3 mln. To wzrost o 31 tys. wobec lipca – podkreśla prezes ZUS

opr. rad

PKN ORLEN wybrał projektanta

Morska farma wiatrowa na Bałtyku

PKN ORLEN rozpoczął projektowanie morskiej farmy wiatrowej na Bałtyku. Wstępny projekt techniczny oraz budowlany wykona brytyjska firma Offshore Design Engineering Ltd., posiadająca ponad 20-letnie doświadczenie w realizacji tego typu zadań. Rozpoczęcie tego etapu prac poprzedzone było wielomiesięcznymi badaniami wietrzności oraz struktury geologicznej dna morskiego. Zakończenie prac projektowych umożliwi szczegółowe zaplanowanie harmonogramu realizacji inwestycji.

– Morska farma wiatrowa na Bałtyku to kluczowy projekt inwestycyjny, który znacząco wzmocni nas jako lidera transformacji energetycznej nie tylko w Polsce, ale też w Europie Środkowej. W perspektywie kilku lat, dzięki inwestycjom w nisko- i zeroemisyjne źródła wytwarzania, chcemy być jednym z najważniejszych producentów zielonej energii, na którą zapotrzebowanie stale rośnie. Zanim jednak czysta energia z Morza Bałtyckiego trafi do krajowego systemu elektroenergetycznego czeka nas kilka lat intensywnych prac. Chcemy włączyć w nie jak najwięcej polskich podmiotów, aby w ten sposób wspierać gospodarkę i budować potencjał polskiej branży offshore – mówi Daniel Obajtek, Prezes Zarządu PKN ORLEN.

PKN ORLEN, jako pierwszy koncern paliwowo-energetyczny z Europy Środkowej, zadeklarował cel osiągnięcia neutralności emisyjnej CO₂ w 2050 roku. Ważnym elementem realizacji tego celu będą

rozwój nisko- i zeroemisyjnych źródeł wytwarzania. Budowa morskiej farmy wiatrowej, której rozpoczęcie planowane jest w 2024 roku, wpisuje się w strategię neutralności emisyjnej, w ramach której do 2030 roku Koncern zainwestuje łącznie 25 mld zł w projekty umożliwiające redukcję oddziaływania na środowisko i otwarcie na nowe modele biznesowe.

Przygotowując się do budowy morskiej farmy wiatrowej koncern konsekwentnie, zgodnie z harmonogramem, realizuje badania, pomiary, procesy administracyjne i biznesowe. PKN ORLEN posiada już warunki przyłączenia do sieci, zakończył wstępne badania geotechniczne dna morskiego, a także kontynuuje pomiary wietrzności.

W lipcu br., do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gdańsku została dostarczona dokumentacja z wnioskiem o wydanie decyzji środowiskowej dla obszaru farmy. Badania niezbędne do przygotowania raportu środowiskowego trwały 17 miesięcy i obejmowały swój zasięgiem obszar ok. 323 km². W ramach zakończonego postępowania PKN ORLEN wybrał doświadczonego doradcę technicznego, który przygotowuje wstępny projekt morskiej farmy wiatrowej, projekt budowlany oraz dodatkowe analizy pozwalające precyzyjnie zaplanować i przeprowadzić proces budowy morskiej farmy wiatrowej.

Wybrany przez PKN ORLEN projektant to brytyjska firma ODE (Offshore Design Engineering Ltd.), która posiada ponad 20-letnie doświadczenie w branży offshore. Firma projektuje morskie farmy wiatrowe dla największych koncernów i inwestorów na świecie. Realizowane przez nią projekty obejmują zaprojektowanie m.in.

niemal 8 GW mocy na wodach Wielkiej Brytanii, 3,2 GW na terenie mórz Europy Północnej oraz w innych częściach świata, gdzie powstaje kolejne 2,6 GW mocy wytwórczych zaprojektowanych przez ODE. Istotny wpływ na wybór projektanta miało wymagane przez PKN ORLEN uwzględnienie w ramach przyszłej współpracy tzw. local content. Zgodnie z założeniami postępowania przetargowego firma uwzględniła w ofercie współpracę z polskimi kooperantami. Realizowany w ten sposób transfer know-how to istotny element budowy potencjału polskiej branży offshore.

Podpisana z wykonawcą umowa obejmuje przede wszystkim przygotowanie szczegółowych projektów technicznych głównych urządzeń morskiej elektrowni wiatrowej. Opracowana dokumentacja będzie zawierała m.in. analizy rozmieszczenia turbin oraz założenia dotyczące przewidywanej produktywności farmy. Pomoże także doprecyzować harmonogram i koszty inwestycji. Wyniki pracy projektanta będą stanowić również wsparcie dla realizacji innych obszarów projektu jak pozyskanie finansowania i ubezpieczenia inwestycji. Z kolei opracowany projekt budowlany będzie podstawą do złożenia wniosku o pozwolenie na budowę morskiej farmy wiatrowej.

Prace nad rozwojem morskiej energetyki wiatrowej Koncern prowadzi poprzez spółkę Baltic Power, która posiada koncesję na budowę farm wiatrowych o maksymalnej łącznej mocy do 1,2 GW. Jej obszar, o łącznej powierzchni ok. 131 km², zlokalizowany jest ok. 23 km na północ od linii brzo-owej Morza Bałtyckiego, na wysokości Choczewa i Łeby.

Oprac. (jb)

9 projektów z subregionu płockiego w budżecie obywatelskim Mazowsza

Na co zgłoszujesz?

Za nami kolejny etap pierwszej edycji Budżetu Obywatelskiego Mazowsza. W sumie spośród 231 zgłoszeń pozytywną ocenę otrzymało 109 projektów, z czego 9 to projekty z subregionu płockiego. Na ich realizację samorząd Mazowsza przeznaczył 25 mln zł. O tym, które z nich otrzymają wsparcie, zadecydują w głosowaniu mieszkańcy.

Mazowsze jest jednym z pierwszych województw, które zdecydowały się na wprowadzenie budżetu obywatelskiego, a nabór projektów do pierwszej edycji już się zakończył. Zgłoszonych zostało 231 projektów, o łącznej wartości ponad 92 mln zł. Wszystkie zostały poddane ocenie, co do zgodności z prawem oraz wykonalności technicznej. Decyzją zarządu pozytywny wynik otrzymało 109 z nich i to właśnie one są rekomendowane do dopuszczenia pod głosowanie mieszkańców.

BOM to ogromne przedsięwzięcie. Marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik zaznacza, że jego realizacja zależy tak naprawdę od pomysłowości i zaangażowania mieszkańców naszego regionu. – *I choć jest to nasza pierwsza tego typu inicjatywa, musimy przyznać, że cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. Mazowszanie wiedzą doskonale, czego potrzebują i są bardzo kreatywni. Świadczy o tym zgłaszane przez nich projekty, wśród których można znaleźć zarówno akcje społeczne, takie jak warsztaty, wydarzenia kulturalne czy zajęcia dla dzieci i młodzieży, ale też zadania stricte inwestycyjne, jak np. strefy dla rodziców i pacjentów przy szpitalach wojewódzkich.*

Wśród pozytywnie ocenionych projektów znalazło się 26 o charak-

terze ogólnowojewódzkim i 83 podregionalne, w tym 9 z subregionu płockiego.

To, które projekty zostaną zrealizowane, zależy od głosów mieszkańców Mazowsza. Głosować będzie można od 26 października do 16 listopada. Każdy mieszkaniec Mazowsza będzie mógł oddać dwa głosy – jeden na projekt z puli ogólnowojewódzkiej i jeden z podregionalnej. W imieniu osoby niepełnoletniej głos oddaje opiekun prawny. Głosować można będzie za pośrednictwem platformy internetowej z telefonu lub komputera. Osoby nie posiadające telefonów lub komputerów będą mogły oddać głos w siedzibie urzędu i w jego delegaturach. Projekty wybrane przez mieszkańców zostaną zrealizowane przez samorząd województwa w 2021 r.

Oto lista projektów z subregionu płockiego:

- * konserwacja Sztandaru Szkoły Powiatowej nr 2 w Sierpcu z 1929 r.;
- * zakup ambulansu sanitarnego dla Szpitala Psychiatrycznego w Gostyninie;
- * modernizacja wejścia głównego wraz z holem i klatką schodową gmachu głównego Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku;
- * budowa aktywnych przejść dla pieszych w m. Starożreby (gm. Starożreby) w pasie drogi wojewódzkiej nr 567;
- * wybudowanie miejsc parkingowych dla pacjentów wraz z utwardzeniem drogi wjazdowej z ciągiem pieszym na nieruchomości w Płocku przy ul. Strzeleckiej 3;
- * zalesiański park aktywności i rekreacji;
- * zrozumieć świat przez doświadczenia;
- * Bezpiecznie po Mazowszu - Region Płocki;
- * 100-etka Lema! - regionalny festyn naukowo-literacki.

opr. (t)

Pierwsi żołnierze zakończyli wymagający kurs

„Sonda” w płockim batalionie

Żołnierze płockiego batalionu Wojsk Obrony Terytorialnej w tym roku po raz pierwszy uczestniczyli w „Sondzie”, czyli kursie podoficerskim, zakończonym egzaminem. Wymagający sprawdzian poprzedza kilkunastotygodniowe intensywne szkolenie, które obejmuje szereg różnorodnych aktywności i działań, którymi powinni się wykazać przyszli dowódcy. Pierwsi płocki terytorialsi niedawno zakończyli kurs szkoleniowy i przystąpili do egzaminu.

30-sto godzinny wysiłek fizyczny i psychiczny, wykazanie się wiedzą i umiejętnościami, szybkie i trafne podejmowanie decyzji, zmęczenie, brak snu, zmagania z własnymi ograniczeniami – to tylko niektóre elementy, które należy przejść i zaliczyć, aby zostać podoficerem WOT.

To wszystko żołnierze z płockiego batalionu mają już za sobą. Na początku września wyselekcjonowana grupa terytorialsów wzięła udział w egzaminie podoficerskim „Sonda”, który odbył się na jednym z podwarszawskich poligonów.



64 bhp w Płocku

Aby zdobyć upragniony stopień wojskowy kadeci musieli przejść pozytywnie pisemny sprawdzian z wiedzy teoretycznej oraz zmierzyć się z pętlą taktyczną w wymiarze dziennie-nocnym. Po zaliczeniu egzaminu zdobędą stopień kaprała i zostaną wyznaczeni na dowódców sekcji. – W Wojskach Obrony Terytorialnej najważniejsi są ludzie – ich talenty, zapas i potencjał. Jednym z głównych wysiłków dowództwa jest

zagoszczanie tego potencjału, pozyskanie i odpowiednie wyszkolenie kadry podoficerskiej WOT. Temu właśnie służy kurs „Sonda”, czyli Szkoła Niższych Dowódców – mówi kpr. Cezary Okraszewski, podoficer Sekcji Współpracy Cywilno-Wojskowej 64 batalionu lekkiej piechoty w Płocku. – Przez kilkanaście tygodni wyselekcjonowana grupa kandydatów przechodzi intensywnie zajęcia w trybie ciągłym

oraz weekendowym. Uczą się, jak dowodzić, jak zbudować sobie autorytet w grupie i jak podejmować dobre decyzje w trudnych sytuacjach. „Sonda” łączy kilka ciekawych doświadczeń, w tym Szkołę Niższych Dowódców AK, model kształcenia podoficerskiego z USA, polskie doświadczenia oraz obecne potrzeby Wojska Polskiego – wyjaśnia.

Jednym z uczestników kursu był szer. Dominik Gałczyński, który udział w kursie podoficerskim traktuje jako naturalną ścieżkę rozwoju żołnierza. W „terytorialsach” jest w zasadzie od samego początku, czyli od ok. 2,5 roku. Jak podkreślał, gdy tylko dowiedział się o tym, że w kolejnej edycji „Sondy” udział będą mogli wziąć żołnierze 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej, nie wahał się ani chwili. Od dawna czekał na ten moment. – Szkolenie było podzielone na dwa etapy – ogólny i specjalistyczny. Etap ogólny obejmował szkolenie z regulaminów i metodyki, natomiast specjalistyczny koncentrował się na pracy dowódczej. Podczas jego trwania poznawaliśmy także wyposażenie i uzbrojenie, a także poszerzaliśmy wiedzę w zakresie psychologii, przywództwa czy medycyny ratunkowej – mówi szer. Dominik Gałczyński.

Aby pozytywnie przejść egzamin, należy zaliczyć poszczególne

punkty egzaminacyjne. Podczas sprawdzianu należy wykazać się znajomością elementów taktyki, szkolenia strzeleckiego, łączności czy terenoznawstwa. – Podczas egzaminu byliśmy podzieleni na sekcje. Każda z nich otrzymywała zadanie i wychodziła na pole. Przez 30 godzin oceniano naszą pracę przede wszystkim pod kątem dowodzenia i taktyki. Byliśmy dwie doby bez snu – przemoczeni, zmęczeni, z ciężkim ekwipunkiem. Jest to wyczerpujący fizycznie i psychicznie intensywny egzamin – mówi szer. Dominik Gałczyński.

Żołnierze poruszają się po pętli taktycznej w sekcjach, każdej z sekcji towarzyszy tzw. Duch, czyli instruktor z Centrum Szkolenia WOT, którego zadaniem jest wyznaczanie dowódców w sekcji do poszczególnych zadań. Każdy z egzaminowanych musi się odznaczać cechami przywódcy. Sprawdzana jest skuteczność podejmowania decyzji w trudnych warunkach natury psychologicznej w ciężkich warunkach terenowych.

Nowością wprowadzoną do dziewiątej już edycji egzaminu podoficerskiego jest test psychologiczny, czyli sprawdzenie reakcji na pozorowane trudne i ekstremalne sytuacje tj. demotywację, stres, panikę czy agresję.

Eliza Kinalska

NAJBEBZPIECZNIEJSZE FOTELIKI NAJLEPSZYCH MAREK

Oferujemy bezpłatnie:

- specjalistyczny dobór fotelika
- szkolenie z montażu
- montaż fotelika w samochodzie

U nas kupisz bezpieczny fotelik
oraz skompletujesz całą
wyprawkę dla swojego dziecka!



BAMBI



PARTNER

O SIEMGWIAZDEK.PL

Płock, al. Józefa Piłsudskiego 35



SA-96

Rozmowy o energetycznej transformacji

Powstaje multienergetyczny koncern

O możliwościach współpracy, przyszłej strategii i wyzwaniach związanych z procesem przejęcia Grupy Kapitałowej PGNiG przez PKN ORLEN rozmawiali z przedstawicielami Związków Zawodowych funkcjonujących w Grupie Kapitałowej PGNiG prezesi: Daniel Obajtek (PKN ORLEN) i Jerzy Kwieciński (PGNiG).

cyjną i finansową połączonych firm, bezpieczeństwo energetyczne kraju, a w konsekwencji również polską gospodarkę. – Tylko silny koncern może mieć środki niezbędne do inwestowania w nisko i zeroemisyjną energetykę i przeprowadzenie transformacji energetycznej, od której nie ma odwrotu – zaznaczył prezes zarządu PKN ORLEN.

Podczas spotkania prezes PGNiG Jerzy Kwieciński również nawiązał

spotkania rozmawiano na temat strategii rozwoju obydwu firm.

Przewodniczący Związków Zawodowych pytali m.in. o plany związane ze wspólnymi inwestycjami, o wykorzystanie potencjału spółek PGNiG z obszaru upstream. Jednym z ważniejszych tematów rozmowy były także zasady funkcjonowania Grupy PGNiG po przejęciu przez PKN ORLEN. W tym kontekście pytano m.in. o gwarancje zatrudnienia i Zakładowe Układy Zbiorowe Pracy (ZUZP), a także o możliwości ujednolicenia rozwiązań w zakresie prawa układowego w nowo powstałym koncernie multienergetycznym.

Przedstawiciele strony społecznej PGNiG zaproponowali powołanie zespołu, który będzie zajmował się sprawami związanymi z procesem przejęcia. – Po przejęciu Grupa PGNiG będzie generalnie nadal funkcjonować na takich zasadach, jak dotychczas. A w tych obszarach, w których prowadzimy taką samą działalność wiodącą rolę będą miały podmioty silniejsze. Nie ulega wątpliwości, że mocną stroną PGNiG są spółki związane z obszarem upstream. Nie będzie zwolnień grupowych – zapewnił prezes zarządu PKN ORLEN Daniel Obajtek. – Proces i warunki tworzenia multienergetycznego koncernu będziemy na bieżąco omawiać ze stroną społeczną. Odnosząc się do propozycji ujednolicenia rozwiązań w zakresie prawa układowego podkreślił, że warto go wypracować, ale dodał, że nie nastąpi to jednak od razu po konsolidacji, bo to proces wymagający dialogu społecznego między wieloma stronami. **Opr. rad**

Jak stwierdza prezes zarządu PKN ORLEN Daniel Obajtek, największym kapitałem firm są ludzie. – A państwo jesteście po to, aby dbać o ich interesy. Dlatego bardzo zależało mi, aby w pierwszej kolejności oficjalnie spotkać się właśnie z przedstawicielami Związków Zawodowych działających w Grupie PGNiG – mówił prezes Daniel Obajtek podkreślając, że stworzenie silnego multienergetycznego koncernu zwiększa możliwości rozwojowe i wzmocni pozycję konkurencji.

do wyzwań, jakie stoją przed polską gospodarką, „zielonym ładem” i programem Unii Europejskiej dotyczącym neutralności klimatycznej. – Wymogiem obecnej chwili jest przeprowadzenie skutecznej konsolidacji PKN ORLEN i PGNiG tak, aby powstał silny podmiot, który sprosta tym wyzwaniom na arenie międzynarodowej – powiedział prezes PGNiG. – Ale nic o was bez was – dodał zwracając się do przedstawicieli organizacji związkowych. W trakcie

Wyjątkowe spotkanie młodzieży z diecezji płockiej

Chleb i wino

W dniach 18-19 września młodzież diecezji płockiej uczestniczyła w spotkaniu w Płocku, Rostkowie oraz Przasnyszu. Zazwyczaj odbywało się ono w formie pielgrzymki do miejsc związanych z kultem św. Stanisława Kostki, który jest patronem dzieci i młodzieży, a zarazem patronem diecezji płockiej. Tym razem, w związku z trwającą pandemią, wydarzenie odbyło się w nieco innej formie.

likwii świętego. Z kolei podczas krótkiej pielgrzymi do Przasnysza, do kościoła św. Wojciecha, młodzież i klerycy z płockiego seminarium głosiła świadectwa, modliła się i śpiewała. Na szczęście pielgrzymującym wyjątkowo dopisała słoneczna pogoda.

W koncelebrowanej w Przasnyszu mszy św. brało udział ok. 30 duchownych. Przewodniczył jej natomiast biskup Mirosław Milewski, który skierował do młodych podziękowania za udział w pielgrzymce. Kazanie wygłosił ks. Marcin Kędzia, wspominając w nim o doświadczeniach młodych ludzi związanych ze złością, burzą namiętności, ułudą.



Spotkanie rozpoczęło się w płockiej „Studni”, a wzięło w nim udział 120 osób, które są członkami różnych młodzieżowych wspólnot. Poza rozważaniem ewangelii, adoracją Najświętszego Sakramentu i uwielbieniem prowadzonym przez zespół Owca można było przystąpić do spowiedzi i wysłuchać konferencji o. Rafała Szymko OP z Warszawy.

Z kolei 19 września spotkanie miało miejsce w Rostkowie i Przasnyszu. Najpierw przy sanktuarium św. S. Kostki zawiano wspólnotę. Była też chwila modlitwy przy re-

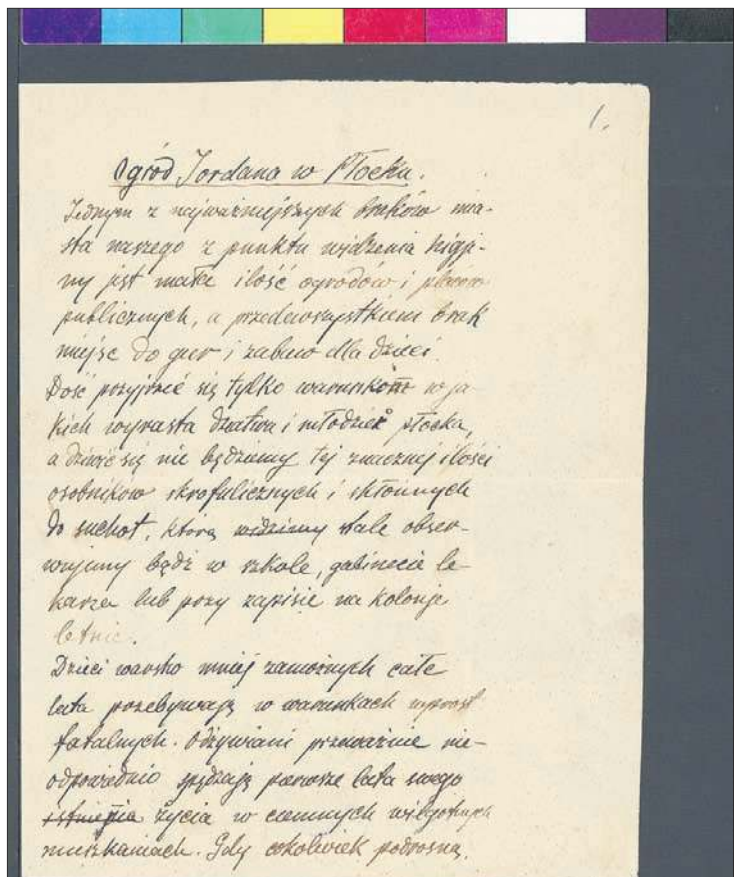
– Takie doświadczenia ma wielu młodych ludzi. Mogą wtedy zanurzyć się w sobie, uciec w świat wirtualny, odciąć od rzeczywistości. Ale mogą też w znaku ofiarowania przynieść te sprawy na Eucharystię, powierzyć je Bogu – komentował kaznodzieja.

Spotkanie „Chleb i Wino” było transmitowane na fanpage’u i kanale youtube DDM „Studnia” oraz fanpage’u „Duszpasterski Płock”. Zorganizował je wydział duszpasterski Kurii Diecezjalnej i Diecezjalne Duszpasterstwo Młodzieży „Studnia” w Płocku.

(jb)

Spuścizna Aleksandra Macieszy w wersji cyfrowej

Rękopisy, korespondencja, fotografie



Aleksander Maciesza – pierwszy burmistrz Płocka po odzyskaniu niepodległości (1917-1919), wybitny działacz społeczny i narodowy, lekarz i wieloletni prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego był autorem wielu ważnych dla historii miasta prac i artykułów. Pisał o Gimnazjum im. Władysława Jagiełły i ogrodzie Jordanowskim. Interesował się także fotografią i jej historii poświęcił książkę „Dzieje fotografii polskiej w zarysie”. Do

jego rękopisów, notatek, korespondencji i unikatowego archiwum fotograficznego już wkrótce będzie można zajrzeć w czytelni multimedialnej Biblioteki im. Zielińskich i czytelni TNP.

Towarzystwo Naukowe Płockie zrealizowało pierwszą część zadania polegającego na digitalizacji i upowszechnieniu spuścizny archiwalnej Aleksandra Macieszy. Na początek jest to 9 jednostek z ok. 150. Przedwojenne rękopisy prac: „Krótkie dzieje Gimnazjum im. Władysława Jagiełły”, „Dzieje fotografii polskiej w zarysie”,

„Osobnik jako przedmiot studiów antropologii” oraz „Ogród Jordana w Płocku” można już czytać w wersji cyfrowej. W ten sposób często wykorzystywane przy pisaniu opracowań z historii Płocka oryginały zostały zabezpieczone przed zniszczeniem oraz zachowane dla przyszłych pokoleń. Cyfrowe wersje archiwaliów dostępne są w czytelni multimedialnej Biblioteki im. Zielińskich i czytelni Archiwum TNP, które wznowiły działalność po przerwie spowodowanej pandemią.

Projekt „Aleksander Maciesza - upowszechnianie spuścizny ze zbiorów TNP” został dofinansowany w kwocie 3 000 zł ze środków Miasta Płock w ramach konkursu ofert na realizację zadań publicznych w zakresie kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego w 2020 r.

(l.)

Bank Spółdzielczy w Starej Białej z siedzibą w Białej, 09-411 Biała, ul. Bankowa 1, informuje, że zamierza zbyć:

nieruchomość gruntową położoną w m. Szczutowo przy ul. 3 maja 66, Gm. Szczutowo, pow. Sierpecki, woj. mazowieckie oznaczonej jako działka gruntu nr 100/1 o pow. 0,0600 ha, dla której Sąd Rejonowy w Sierpcu IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr PL1E/00008859/6, zabudowanej budynkiem biurowo – usługowym zawierający pomieszczenia biurowo-socjalne o powierzchni użytkowej 243,90 m². Nieruchomość można oglądać po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu pod numerem tel. 533-482-751. Podmioty zainteresowane podjęciem rokowań w celu zakupu nieruchomości winny złożyć w siedzibie Banku w terminie do dnia 30 września br. wstępną deklarację zakupu nieruchomości dostępną na stronie www.bsstarabiala.pl w zakładce Ogłoszenia. Niniejsze ogłoszenie nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 § 1 k.c.

SA-190

Poważny konflikt w Bądkowie Kościelnym

Dom pogrzebowy na osiedlu

Wyobraźcie sobie sytuację, że ktoś wam umiera. Przygotowujecie pogrzeb i ostatnie czuwanie przy zwłokach. Pod dom pogrzebowy podjeżdża karawan z trumną, rodzina i przyjaciele zmarłego w zadumie zbierają się w domu pogrzebowym, a obok, tuż za płotem, odbywa się właśnie przy grillu uroczystość rodzinna. Leje się alkohol, pieczone są mięsowa, głośno gra muzyka, dzieci biegają, śmieją się, huśtają, nawet kopią piłkę. Jest wesoło i radośnie. Wyobrażacie sobie taką sytuację? Pewnie myślicie, że to niemożliwe. A jednak jak najbardziej możliwe. Takie sytuacje mogą już wkrótce mieć miejsce w Bądkowie Kościelnym, gdzie w centrum wsi, na osiedlu domków, budowany jest Dom Pogrzebowy.

Jesteśmy w niewielkiej miejscowości – Bądkowo Kościelne w gminie Brudzeń. To tu, naprzeciwko kościoła pną się do góry mury domu pogrzebowego. Sąsiedzi, kiedy tylko dowiedzieli się, że tuż za płotem będą mieli dom pogrzebowy, opłakali inwestycję, pisali petycje, wyrażając swoje niezadowolenie z takiego sąsiedztwa.

- Gdyby to był sklep z trumnami i akcesoriami pogrzebowymi, nikt by nie reagował. Ale to miejsce, gdzie będą przywożone zwłoki, będą przyjeżdżać najbliżsi na czuwanie i to nam nie odpowiada. Przede wszystkim dlatego, że wieś nie jest skanalizowana, a z tego co wiemy, przy

budowie takich obiektów kanalizacja jest wymagana. To, że budowany dom jest w parku krajobrazowym, nawet nie wspominamy – tłumaczą zdenerwowani mieszkańcy.



J. Marciniak

Protesty i petycje dotarły do Starostwa. Ostatecznie inwestor nie otrzymał zgody na budowę domu pogrzebowego. Jednak odwołał się do wojewody mazowieckiego, a ten uchylił decyzję starosty i wydał zgodę na budowę domu pogrzebowego w tym miejscu.

I budowa ruszyła. Co prawda nie jest całkowicie ogrodzona - rodzice boją się, żeby ich dzieci nie wchodziły na plac budowy, nie wpadły w jakiś wykop. Dopiero od niedawna jest wywieszona tablica informacyjna, ale brak jest sanitariatów, co oznacza, że robotnicy swoje potrzeby fizjologiczne załatwiają w okolicy placu budowy.

W domu pogrzebowym ma być miejsce do przechowywania, a potem przygotowania zwłok oraz sala

pożegnań, miejsce zadumy, przy którym wskazany jest spokój i cisza. Ale ten warunek, obok braku kanalizacji nie będzie dotrzymany, bo dom stoi w najbliższym sąsiedztwie trasy

ich posesjach – pytają retorycznie mieszkańcy.

Poprosiliśmy o wyjaśnienia rzeczownika prasowego Wojewody Mazowieckiego. „Odpowiadając na Pani pytania uprzejmie informujemy, że przed Wojewodą Mazowieckim toczyło się postępowanie odwoławcze od decyzji Starosty Płockiego z 18 października 2019 r., odmawiającej zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę zakładu pogrzebowego w Bądkowie Kościelnym. Odwołanie zostało złożone przez Inwestorów. Postępowanie to zakończyło się decyzją Wojewody Mazowieckiego z 16 stycznia 2020 r., uchylającą decyzję Starosty Płockiego i przekazaniem sprawy do ponownego rozpatrzenia przez organ I instancji”.

Dalej rzecznik wyjaśnia: „Według Wojewody Mazowieckiego organ I instancji nieprawidłowo przeprowadził postępowanie w tej sprawie, ponieważ m.in. błędnie ustalił krąg stron postępowania, tzn. uznał interes faktyczny stron, a nie prawny w odniesieniu do planowanej inwestycji. W trakcie postępowania podnoszone były zarzuty dotyczące potencjalnej uciążliwości związanej z lokalizacją zakładu pogrzebowego, takie jak: skutki w sferze handlowej, turystycznej, spadek wartości sąsiednich nieruchomości, negatywny wpływ na psychikę i sferę emocjonalną, zakłócanie odpoczynku. Skutki te jednak nie mają oparcia w przepisach prawa, a świadczą jedynie o posiadaniu interesu faktycznego”.

Z pisma rzeczniczki dowiedzieliśmy się także, że w ocenie Wojewody Mazowieckiego organ I instancji niesłusznie stwierdził również, że „opisywana inwestycja jest niezgodna z miejscowym planem zagospodarowania prze-

strzennego, który dla tego terenu zakłada funkcję podstawową (tj. zabudowę mieszkaniową jednorodzinną i usługową) oraz funkcję uzupełniającą (tzn. usługową w zakresie usług nieuciążliwych). Uciążliwość obiektów i urządzeń zgodnie z definicją wyżej wymienionego planu zagospodarowania to „bezpośredni i pośredni wpływ danego przedsięwzięcia na środowisko oraz zdrowie i warunki życia ludzi wynikający z emisji gazów, płynów zapachów, hałasów, promieniowania itp.”. Z analizy projektu budowlanego nie wynika, by planowana inwestycja wpływała negatywnie na środowisko oraz zdrowie i warunki życia ludzi w wyniku emisji gazów, pyłów, zapachów, hałasów i promieniowania, jak i również powodowała ograniczenia, na podstawie przepisów odrębnych. W związku z powyższym należy uznać, że inwestycja spełnia zapisy wyżej wymienionej uchwały i nie można jej określić jako inwestycję uciążliwą”.

Rzecznik poinformował także, że od decyzji wojewody mazowieckiego z 16 stycznia 2020 r. nie wniesiono sprzeciwu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

- Rzeczywiście nie wnieśliśmy odwołania. Powodem były problemy finansowe. Po prostu nie stać nas na to, by iść do sądu. Obawialiśmy się, że nie mamy szans przed sądem, skoro wojewoda wydał taką decyzję i będziemy musieli zapłacić za adwokata i koszty sądowe – tłumaczy.

Mimo uchylenia decyzji starosty płockiego i przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia przez organ I instancji, inwestor rozpoczął inwestycję i dziś jest ona zaawansowana. Do tematu będziemy wracać.

Jola Marciniak

Andrzej Jaroszewicz kręcił klip w Płocku i Gostyninie

Po latach zamienił kierownicę na mikrofon?

Ulice Płocka i Gostynina staną się tłem teledysku zespołu Róża i Burza. Smaczku dodaje fakt, że zobaczymy w nim Czerwonego

Księcia. Mowa o Andrzeju Jaroszewiczu – rajdowej legendzie polskiego motosportu. Celebryta epoki PRL nie zamienia jednak

kierownicy na mikrofon. Na pewno za to przebojowo pojedzie w klipie do utworu „Na tamtym wietrze”.

Andrzej Jaroszewicz przyjął zaproszenie zespołu Róża i Burza do wystąpienia w teledysku, ujęty tekstem utworu. Znalazły się w nim takie wersy jak: „Mamo, Tato proszę raz jeszcze, z Wami być tam na tamtym wietrze.....”. Piosenka poświęcona jest więc wspomnieniom rodziców.

Przypomnijmy, że Andrzej Jaroszewicz jako 6-letnie dziecko przeżył śmierć mamy. Już jako dorosły mężczyzna musiał pożegnać ukochanego ojca, byłego premiera polskiego rządu lat 70., zamordowanego w niewyjaśnionych dotąd okolicznościach w 1992 roku.

Zespół Róża i Burza wraz z Andrzejem Jaroszewiczem kręcili zdjęcia do klipu na ulicach Płocka i w okolicach Gostynina. Premiera utworu zapowiadana jest na koniec października.

BeeS



archiwum

Kino Podróżnika

Opowieść o pasji do gór

NoveKino Przedwiośnie i Grimpi zapraszają na kolejny pokaz w cyklu „Kino Podróżnika”. Bohaterem wyświetlanego 27 września o godz. 16.00 dokumentu będzie Piotr Malinowski, wybitny taternik, alpinista i himalaista, autor pierwszego przejścia zimowego na zachodniej ścianie Petit Dru.

Film dokumentalny „Piotr Malinowski. 33. zgłoś się...” wyreżyserowali Robert Żurkowski i Bartosz Szwał. Opowiedzieli w nim o Piotrze Malinowskim, który w latach 1987-1991 był naczelnikiem Grupy Tatrzańskiej GOPR. Gór doświadczał jako ratownik i taternik. Uznawany za specjalistę od trud-

nych zjazdów wysokogórskich, prekursora i propagatora skialpinizmu, przyczynił się do powrotu ratownictwa do tradycyjnych struktur TOPR. Dokument ukazuje go nie tylko jako człowieka czynu, ale i myślącego, wrażliwego ojca i męża, któremu trudno było godzić życie prywatne z bezgranicznym oddaniem ratownictwu. Przed seansem odbędzie się losowanie nagród od GRIMPI – sklepu dla wspinaczy oraz Restauracji Tumska 13. Bilety w cenie 20 zł (normalny) i 18 zł (ulgowy). (1.)



HOROSKOP



BARAN (21.03-20.04)

Serce zabije ci mocniej, a twoje artystyczne talenty rozkwitną. Byle słowo czy gest będzie w stanie cię wzruszyć czy zainspirować do działania. Jednak pewne sporne sprawy trzeba będzie w tym tygodniu wyjaśnić. Zrób to delikatnie, a w twoim otoczeniu zapanuje spokój i zgoda. W miłości Barany będą bardzo zazdrosne o każdy gest czy nową osobę w otoczeniu partnera.



BYK (21.04-21.05)

Przed tobą bardzo dobry tydzień. Będziesz miał najwięcej energii do flirtów i zabaw. W pracy będzie się dobrze układać, jeśli oczywiście będziesz na bieżąco wypełniać swoje obowiązki. Uważaj, bo na jaw wyjść mogą czyjeś błędy i zaległości. W weekend życie towarzyskie pochłonie cię bez reszty, ale poświęć bliskiej osobie więcej czasu, bo to właśnie razem będziecie najlepiej się bawili.



BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Korzystaj z uroków życia. Wolnego czasu będzie więcej, a pracy i związanych z nią kłopotów trochę mniej. Podczas służbowych spotkań słuchaj, co szepeczą twoi współpracownicy. W niektórych plotkach będzie sporo prawdy i nie wpadniesz w pułapkę. Jeśli się postarasz, to odniesiesz więcej sukcesów. Wpadniesz na odkrywcze pomysły, spotkasz ciekawych ludzi.



RAK (22.06-22.07)

Mars radzi, abyś uwierzył w swoje zalety i śmiało rozpoczął nowe sprawy. Pociągać cię będą sytuacje, które jeszcze niedawno uznałbyś za bardzo ryzykowne. Zainteresuj się teraz tym, co daje szansę na awans i podwyżkę. Przez cały tydzień Wenus zapewni ci powodzenie w sprawach finansowych. Ktoś zwróci ci dług, ktoś podpowie jak korzystnie zainwestować.



LEW (23.07-22.08)

Pochłoną cię zawodowe sprawy. Nie narzekaj, bo więcej zarobisz. Pod koniec tygodnia czeka cię więcej towarzyskich spotkań i związanych z nimi zabawnych sytuacji. Twoim wrogiem są jednak plotki. Pilnuj swoich finansowych sekretów, bo ktoś może wykorzystać twoje wiadomości do swoich celów. Merkury radzi nie zwierzać się komuś, kto już raz cię zawiódł. Sprzyja ci za to szczęście w miłości.



PANNA (23.08-22.09)

Czas zerwać z nudą i jeszcze wyruszyć w nieznanne miejsca. Na sam koniec lata pociągać cię będą podróże, nawet te krótkie. Może warto zmienić zawodowe plany i wyjechać choćby na weekend? Posłuchaj swojej intuicji i zrób to, co ci serce każe, ale pamiętaj, że musisz też wywiązać się z różnych obietnic i innych rodzinnych zobowiązań.



WAGA (23.09-23.10)

Słońce w twoim znaku sprzyja zawodowym i finansowym sukcesom. Poważnie podejdziesz do swoich obowiązków, dotrzymasz terminów i zasłużysz na nagrodę. Nie obawiaj się mówić otwarcie o swoich sprawach, bo dzięki temu zyskasz oparcie i pomoc. Zamiast być skromnym, odważnie przedstaw swoje zalety. W towarzystwie będzie weselej, dlatego przyjmij zaproszenie na sympatyczną imprezę.



SKORPION (24.10-22.11)

Wielkie zakupy i domowe porządki zostawisz na głowie pozostałych domowników. Ktoś będzie narzekać, zamiast być samodzielnym. Jednak Wenus sprawi, że nie będziesz chciał brać na siebie dodatkowych problemów. W pracy także zapowiada się mniej obowiązków, dlatego nie wahaj się dłużej i idź na ciekawe wykłady czy spotkania.



STRZELEC (23.11-21.12)

Postaraj się o więcej cierpliwości i działaj dopiero wtedy, jeśli masz całkowitą pewność swoich racji. W tym tygodniu ktoś, kto dotychczas był grzeczny i miły, może pokazać, co potrafi zrobić pod wpływem złości. Nie obawiaj się zakończyć znajomości, które zabierają ci zbyt dużo energii. Nowi ludzie i nowe emocje szybko zapełnią wolną przestrzeń w twoim życiu.



KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Baw się i nie martw niczym na zapas. Kto zapraśnie powieść ci jakieś nowe obowiązki, może być zawiedziony. Lepiej nie obiecywać szefowi zbyt wiele, a unikniesz niepotrzebnych kłopotów. Mimo tego szczęście będzie ci sprzyjać. Wszędzie spotkasz się z wielką życzliwością i wsparciem. Wenus pomoże ci w trudnych sprawach i usunie wrogów z twojej drogi.



WODNIK (21.01-20.02)

Nabierzesz sił, a twój optymizm udzieli się nawet największym ponurakom. Dziel się swoimi pomysłami, nie odkładaj ważnych spraw na później. W pracy zaczniesz rewolucję, która znacznie usprawni wykonywanie codziennych obowiązków. Jeśli czeka cię ważna rozmowa, to zwróć uwagę na szczegóły, a wygrasz więcej niż inni. W rodzinie wreszcie spokojniej.



RYBY (21.02-20.03)

Czas, abyś i ty trochę pomyślał o sobie, a nie poświęcał się dla innych. Zbyt wiele odpowiedzialnych zadań może źle wpływać na twoje samopoczucie. W pracy pod żadnym pozorem nie wdawaj się w biurowe intrygi, ani nie powtarzaj plotek. Także w rodzinie nie daj się sprowokować do kłótni, bo możesz stać się ofiarą czyjeś gry. Bądź cierpliwy, a szczęście szeroko się do ciebie uśmiechnie.

Eksperti ZUS odpowiadają na pytania klientów

Porady dotyczą nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego

Zofia: Jestem nauczycielką z 35-letnim stażem pracy. W czerwcu skończę 55 lat. Obecnie do 31 sierpnia przebywam na urlopie na poratowanie zdrowia. Czy mogę przejść na nauczycielskie świadczenie kompensacyjne bezpośrednio po zakończeniu urlopu, tj. od 1 września?

Fakt korzystania z urlopu dla poratowania zdrowia, udzielonego na podstawie art. 73 Karty Nauczyciela nie jest przeszkodą w uzyskaniu prawa do świadczenia.

Maria: Chcę od 1 września 2020 r. skorzystać z możliwości przejścia na nauczycielskie świadczenie kompensacyjne. Jakiego kroki powinienam wykonać? W jakich terminach?

Postępowanie w sprawie ustalenia prawa do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego ZUS wszczyna na wniosek osoby zainteresowanej. Formularz wniosku

o nauczycielskie świadczenie kompensacyjne ENSK dostępny jest na stronie internetowej Zakładu lub w każdej placówce ZUS. Do wniosku o nauczycielskie świadczenie kompensacyjne należy przedłożyć dokumentację potwierdzającą przebieg pracy zawodowej oraz dokumenty potwierdzające okres pracy w charakterze nauczyciela. Jeżeli nie ma pani ustalonego kapitału początkowego, do wniosku o świadczenie kompensacyjne powinna pani dodatkowo dołączyć wymagane dokumenty do ustalenia kapitału początkowego tj. zaświadczenia o zatrudnieniu i o wysokości osiąganego wynagrodzenia do 31.12.1998 r.

Barbara: Jestem blisko osiągnięcia pełnego wieku emerytalnego. Jestem nauczycielką przedszkół na podstawie mianowania i pracuję na cały etat od października 1984 r. Nigdy nie przebywa-



Piotr Olewiński

Regionalny
Rzecznik
Prasowy

łam na urlopie wychowawczym ani na urlopie dla poratowania zdrowia. Chciałam skorzystać z możliwości przejścia na emeryturę kompensacyjną. Czy jest to dla mnie korzystne rozwiązanie? Czy stracę finansowo? Czy lepszym rozwiązaniem jest jakoś dopracować do osiągnięcia pełnej emerytury? Mój stan zdrowia nie jest najlepszy, dlatego rozważam tę możliwość. Nie bez znaczenia są dla mnie także względy obecnej sytuacji epidemiologicznej. Mam obliczony kapitał początkowy.

Niestety, decyzję o dacie skorzystania z prawa do świadczenia emerytalnego musi pani podjąć sama. ZUS może pani ułatwić podjęcie decyzji poprzez sporządzenie symulacji wysokości nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego oraz przyszłej emerytury. Symulacje takie może sporządzić doradca emerytalny, który jest dostępny w każdej placówce ZUS. Należy pamiętać, że skorzystanie z prawa do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego nie wyklucza prawa do emerytury, ponieważ prawo do niego wygasa w dniu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego.

Nowi mieszkańcy plockiego ZOO

Anniek i bajeczne piórka



arch. ZOO



arch. ZOO

Te ptaki są bajecznie kolorowe i to zarówno samce, jak i samiczki. A do tego zamieszkały w Płocku, a dokładniej w plockim ogrodzie zoologicznym. Mowa o stadzie amadyn wspaniałych. Przyjechały do nas z holenderskiego ZOO w Arnhem. To aż 11 szt. ptasich piękności.

Gatunek ten jest blisko spokrewniony z bardziej znaną amadyną zebrowatą i razem z nią należy do rodziny astrylidów. Zarówno amadynę wspaniałą, jak i zebrowatą można na co dzień oglądać w dżungli plockiego ZOO.

Warto zobaczyć też Anniek. Tak ma na imię 8-letnia samiczka saki białolicy, z gatunku małp szerokobłocich, występujących w lasach północno-wschodniej Ameryki Południowej. Anniek przyjechała jednak z holenderskiego ogrodu w Kerkrade i trafiła w Płocku do samca o imieniu Maxime. Jak zdradzają opiekunowie, aklimatyzacja przebiega pomyślnie. Anniek ma ogromny apetyt, a Maxime po pierwszym zdziwieniu po pojawieniu się gościa jest bardzo zadowolony z towarzysztwa długo oczekiwanej partnerki.

Chcecie zobaczyć nowych mieszkańców? Przypominamy, że ZOO jest czynne codziennie również w soboty, niedziele i wszystkie dni świąteczne. We wrześniu bramy otwarte są do godz. 18.00, a w październiku do 17.00. Kasa czynna jest o godzinę krócej niż ZOO.

BeeS

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:
22 września – Tomasz, Maurycy,
23 września – Bogusław, Tekla,
24 września – Gerard, Teodor,
25 września – Aurelia, Władysław,
26 września – Cyprian, Justyna,
27 września – Damian, Wincenty,
28 września – Marek, Wacław.

Z okazji urodzin życzę ci aby
jedynymi łzami, które pojawiają się
w twoich oczach, były kryształowe
łzy szczęścia, aby radosnego uśmie-
chu na twojej twarzy,
nie zakryły chmury smutku,
aby płatki róż
wyszcierały drogę twojego przezna-
czenia, a szczęście, radość i miłość
były przeznaczeniem twoich dni!
Życzenia dla **Pauliny Niedbały**
przesyłają znajomi.

Z okazji urodzin chcę ci życzyć,
aby każda kolejna chwila była dla
ciebie niezapomnianą przygodą i by
była jednym
z lepszych powodów
do zadowolenia. Ponad wszystko

życzę ci jednak tego, abyś u swego
boku zawsze miała osobę, dla której
będziesz całym światem.
Marcie Kosowskiej
życzenia składa koleżanka.

W dniu urodzin życzę ci
by się spełniły wszystkie sny.
Abyś zawsze żył
jak w niebie
i mnóstwo przyjaciół
miał wokoło siebie.
Oby miłości nie zabrakło ci
i żebyś wiedział co to znaczy żyć!
Dla Tomka Sztrekera
życzenia przesłali koledzy.

Zdrowia - bo to najważniejsze,
Miłości - bo to najpiękniejsze.
Prawdziwych przyjaciół
- bo to najcenniejsze,
Dobrego humoru
- no to lekarstwo na wszystko,
Samych pięknych dni
i spełnienia najskrytszych marzeń!
Życzenia
Krystianowi Korpowskiemu
przesyłają znajomi.

Przyjmij, czcigodny księżu,
Te słowa ciepłe i szczerze,
W dniu twoich urodzin
Niech Bóg da ci task wiele.
Niech wzmacnia powołanie,
Oślania, kiedy trzeba
I prostą, pewną drogą
Prowadzi cię do nieba.
Śpiewaj sercem kapłańskim
Radosne dziękczynienie:
Za służbę Chrystusowi,
Za wielkie wyróżnienie.
A my się dziś do ciebie
Serdecznie uśmiechamy
I wszystkie swe życzenia
W modlitwę przemieniamy.
Księżdu
Grzegorzowi Zakrzewskiemu
życzenia składają wszyscy znajomi.
(jb)

Życzenia imieninowe,
urodzinowe i inne można
przekazywać telefonicznie pod
numerem **24 262 55 88**
oraz
e-mail: **j.biala@tp.com.pl**
fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

Uczniowie z ZS im. L. Bergerowej

W Grecji zdobywają zawodowe szlify

Od tygodnia 64 uczniów Zespołu Szkół im. Leokadii Bergerowej w Płocku i sześciu nauczycieli przebywa na praktykach w Grecji. Szkoła realizuje projekt „Sięgamy po więcej – uczniowie z Płocka na praktykach w Grecji” realizowanego ze środków POWER na zasadach programu Erasmus +. Mobilność osób uczących się i kadry w ramach kształcenia zawodowego.

Głównym celem projektu jest zwiększenie mobilności zawodowej uczniów i dostosowanie ich wiedzy oraz kompetencji do potrzeb rynku pracy; zdobywanie doświadczenia zawodowego poza krajem; zwiększenie atrakcyjności młodzieży jako przyszłych pracowników oraz nauka wiary we własne możliwości i odnalezienia się na europejskim rynku pracy.

Dwutygodniowe zagraniczne praktyki odbywają się w greckich przedsiębiorstwach. Partnerem w projekcie

jest grecka instytucja Golden Sun Mobility Center specjalizująca się w kształceniu zawodowym. Nową wiedzę i umiejętności zdobywa młodzież kształcąca się w zawodach: technik informatyk, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik hotelarza, technik weterynarii oraz technik rolnik.

W ciągu ostatnich kilku dni technicy hotelarze zajmowali się housekeepingiem. Technicy żywienia i usług gastronomicznych aktywnie uczestniczyli w przygotowaniu i serwowaniu posiłków dla gości hotelowych. Informatycy odwiedzili firmy z branży IT, gdzie zapoznali się z ofertą szkoleń skierowaną do lokalnego i krajowego rynku. Technicy weterynarii i technicy rolnicy wizytowali gospodarstwo rolne zajmujące się produkcją zbóż, kiwi oraz mleka owczego. Ponadto przyszli weterynarze zajmowali się pielęgnacją koni oraz sprzątaniem boksów. Wolny czas między zajęciami młodzież wykorzystuje na zwiedzanie, wspólne spędzanie czasu i integrację.

Staże zawodowe planowane były na przełomie marca i kwietnia 2020 roku. W związku z pandemią wyjazd został odłożony w czasie i dopiero teraz możliwa jest jego realizacja. Przed wyjazdem uczniowie przeszli kompleksowe przygotowanie do mobilności obejmujące: intensywny kurs języka angielskiego, zajęcia pedagogiczne związane z tematyką staży i podnoszeniem motywacji oraz zajęcia kulturowe dotyczące greckiej obyczajowości. Nasi uczniowie realizujący praktyki w Grecji podnoszą swoje kompetencje i umiejętności zawodowe, językowe, świadomość międzykulturową, kompetencje społeczne, personalne i organizacyjne - wyjaśnia Jacek Kłosiński – dyrektor Zespołu Szkół im. Leokadii Bergerowej w Płocku.

Przed młodymi ludźmi jeszcze kilka dni na zdobywanie kolejnych doświadczeń i zwiedzanie malowniczej Grecji. Do Polski wrócą 26 września. **ZS im. L. Bergerowej**

PROMOCJA

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Bez skórki

„....zmęczony Gepetto zrozumiał jedynie, że jego synek jest okrutnie głodny i wyjął z kieszeni trzy gruszki, mówiąc:
- Właściwie miało to być moje śniadanie, ale podzielił się z tobą, mój biedny Pinokio.

Pinokio, widząc gruszki, zażądał, by mu je obrać. Gepetto, chociaż żądanie to zdziwiło go i nawet trochę zasmuciło, obrał gruszki i podał pajacykowi, który w pierwszym odruchu chciał wyrzucić skórkę i ogonek do śmietnika. Jednak Gepetto powstrzymał go:

- Nie wyrzucaj, nigdy nie wiadomo, co i kiedy będzie mogło się do czegoś przydać!

I rzeczywiście, jak tylko Pinokio połknął trzy obrane gruszki, poczuł kolejną falę głodu, a nie mając nic innego, sięgnął po wzgardzone wcześniej skórki i ogonki. Tak po raz kolejny okazało się, że warto słuchać starszych.”

Carlo Collodi „Pinokio”



Piotr Chudzyński

Tarta z gruszkami w czekoladzie

**Skład:
ciasto**

- 200 g mąki;
- 50 g cukru pudru;
- 100 masła;
- 1 żółtko;

wypełnienie

- 100 g gorzkiej czekolady;
- 200 ml śmietany kremówki;
- 100 g cukru pudru;
- 3 jajka;
- 5 gruszek;
- 0,5 l wody;
- 200 g cukru.

Wykonanie:

Z mąki, masła, cukru pudru i żółtka zagniatamy kruche ciasto (jeśli ciasto byłoby za suche, dodajemy łyżkę kwaśnej śmietany). Schładzamy je w lodówce przez pół godziny. Formę do tarty o średnicy 26 cm smarujemy masłem i oprószamy mąką. Rozwałkowujemy schłodzone ciasto i wykładamy nim formę. Następnie pieczemy 15 minut w temperaturze 200 st. C. Ciasto powinno się lekko zrumienić. W rondelku podgrzewamy śmietanę z pokruszoną czekoladą. Obieramy gruszki i pozbawiamy gniazd nasiennych. Z wody i 200 g cukru gotujemy syrop, do którego wkładamy połówki gruszek, następnie je zagotowujemy. Ugotowane gruszki pozostawiamy w syropie do przestudzenia. Jajka ucieramy z cukrem pudrem. W dalszej kolejności dodajemy rozpuszczoną w śmietance czekoladę. Na podpieczonym kruchym cieście rozkładamy ugotowane gruszki. Czekoladową masę wylewamy na ciasto, które pieczemy w temperaturze 180 st. C przez 45 minut. Ciasto serwujemy po przestudzeniu. Dobrym dodatkiem do tarty są lody bakaliowe.

Carlo Collodi to bojownik o zjednoczenie Włoch, dziennikarz, autor dzieł dla dorosłych i opowiadań dla dzieci, hulaka i kobieciarz. Pisząc dzieje drewnianego pajacyka nie wiedział, że to dzięki niemu zyska nieśmiertelną sławę. A pisał Collodi swoje opowiadanie w odcinkach na zamówienie gazetki dla dzieci *Giornale per Bambini*. Pewnie nie zgodziłby się na tę propozycję, ale wysokie honorarium było mocno przekonujące. Praca ta jednak nie była łatwa, bo artysta tworzył na głodzie alkoholowym, a wówczas trudno zebrać myśli, nie jest też lepiej, gdy głód ten się zaspakaja, bo wówczas braknie pomysłów. W tej sytuacji ratunkiem jest pisanie prosto z życia, bo swoje upadki można przecież darować drewnianemu marionetce. W ten sposób powstał Pinokio, kłamliwy, nieznający malowniczości chłopiec, którego mimo to - jego ludzki ojciec Gepetto - kocha. Jednak nie kocha go jego pierwowzór, gdyż drewnianego łobuza wiesza łapkami Lisicy i Kota na drzewie. Tak miał skończyć Pinokio, jednak ratują go dzieci piszące do redakcji prośby, aby zmienić zakończenie losów drewnianego urwisa, co też się dzieje. Pinokio kończy swoje przygody stając się prawdziwym chłopcem.

A przygotowując tartę obierzmy gruszki ze skórki (choć pewnie można na coś je wykorzystać), gdyż do tego eleganckiego ciasta skórki nie pasują.

Carlo Collodi, a właściwie Carlo Lorenzini, w chwili pisania przygód Pinokia miał 55 lat. Urodził się w ubogiej rodzinie. Jego matka pracowała jako służąca, a ojciec jako kucharz rodziny Ginori, która to opłaciła edukację Carla. Większość swojego życia spędził w rodzinnym miasteczku matki Collodi, stąd jego późniejszy pseudonim. To tokańskie miasteczko od 1956 roku ma Park Pinokia, nietypowy park rozrywki, bogaty w rzeźby i wystawy dydaktyczne, związane z drewnianym chłopcem, któremu od kłamstw rośnie nos.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia



ZS im. L. Bergerowej

Rynek pracy

MECHANIK

STACJA kontroli pojazdów zatrudni mechanika samochodowego. 606-66-89-51.

626170

ZATRUDNIMY mechanika samochodowego. Wykształcenie kierunkowe, doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. B. Kontakt: e-mail: stuplock@poczta.onet.pl, tel. (24) 262-35-92.

603227

PRACA DODATKOWA

LeadStar jest nowoczesnym i najszybciej rozwijającym się programem partnerskim na polskim rynku. Jest częścią Grupy AJA Media, która marketingiem internetowym zajmuje się od 2015 roku, a doświadczenie jej pracowników sięga ponad 10 lat! LINK poniżej: https://leadstar.pl/rejestracja?uniq_code=7A4Ppm

630893

MEŹCZYŻNA pilnie szuka pracy fizycznej z zakwaterowaniem. 881-437-661.

625266

POSPRZĄTAM, umyję okna. 516-864-501.

602424

POSPRZĄTAM, zrobię zakupy, umyję okna, grupa I. 790-220-036.

542588

SZUKAM pracy w charakterze pracownika gospodarczy, pomoc kuchenna w profesjonalnej kuchni, np. hotelu lub placówce szkolnej, ogrodzie zoologicznym. Mogę pracować w dużym sklepie jako pracownik gospodarczy, np. do sprzątnia i układania towarów. Przy hodowli koni w profesjonalnej hodowli. Interesuje mnie praca jednozmianowa na pełen etat. 536-860-158.

626561

Szukasz prostej dodatkowej pracy zapraszam do <http://platneankiety.eu>

630707

PRACA FIZYCZNA

Agencja Pracy Concept Plus Sp. z o.o. (nr 11738) poszukuje dla swojego klienta pracowników na stanowisko: pracownik produkcji (k/m) – Wieszanie kur – Niemcy. 525228050||Gdańska 36||bydgoszcz@cp-personal.com

631931

Agencja Pracy Concept Plus Sp. z o.o. (nr 11738) poszukuje dla swojego klienta, dużego centrum logistycznego, pracowników na stanowisko: operator wózka widłowego wysokiego składu (k/m). 525228050||Gdańska 36||bydgoszcz@cp-personal.com

631920

Agencja Pracy Concept Plus Sp. z o.o. (nr 11738) poszukuje pracowników na stanowisko: brukarz (k/m) – Niemcy. 525228050||Gdańska 36||bydgoszcz@cp-personal.com

631905

Elektryk/Pomocnik elektryka (k/m) – instalacje wewnętrzne. 525228050||Gdańska 36||bydgoszcz@cp-personal.com

631872

Komisjoner/Pracownik magazynu (k/m) - Niemcy. 052 522-80-50 Concept Plus Sp. z o.o., 85-006 Bydgoszcz, ul. Gdańska 36, bydgoszcz@cp-personal.com

631955

Poszukujemy monterów do pracy na produkcji przy wielkogabarytowych konstrukcjach stalowych w Kluczborku. Wymagana znajomość rysunku technicznego. Zapewniamy zakwaterowanie. 20,00 zł netto. Kontakt: 534 329 303 oraz kadry.iap@gmail.com

626720

Poszukujemy spawaczy 141 FM3, FM5 do pracy przy spawaniu rurociągów na terenie Niemiec. Zapewniamy um. o pracę z zakwaterowaniem. Zainteresowanych prosimy o kontakt pod nr 534 329 303 oraz o przesyłanie CV na adres kadry.iap@gmail.com

628245

Pracownik (k/m) – mycie okien – Niemcy. 525228050||Gdańska 36||bydgoszcz@cp-personal.com

631911

Pracownik produkcji (k/m) bez znajomości języka – również dla par! 052 522-80-50 Concept Plus Sp. z o.o., 85-006 Bydgoszcz, ul. Gdańska 36, bydgoszcz@cp-personal.com

631948

Pracownik produkcji (k/m) DE- Praca dla uczniów. 525228050||Gdańska 36||bydgoszcz@cp-personal.com

631917

Sprzątanie (k/m) – Praca od razu! 525228050||Gdańska 36||bydgoszcz@cp-personal.com

631927

PRACA HANDLOWIEC

Stoldrew 30 lat na rynku- producent okien zatrudni. Do naszego biura stacjonarnego poszukujemy handlowca. Jeśli masz wiedzę, doświadczenie - zapraszamy do składania CV. rekrutacja@stoldrewplock.pl

626782

ZATRUDNIMY: referenta ds. handlu/przedstawiciela handlowego. Wymagania: znajomość branży rolniczej, prawo jazdy kat B. Kontakt: e-mail stuplock@poczta.onet.pl, tel. (24)262-35-92.

603218

PRACA KIEROWCA

Firma zatrudni kierowcę kat.C+E. Po kraju . Tel. 509-878-325.

633746

Zatrudnię kierowcę CE + ADR do przewozu asfaltu. Załadunki PKN Orlen w Płocku, zjazdy na pusto. tel. 601278873

621023

Zatrudnię kierowców C+E+ADR. Uczciwe warunki zatrudnienia i współpracy. Trasy szyste na miarę. Znajdzie się też praca na skoczka dla osób zatrudnionych w innych firmach lub chcących „dorobić” emerytów. 604-780-735. Harcerska 13||jniesiobedzka@wp.pl

617833

PRACA NA BUDOWIE -

REMONTY

ZATRUDNIĘ cieśli, zbrojarzy, murarzy. 695-312-047.

623900

ZATRUDNIMY pracownika ogólnobudowlanego murarza. Wymagania: doświadczenie w zawodzie murarza. Kontakt: e-mail stuplock@poczta.onet.pl, tel. (24)262-35-92.

603211

ZATRUDNIMY: monterów na remont w Orlenie, szlifierzy, ślusarzy, spawaczy 135. Płock i okolice, praca na hali, praca zmianowa. Oferujemy: zakwaterowanie, odzież ochronną, atrakcyjne wynagrodzenie. TEL. 698 055 650. Biuro Płock, ul Traugutta 25.

632224

PRACA POZOSTAŁE

DORYWCZO posprzątam, umyję okna, zrobię zakupy, okolice Starówki. 695-115-895.

581292

PRACA SEZONOWA

Poszukujemy komunikatywnych, odpowiedzialnych, w pełni dyspozycyjnych i uśmiechniętych Pań, chętnych do pracy na Jarmarku Bożonarodzeniowym na Wrocławskim Rynku w terminie: 20.11.2020 - 31.12.2020. CV ze zdjęciem na adres: ecofamily.sro@gmail.com

630394



Miejski Urząd Pracy w Płocku, ul. 3 Maja 16

- **Blacharz/ dekarz** – 3 lata doświadczenia – mile widziane doświadczenie w zawodzie blacharz dekarz i/lub ogólnobudowlane, jeśli jest małe jesteśmy otwarci do przyuczenia jeśli kandydat jest zmotywowany i chętny do pracy i nauki, prawo jazdy kat. B, umiejętność adaptacji społeczno-zawodowej w miejscu pracy, badania wyśokościowe;
- **Wykładowca z zakresu rachunkowości i podatków** – wykształcenie wyższe – ekonomia, rachunkowość, prawo, doświadczenie w pracy z finansami, wiedza z zakresu rachunkowości i po-

datków;

- **Monter silowników bramowych** – mile widziane doświadczenie, uprawnienia SEP do 1 kV, brak przeciwwskazań do pracy na wysokości;\
- **Sprzątaczk**a – mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności;
- **Elektryk** – wykształcenie średnie technik elektryk, min. 2 lata doświadczenia, uprawnienia SEP-E, SEP-D, umiejętność czytania schematów elektrycznych, podłączanie urządzeń i rozdzielni elektrycznych, uprawnienia na podnośniki koszowe;
- **Operator wózka widłowego** – 1.5 roku doświadczenia, uprawnienia do obsługi wózków widłowych;
- **Pomocnik montera** – mile widziane doświadczenie, chęci do pracy;
- **Monter** – chęci do pracy;

- **Samodzielny/ główny księgowy** – wykształcenie wyższe, umiejętność obsługi kadr z naliczaniem płac, pełna księgowość;
- **Nauczyciel biologii** – wykształcenie wyższe, kierunek biologia z przygotowaniem pedagogicznym;
- **Ogrodnik** – wykształcenie zasadnicze zawodowe, prawo jazdy kat. B, prawo jazdy kat. T – mile widziane, umiejętności obsługi maszyn i urządzeń ogrodniczych związanych z konserwacją zieleni;
- **Kierownik prowadzący roboty brukarskie** – wymagane doświadczenie w prowadzeniu robót, prawo jazdy kat. B,C;
- **Brukarz** – mile widziane doświadczenie, prawo jazdy kat. B, C – mile widziane;
- **Pomocnik brukarza** – mile widziane doświadczenie mile widziane prawo jazdy kat. B, C;
- **Stylistka paznokci** – wyma-

gane umiejętności związane z paznokciami;

- **Specjalista ds. handlu** – wykształcenie średnie, kierunek b/z, prawo jazdy kat. B;
- **Sprzedawca/handlowiec** – wykształcenie średnie zawodowe, kierunek instalacje sanitarne, min. 1 rok doświadczenia, prawo jazdy kat. B, obsługa komputera;
- **Nauczyciel matematyki** – wykształcenie wyższe, kierunek matematyka z przygotowaniem pedagogicznym;
- **Pracownik do obsługi wjazdu kierowców** – komunikatywność, operatywność;
- **Pedagog/terapeuta integracji sensorycznej** – wykształcenie wyższe podyplomowe, kierunek integracja sensoryczna lub szkolenie zakończone certyfikatem;
- **Pracownik fizyczny** – chęci do pracy, predyspozycje do pracy fizycznej;

- **Elektromonter** – wykształcenie średnie zawodowe, uprawnienia SEP do 1 kV, prawo jazdy kat. B, komunikatywność, dyspozycyjność, umiejętność pracy w grupie;
- **Doradca klienta** – staż – wykształcenie wyższe lub student 3-5 roku, kierunek finanse, rachunkowość, ekonomia, bankowość, mile widziane prawo jazdy kat. B, umiejętność obsługi komputera, wytrwałość w realizacji założonych celów, komunikatywność, zdolność analitycznego myślenia, kreatywność;

** Oferty ważne na 18 września 2020, godz. 10.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Miejskiego Urzędu Pracy w Płocku: www.mup.plock.eu



Powiatowy Urząd Pracy w Płocku

- **Psycholog** – z wykształceniem wyższym kierunkowym, prawem do wykonywania zawodu oraz mile widzianym doświadczeniem w pracy z osobami niepełnosprawnymi;
- **Inżynier budowy** – z wykształceniem wyższym, 2-letnim

stażem pracy, prawem jazdy kat. B, uprawnieniami budowlanymi do kierowania robotami budowlanymi – bez ograniczeń oraz umiejętnością obsługi programów 3 D CAD/CAM, analizy dokumentacji projektowej i niwelatora;

- **Fizjoterapeuta** – z wykształceniem min. średnim kierunkowym i mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Pracownik biurowy** – z wykształceniem średnim ogólnokształcącym, prawem jazdy kat. B, biegłą obsługą komputera z obsługą internetu oraz umiejętnością podstaw rachunkowości i fakturowania;

- **Kierowca/operator dźwigu samojezdnego** – z wykształceniem zawodowym, prawem jazdy kat. C, uprawnieniami do obsługi podnośników i dźwigów samojezdnymi do 100 ton oraz mile widzianym doświadczeniem w zawodzie,
- **Operator piły taśmowej/ślusarz** – z wykształceniem zawodowym, podstawową umiejętnością czytania rysunku technicznego oraz mile widzianym doświadczeniem w pracy na pilach taśmowych;
- **Elektryk** – z wykształceniem zawodowym kierunkowym, rocznym stażem pracy oraz mile wi-

dzianymi uprawnieniami SEP poniżej 1 kV;

- **Fryzjer** – z rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Monter tras kablowych** – z wykształceniem zawodowym elektrycznym, rocznym doświadczeniem w zwodzie i mile widzianymi uprawnieniami elektrycznymi;
- **Kierowca samochodu dostawczego** – z mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Kierowca C+E** – z prawem jazdy kat. CE i rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Operator koparko - ładowarki** – z wykształceniem zawodo-

wym, prawem jazdy kat. C, uprawnieniami na operatora koparko-ładowarki i mile widzianym doświadczeniem zawodowym

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

- **Ochrona fizyczna obiektu** - z orzeczeniem o niepełnosprawności

** Oferty ważne na 17 września 2020, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Powiatowego Urzędu Pracy w Płocku: www.puplock.pl

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok kupon upoważnia do wydrukowania **BEZPŁATNEGO** ogłoszenia drobnego dla absolwentów szkół oraz wszystkich poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie wypełnić i przesłać na adres redakcji lub przekazać osobiście.

Biuro Ogłoszeń

Płock, ul. Stary Rynek 27

Kupon bezpłatny

kwalfikacje

adres, telefon

"Tygodnik Płocki"
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax 262-77-66

POŻYCZKA ekspresowa
Z GWARANCJĄ
EdenFinance

Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności

Maksymalne RRSO 689 %
797-705-110
Kody pętkom warty operatora

SA-22-2



z tradycyjnego pleca opalanego drewnem

Knaipka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

Kupon Rabatowy

wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis

Biuro Ogłoszeń

09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 024 262-77-66



STU Płock
Sp. z o.o.

www.stuplock.pl

09-400 Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24 262 40 82; 607-690-401
Baza Radzanowo - ul. Spółdzielcza 7, tel. 24 261 34 23; 606-628-735
Baza Blichowo 61E, tel. 24 265 13 85; 606-628-766
Baza Mała Wieś - ul. Płocka 9B, tel. 24 231 40 24; 606-627-938

KWALIFIKOWANY MATERIAŁ SIEWNY

ZBOŻA OZIME: pszenica, jęczmień, pszenżyto i inne.



NAWOZY PŁYNNE, SZTUCZNE, WAPNIOWE



Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>



informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy



BUDŻET
OBYWATELSKI
PŁOCKA

Edycja 2021

PROJEKT NR

55

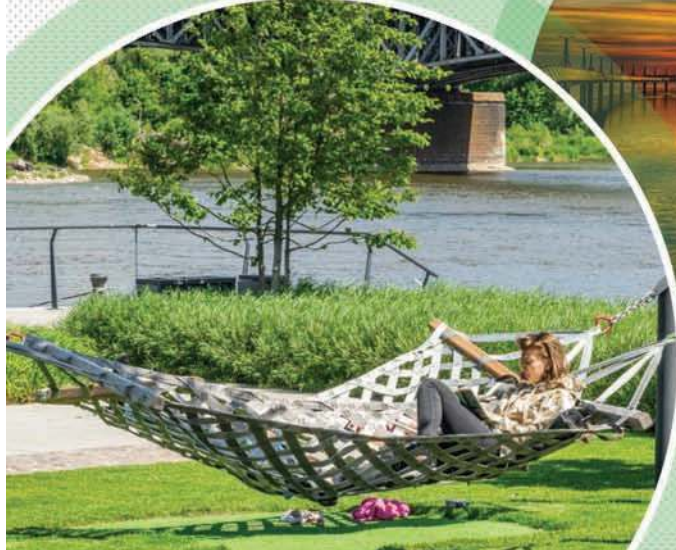
PŁOCKI
HAMAK
MIEJSKI

PROJEKT NR

56

NADWIŚLAŃSKA
STREFA RELAKSU

PRZYKŁADOWE REALIZACJE



TY DECYDUJESZ!
GŁOSUJ!
WIĘC

ODPOCZYNEK
WŚRÓD ZIELENI



WYŻSZA JAKOŚĆ
PRZESTRZENI PUBLICZNEJ



MIEJSCE SPOTKAŃ
I BUDOWANIA RELACJI



Więcej informacji oraz szczegółowy opis:



Starówka Płock



www.mojemiasto.plock.eu

SA-53-5



EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

JĘZYK polski, matura, korekta prac dyplomowych. 606-471-202.

623931

Pomoc w pisaniu i poprawie prac licencjackich, magisterskich, inżynierskich, podyplomowych. Ekspresowa poprawa plagiatu JSA. pomoczdalna500@gmail.com

626163

KURSY / WARSZTATY / SZKOLENIA

Kurs programowania dla dzieci i młodzieży. 100% online, 100% na żywo. Programowanie, grafika, montaż wideo dla dzieci. 696-094-732, e-mail: kontakt@zaprogramowani.com

627477

OPAL/OGRZEWANIE

WĘGIEL POLSKI

Paczkowany i luzem
Dowóz GRATIS !!!

Drewno opałowe • Drewno kominkowe

507 248 248
Płock, ul. Portowa 8

SA-63

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY

Transport Gratis.
Faktury VAT.

Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581
tel/fax (24) 263-79-65

SA-18

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

■ olej napędowy
■ olej opałowy
EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60
Dostawa do klienta gratis!!!!

SA-16

OLEJ NAPĘDOWY
OLEJ OPAŁOWY
EKO-TERM

najtaniej. Dostwa gratis,
faktura VAT

(24) 268 55 79,
502 382 811,
665 797 803

SA-173

ELEKTRONIKA / AGD

TELEWIZORY

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

580965

SERWIS RTV Karwowski: szybko, solidnie. (24)263-44-03, 603-16-88-75.

595663

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY, Płock,
Graniczna 20D (dojazd od
Otolińskiej). 603-685-664.

584027

MOTORY/SKUTERY/QUADY

MOTOCYKL kupię
507-539-879

623714

Kupię MZ ETZ 251 ZAREJESTROWANĄ!!! i kompletno 4000 zł, może być do remontu. 798-156-933.

628552

POZOSTAŁE

Garaze Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**

Garaze WZMOCNIONE

www.konstal-garaze.pl

23-683-10-85 **24-368-32-17**

46-880-50-31 **54-233-81-41**

509-574-644 **505-526-036**

www.konstal-garaze.pl

23-683-10-85 **24-368-32-17**

46-880-50-31 **54-233-81-41**

509-574-644 **505-526-036**

www.konstal-garaze.pl

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

588476

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzepowo 41: skup samochodów, sprzedaż części. Holowanie. (24)367-57-86, 603-215-469.

547110

SAMOCHODY OSOBOWE

KUPIĘ stare, polskie auta: Nysa, Polonez, Tarpan, Fiat 126, Fiat 125 oraz motocykle. 606-66-89-51.

626174

AUTO kupię każde.
507-539-879.

623709

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

585717

Skup Aut - najlepsze ceny. Płock i Okolice. GOTÓWKA NATYCHMIAST OD RĘKI. CO KUPUJEMY? Roczniki 2002-2019; wszystkie modele i marki; auta do dalszej odsprzedaży; nowsze i zadbane; starsze do remontu; floty od firm; lekko uszkodzone do naprawy. 698-737-227.

626243

SKUP aut za gotówkę. 793-225-912.

622455

Skup Aut, najlepsze ceny. Gostynin i okolice. GOTÓWKA NATYCHMIAST OD RĘKI. CO KUPUJEMY? Roczniki 2002-2019, wszystkie modele i marki; auta do dalszej odsprzedaży; nowsze i zadbane; starsze do remontu; floty od firm; lekko uszkodzone do naprawy. 698-737-227.

626604

Skup Aut. Najlepsze Cen. Sierpc i okolice. GOTÓWKA NATYCHMIAST OD RĘKI. CO KUPUJEMY? Roczniki 2002-2019, wszystkie modele i Marki; Auta do dalszej odsprzedaży; nowsze i zadbane; starsze do remontu; Floty od Firm; Lekko uszkodzone do naprawy. 698-737-227.

626734

Sprzedam NISSANA JUKE, 2014 rok, z polskiego salonu, pierwszy właściciel, bezwypadkowy. Udokumentowany przebieg 126 tys. Poj. 1,6; moc 117 KM, klimatyzacja, tempomat, światła dienne, felgi aluminiowe. Stan techniczny bez zastrzeżeń. Tel. 695-094-633.

633316

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Posiadłość, okolica rekreacyjna Załdziej, gm. Łąck, pow. płocki: dom i budynek gospodarczy, działka budowlana 9874m., cena 434.000 PLN. Możliwość kupna domu z działką 5338m., cena 377.000 ew. dom z podwórkiem do 1000 m., cena 295.000. Tel. 692-839-804.

629762

SPRZEDAMY budynek 2-kondygnacyjny, powierzchnia zabudowy 324 mkw. z 1886 r. na działce 900 mkw. w centrum Radzanowa 09-451, tel. 606-628-643.

615056

SPRZEDAMY budynek 476,5 mkw. po piekarni, na działce 2000 mkw. w Radzanowie 09-451. Tel. 606-628-643.

615058

DZIAŁKI

SPRZEDAM działkę inwestycyjno-budowlaną, 2,5 ha w Płocku, ul. Jędrzejewo 1c, 90 zł/mkw. Media: woda i prąd. Na działce budynek mieszkalny i gospodarczy bez dachu, do wykończenia. 600-230-519, 536-240-285.

619011

Sprzedam działkę budowlaną o pow.1685 m. Nr 91/7 w Gulczewie Nowym koło Płocka, przy działce dostępne są media tj. gaz, woda, prąd, kanalizacja oraz utwardzony dojazd na całej długości działki. 693-136-010.

633687

Sprzedam działkę rekreacyjną 400 m2 ROD Nadwiślański Płock Radziwie. Jest drewniany domek z częścią narzędziową i betonowym fundamentem oraz duży zadaszony taras. Jest prąd i woda, toaleta, kwiaty i drzewka. Cena 25.000 do negocjacji. 604-434-941.

625631

Sprzedam działkę rekreacyjno-budowlaną 2600 mkw., las, blisko jeziora Skrzyneckiego. 508-814-744.

623038

SPRZEDAM działki budowlane w Radzanowie, 509-741-547.

629294

Sprzedam gospodarstwo rolne 12,44 ha wraz z budynkami w Kucharach koło Drobina. 609-192-350.

598692

INNE

NOCLEGI, pokoje, mieszkania. 530-193-825.

623788

LOKALE I BIURA

SPRZEDAM lub wynajmę lokal 30 mkw., Grodzka. 512-27-90-98.

626166

WYMAJĘ pokój, I piętro, Płock, ul. Czwartaków 12/15. Pow. 20 mkw., umeblowane, 600 zł. 500-249-267.

627595

MIESZKANIA

DO wynajęcia mieszkanie 39 mkw. 516-151-132.

631041

DO wynajęcia mieszkanie. 660-850-049.

623148

KUPIĘ mieszkanie 32-38 mkw., I lub II piętro. 539-661-427.

632736

Polecam do sprzedaży nowoczesne, trzypokojowe mieszkanie zlokalizowane na zamkniętym osiedlu Górna, w zaledwie 5-letnim bloku. Mieszkanie jest na 2 piętrze, powierzchnia wynosi 53,5 mkw. Salon z aneksem kuchennym, 2 sypialnie i łazienka. Niski czynsz. 516-706-768.

633245

PRZYJMĘ matkę w średnim wieku, samodzielnie wychowującą 2 lub 3 nieletnich dzieci z różnych powodów, bez nałogów alkoholowych i złych warunków mieszkaniowych. Adres w redakcji. (24)284-10-50.

630406

Sprzedam MIESZKANIE 28 mkw., osiedle Tysiąclecia. 661-654-857.

627301

Sprzedam mieszkanie 40,20 mkw., parter, Podolszyce Północ, Kutrzeby. 607-602-393.

625140

Sprzedam mieszkanie 48 mkw. w Gostyninie. Mieszkanie własnościowe składa się z dwóch pokoi, kuchni w zabudowie, łazienki, przedpokoju z zabudowanymi szafami i piwnicy. Blisko centrum miasta. 606-920-840.

627957

Sprzedam mieszkanie 48 mkw., wysoki parter, Warszawska. 609-034-773.

626601

WYNAJMĘ stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.

508502

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

Sprzedam ciągnik rolniczy Case International 956, 1989 r., napęd 4x4, import z Niemiec. 609-001-020.

633897

Sprzedam ciągnik rolniczy Fendt 511, 1997 r., sprowadzony z Niemiec. 509-282-300.

633905

Sprzedam ciągnik rolniczy Fendt 612 LSA EHR, 1989 rok. 609-001-020.

633928

Sprzedam ciągnik rolniczy Sam 4x4 100PS. Sprowadzony z Niemiec. 509-282-300.

633877

SPRZEDAM ciągnik Władymirec T-25 po kapitalnym remoncie z kabiną, stan super, zarejestrowany. 692-274-752.

629249

GIEŁDA ZWIERZĄT

SKUP TRZODY I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbior z gospodarstwa
"AGROL", Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45

SA-21



Skup trzody i bydła AR-POL
Arkadiusz Mochtak

Szybka płatność 3 dni lub gotówka

Odbiór z gospodarstwa
tuczniaki, maciory, knury,
krowy, byki, jałówki

Nowe Miasto k. Płońska,
ul. Młodzieżowa 1
tel. 690-393-441

Sprzedam jałówkę cielną mleczną, wysłodki suche. 789-101-800.

627270

SPRZEDAM jałówkę mięsną,
roczną. 573-451-195.

633803

MASZYNY ROLNICZE

Sprzedam paszowóz Filoud 12,5 m sześciennego, 2000 r. 509-282-300.

633879

Sprzedam sortownik do ziemniaków Jabelmann ze stołem przebieczym, workownicę do ziemniaków i wazy. 609-001-020.

633892

Sprzedam taśmociąg do warzyw, duży wybór: 4-, 6-, 8-metrowy. 509-282-300.

633912

KUPIĘ C-28, C-330, C-360, T-25, MF, Zetory, MTZ, każdy ciągnik; kombajny zbożowe, ziemniaczane; prasy, przyczepy, ładowarki teleskopowe, koparki, każdy sprzęt. 507-595-372.

632801

AKUMULATORY
do pojazdów rolniczych.
Najniższe ceny,
Płock, Graniczna 20D
(dojazd od Otolińskiej).
603-685-664.

502304

Kupię rozsiewacz wapna. 606-550-489.

623889

Sprzedam agregat bierny 3 m Rant z hydropakiem. 509-282-300.

633881

Sprzedam agregat pościerniskowy Rabe/Grubber z wałem wyrównującym, rok prod. 2007. Szerokość robocza 2,35 m, 9 redlic roboczych zabezpieczonych śrubowo. m. Góra, tel. 661-173-599.

631525

Sprzedam agregaty prądotwórcze z silnikiem spalinowym 20-50 KW, duży wybór. 509-282-300.

633925

Sprzedam bardzo wydajną
szatkownicę do kapusty
napędzaną silnikiem
trójfazowym. Posiada dwa
świdry do wycinania
tw. głabów. m. Góra 5,
tel. 661-173-599.

633160

Sprzedam beczkę asenizacyjną 6000 l Kotte na resorze. 609-001-020.

633820

Sprzedam beczki asenizacyjne 4000 l, 5000 l, 6000 l, 7000 l, 10.000 l (duży wybór). 609-001-020.

633938

PREZYDENTA MIASTA PŁOCKA

wykonującego zadania z zakresu administracji rządowej o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w Płocku przy ul. Góry w obrębie Nr 14 "GÓRY", oznaczonej w rejestrze ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 124 o pow. 550 mkw., dla której w Sądzie Rejonowym w Płocku VI Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest Księga Wieczysta nr PL1P/00092824/8.

1) Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość gruntowa niezabudowana stanowiąca własność Skarbu Państwa, położona w Płocku przy ul. Góry w obrębie Nr 14 "GÓRY" oznaczona numerem ewidencyjnym działki 124 o pow. 550 mkw. .

Dla nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Płocku VI Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest Księga Wieczysta nr PLIP/00092824/8.

2) Zgodnie z Zarządzeniem Nr 1694/2020 Prezydenta Miasta Płocka z dnia 14 sierpnia 2020 roku nieruchomość niezabudowana stanowiąca własność Skarbu Państwa, oznaczona numerem 124 o pow. 550 mkw., położona w Płocku przy ul. Góry, obręb Nr 14 "GÓRY", objęta księgą wieczystą nr PLIP/00092824/8 została przeznaczona do sprzedaży w formie przetargu ustnego nieograniczonego.

3) Cena wywoławcza nieruchomości do przetargu wynosi: **30000,00 zł netto** (słownie: trzydzieści tysięcy 00/100 złotych netto).

Do ceny nieruchomości ustalonej w przetargu zgodnie z przepisami ustawy o podatku od towarów i usług z dnia 11 marca 2004 r. (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 106 ze zm.) nie zostaje doliczony podatek VAT (czynność zwolniona).

4) Przetarg na sprzedaż w/w nieruchomości odbędzie się dnia **4.11.2020 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta Płocka, Plac Stary Rynek 1, pok. nr 206, II piętro.**

5) **Wadium** na przetarg na sprzedaż w/w nieruchomości w wysokości **3 000,00 zł** (słownie złotych : trzy tysiące) należy wpłacić **do dnia 29.10.2020 r.** na konto Urzędu Miasta Płocka **PKO BP w Płocku 85102039740000500201779982.**

6) Pełny tekst ogłoszenia o przetargu został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Płocka, Plac Stary Rynek 1 oraz zamieszczony na stronach internetowych Urzędu Miasta Płocka www.bip.ump.pl (komunikaty i ogłoszenia/Gospodarowanie Nieruchomościami Skarbu Państwa) oraz www.plock.eu (sprzedaż nieruchomości).

7) Bliższe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia Skarbu Państwa Urzędu Miasta Płocka, Plac Stary Rynek 1, pok. D-I (24) 367 1473.

SA-1-35

Zakład Pogrzebowy



**Stanisław
Frydrysiak**

Rok założenia 4 lutego 1989

**Płock, ul. Ostatnia 7,
tel. 24 262-94-63**

Świadczy usługi w zakresie

- | | |
|---------------------------------|---|
| - kompleksowe usługi pogrzebowe | - nekrologi |
| - duży wybór trumien | - własna sala gastronomiczna |
| - własna kaplica, sala pożegnań | - organizowanie konsolacji po pogrzebie |
| - przechowalnia zwłok | - ekshumacje zwłok |
| - odzież pogrzebowa | - międzynarodowy transport zwłok |
| - wyrób wieńców i wiązanek | |

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-17

Informacja

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 65 ze zm.)

Burmistrz Miasta Gostynina

informuje, że od dnia **07.09.2020 roku** na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Gostynina przy ul. Rynek 26 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Gostynina – umgostynin.bip.org.pl został wywieszony wykaz:

- nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym działki **3638** o powierzchni 20 mkw. zabudowanej garażem Nr 34 o powierzchni zabudowy 19 mkw. **położonej w Gostyninie przy ulicy 3 Maja**, w związku z przeznaczeniem jej do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego

Gostynin, 9.09.2020 r.

SA-2-19

**TANIE
ZNICZE
u Iwonki**

Szeroki asortyment:

- zniczy
- najlepszych wkładów długopalcowych
- kwiaty, wieńce
- wiązanek

**09-400 Płock,
ul Rembielińskiego 6A**

Burmistrz Miasta Gostynina

informuje, że w związku z przystąpieniem do realizacji działań w ramach

„Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Ochrony Powietrza MAZOWSZE 2020”

finansowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego od dnia 15 września do 31 października 2020 roku na terenie Miasta Gostynina przeprowadzana będzie inwentaryzacja indywidualnych źródeł ciepła.

Wykonanie inwentaryzacji pozwoli na wprowadzenie programów dofinansowań umożliwiających zastąpienie pieców starej generacji, piecami o wyższej sprawności wytwarzania ciepła, a tym samym poprawę jakości powietrza i życia mieszkańców Gostynina.

Inwentaryzację przeprowadzą pracownicy Urzędu Miasta, którzy wykonując pracę w terenie będą posiadać imienne identyfikatory oraz upoważnienia z numerem dowodu osobistego podpisane przez Burmistrza Miasta Gostynina.

Mieszkańców Miasta prosi się o pomoc i udzielenie niezbędnych informacji w zakresie:

- wieku budynku
- powierzchni użytkowej budynku
- źródła ogrzewania budynku i źródła ogrzewania ciepłej wody (dane z tabliczki znamionowej na piecu)
- orientacyjne zużycia paliw i energii na cele ogrzewania
- wykonanych i planowanych termomodernizacji budynku.

Osoby dokonujące spisu udzielą wszystkich wyjaśnień w przedmiocie informacji zawartych w ankiecie.

Powyższą ankietę, którą znajdziecie Państwo na stronie internetowej Urzędu Miasta, można także przesłać w wersji elektronicznej na adres: komunalny@gostynin.pl, bądź dostarczyć do Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa przy ul. Parkowej 22 w Gostyninie, tel. kontaktowy 24-236-07-41 lub 42

Zgodnie z regulaminem MIWOP 2020, mieszkańcy posiadający indywidualne źródło ogrzewania, którzy nie prześlą informacji o typie wykorzystywanego urządzenia zostaną zakwalifikowani do grupy posiadającej źródła pozaklasowe, tzw. „kopciuchy”.



Mazowsze.
serce Polski

SA-2-20



Sklep Firmowy Płock,
ul. Rembielińskiego 1 oraz ul. Miodowa 8,
tel. 518-493-130

CATERING:

- wyroby garmazeryjne
- menu okolicznościowe
(wg indywidualnego zamówienia)

**Złóż zamówienie!
518-493-130**

Zapraszamy
do skosztowania naszych
specjałów i przyłączenia się
do grona wiernych
i zadowolonych klientów.

Życzymy Państwu smacznego



Doświadczony piłkarz i młodzieżowiec na dłużej w Wiśle

Szwoch i Gradecki



M. Łada/Wisła Płock

Bartłomiej Gradecki

Kolejnych dwóch piłkarzy zdecydowało się zostać dłużej w płockiej Wiśle. Obaj podpisali kontrakty do 30 czerwca 2022 roku, obie umowy przewidują automatyczne przedłużenie o następny rok.

Mateusz Szwoch związał się z Wisłą kontraktem, który będzie obowiązywał do 30 czerwca 2022. O przejściu pomocnika do płockiego klubu kibice usłyszeli 17 maja 2018, a do zespołu dołączył z początkiem okresu przygotowań do sezonu 2018/2019.

27-letni dziś piłkarz zadebiutował 22 lipca na inaugurację rozgrywek przeciwko Lechowi Poznań (1:2). W czasie wrzesniowej przerwy reprezentacyjnej doznał poważnej kontuzji, która wykluczyła go z gry na kilka miesięcy. Do pełnej dyspozycji wrócił pod koniec marca 2019, a wkrótce potem zanotował premierowe trafienie dla Nafciarzy w wyjazdowym meczu z Wisłą Kraków (3:2).

Dotychczas w Wiśle Płock rozegrał 53 spotkania, na swoim koncie ma 7 bramek i 5 asyst, dzięki czemu zadomowił się w pierwszym składzie drużyny. Wystąpił w 33 z 35 meczów ligowych. Miałby zaliczony komplet spotkań, ale dwukrotnie musiał pauzować z powodu nadmiernej liczby żółtych kartek. Na niespełna dwanaście miesięcy przed końcem kontraktu postanowił przedłużyć go o rok. Oznacza to, że w naszym klubie pozostanie przynajmniej do 30 czerwca 2022 roku, a może i rok dłużej.

Czeka na swój debiut w Ekstraklasie

Bartłomiej Gradecki to kolejny zawodnik, który zdecydował

się przedłużyć kontrakt Wisłą Płock. Młody, 20-letni bramkarz będzie zawodnikiem klubu przynajmniej do 30 czerwca 2022 roku. W umowie zawarto również możliwość przedłużenia kontraktu o dwanaście miesięcy.

Urodzony w grudniu 1999 roku Gradecki do kadry pierwszej drużyny Nafciarzy włączony został latem 2017. Przynajmniej na razie nie udało mu się jednak zadebiutować w barwach Wiły Płock, czeka na swój debiut w najwyższej klasie rozgrywkowej. W sumie dziesięć razy znalazł się w kadrze meczowej w sezonie 2018/2019.

Wiosną wspomnianego sezonu oraz następne rozgrywki Bartek spędził na wypożyczeniu w Zniczu Pruszków, gdzie wystąpił łącznie w 23 spotkaniach w II lidze. W tym sezonie dwukrotnie zagrał w Wiśle II Płock w pojedynkach z MKS Przasnysz (3:1) i Błękitnymi Gąbin (6:0).

– Jestem zadowolony, że klub mi zaufa i zaproponował nową umowę. Jestem wychowankiem Wiły, dlatego tym bardziej cieszę się, że być może będzie mi dane bronić jej barw na najwyższym szczeblu w Polsce. Doświadczenie, które wyniosłem z gry w Zniczu Pruszków też oczywiście zapracowałem. Moim celem jest pomóc drużynie, ale po cichu liczę też na wymarzony debiut w ekstraklasie. Wiem jednak, że na to trzeba sobie ciężko zapracować. Dam z siebie wszystko – zapewnił Bartek Gradecki po podpisaniu nowej umowy.

Jol.

Pod patronatem Tygodnika Płockiego

Powalczą o III ligę

Przed pandemią, pod koniec sezonu 2019/2020, siatkarze KPS Płock walczący w IV lidze mężczyzn złapali wiatr w żagle i wygrywali wszystkie kolejne spotkania. Niestety w połowie marca wszystkie rozgrywki zostały zawieszone, a sportowcy zamknięci w domach.

Jak można się było spodziewać, od nowego sezonu są zmiany w regulaminach rozgrywek. Sporo zespołów nie przetrwało pandemii, sponsorzy zajęli się swoją własną działalnością gospodarczą, zapominając o sporcie, co skutkowało całkowitym przeobrażeniem klas rozgrywkowych. W kilku dyscyplinach wystarczyła dobra wola i sponsor, by znaleźć się w wyższej lidze.

Siatkarze KPS zdecydowali, że najbliższy sezon spędzą w IV lidze, ale powalczą o awans. Nabrali doświad-

czenia, wiedzą na co ich stać, na co stać rywali, powinno więc być łatwiej przewodzić rozgrywkom od pierwszej do ostatniej kolejki. A pierwsza będzie już wkrótce. Wszystko na to wskazuje, że rywalizacja rozpocznie się 18 października.

Jak nas poinformował prezes KPS Płock Damian Konopski, w tym sezonie do IV ligi seniorów zgłosiło się 19 drużyn, które zostały podzielone na 2 grupy. W grupie A znalazło się 10 drużyn, w grupie B, gdzie będą rywalizować płocczanie - 9 drużyn.

Po fazie zasadniczej do fazy play-off awansują po 4 drużyny z każdej grupy, a do III ligi promocję uzyskają dwie najlepsze drużyny z 19 zgłoszonych do rozgrywek. Mamy nadzieję, że jedną z nich będzie KPS Płock.

Z 19 zespołów, które zgłosiły się do rozgrywek, KPS Płock trafił do grupy B razem z: KS Huragan Wołomin, KPS Siedlce II, KS Halinów Sekcja Siatkarska, MUKS Yie-Break Piastów, SPS Volley Ostrołęka, Siat-

karz Ząbki, Olymp Błonie - volleyball team oraz SPS GOSiR Mrozy.

– W grupie B znalazło się kilka drużyn, z którymi rywalizowaliśmy w poprzednim sezonie, jak chociażby Huragan Wołomin. Ale jest też nowa drużyna, którą jest drugi zespół KPS Siedlce. Pierwszy zespół KPS Siedlce występuje w I lidze, więc to może być również bardzo wymagający przeciwnik – wyjaśnia grający prezes Damian Konopski. Skład drużyny w większości pozostaje bez zmian. – W tym sezonie mamy dwie nowe twarze. Są to: Robert Myzia oraz Tomasz Maziarek, którzy przyszli do nas z MUKS Volley Płock – wyjaśnia.

Najpóźniej do 27 września będzie znany dokładny terminarz, na chwilę obecną mogą powiedzieć, że na 99% sezon zainaugurujemy 18 października meczem z SPS GOSiR Mrozy we własnej hali.

Płocka drużyna siatkarska miała przed sezonem w planach zgrupowanie i mecze kontrolne, jednak z powodu panującej w kraju sytuacji, klub zrezygnował z tego pomysłu. Prawdopodobnie przed pierwszym meczem KPS Płock rozegra jeszcze dwa, a może nawet trzy mecze kontrolne.

Patronem medialnym drużyny jest Tygodnik Płocki.

Jol.

Srebrny medal lekkoatletek z PTT Delta

Sztafeta na podium

W Ciechanowie odbyły się międzywojewódzkie mistrzostwa U-16 w lekkiej atletyce, z udziałem zawodników PTT Delta Płock. Najlepiej spisała się sztafeta 4x100 m dziewcząt, która zameldowała się na mecie na drugim miejscu.

Zawodniczki PTT Delta: Julia Ocicka, Patrycja Cackowska, Natalia Przybyłowska i Michalina Kar-

wowska spisały się w Ciechanowie. W sztafecie 4x100 m zawodniczki potwierdziły swoją wysoką formę i zajęły drugie miejsce.

Ale nie tylko cztery sprinterki wzięły udział w zawodach w Ciechanowie. Wystartowali także: Rok-sana Rękawiecka, Dawid Manista, Ewa Krzesicka i Dawid Górski.

Kolejne zawody, Mistrzostwa Mazowsza, które rozegrane zostały również w Ciechanowie, opiszemy w następnym numerze Tygodnika Płockiego.

Jol.

Kadrowicze spotkają się na zgrupowaniu szkoleniowym

Płocczanie w reprezentacji

W najbliższym tygodniu kibice piłki ręcznej nie będą mieli okazji pasjonować się rozgrywkami Superligi. Powód? Zgrupowanie szkoleniowe dla kadrowiczów z reprezentacji A i B. Piłkarze wybrani przez trenerów Patryka Rombla i Michała Skórskiego spotkają się w Warszawie.

20 zawodników i 12 rezerwowych powołał do kadry A Patryk Rombel. Wśród nich są dwaj zawodnicy Or-len Wiły: Przemysław Krajewski i Adam Morawski. Nikogo więcej nie ma w gronie rezerwowych. Brak

Michała Daszka jest spowodowany kontuzją zawodnika.

Do kadry B trener Michał Skórski powołał jedynie Krzysztofa Komarzewskiego.

Przypomnijmy, że już wkrótce, bo 8 listopada w Orlen Arenie rozegrany zostanie mecz eliminacyjny Mistrzostw Europy 2022. Polska reprezentacja otrzymała „dziką kartę”, dzięki czemu kibice będą mogli zobaczyć zmagania polskiej drużyny i trzymać kciuki za udział w ME.

W Płocku Polska zagra z Holandią, początek meczu wyznaczono na godz. 18.00. O tym, czy mecz zostanie rozegrany w obecności kibiców, napiszemy już wkrótce.

Jol.



D. Ossowski

Dwa medale wioślarzy w Mistrzostwach Polski

Sukces młodzieżowców

W Kruszwicy na jeziorze Gopło rozegrane zostały Młodzieżowe Mistrzostwa Polski (U23) oraz Mistrzostwa Polski Młodzików. To najważniejsze

tegoroczne imprezy dla tych kategorii wiekowych.

Dzięki wsparciu Gminy Płock oraz PKN ORLEN, w zawodach uczestniczyło 10 młodzieżowców

oraz jedna młodziczka, zawodników Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego, w tym 10 uczniów lub absolwentów Szkoły Mistrzostwa Sportowego przy płockiej Siedemdziesiątce.



Archiwum PTW

Obydwa medale zdobyły osady młodzieżowe. Pierwszy, brązowy krążek, wywalczyła czwórka ze sternikiem w składzie: Kuba Kołodziejski, Janek Domeradski, Mateusz Łęgowik, Sebastian Kaszanek i Kinga Nowakowska na sterze. Płoczanie na mecie ulegli osadom AZS-u Toruń i Lotto Bydgoszcz.

Drugi medal, tym razem srebrny, przypadł płockiej ósemce. Osada, płynąca w składzie: Kamil Krusiewicz, Bartek Donarski, Michał Sobiecki, Jakub Aleksandrowicz, Janek Domeradski, Igor Skowyrski, Kuba Kołodziejski, Sebastian Kaszanek i sterniczka Ola Kołodziejska, po nieudanym starcie musieli gonić przeciwników i dopiero po półmetku wyszli na drugą pozycję, którą „dowieźli” do mety.

Niestety nie udało się obronić tytułu mistrzowskiego sprzed roku, kiedy to nowa łódź o imieniu „Edyta”, zakupiona przez gminę Płock w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Płocka, dodatkowo „uskrzydliła” płockich wioślarzy już na starcie.

Wśród osad młodzieżowych wystartowała również czwórka bez sternika w składzie: Bartek Donarski, Kuba Aleksandrowicz, Igor Skowyrski i Kamil Krusiewicz. – Ta konkurencja była bardzo mocno obsadzona, nasza osada zajęła szóste miejsce. Na siódmej pozycji, czyli zwycięstwem w finale B, zakończyli swój udział w mistrzostwach nasze kobiety w dwójce bez sternika: Oliwia Nowakowska i Ola Kołodziejska – wylicza prezes PTW Jacek Karolak.

Bardzo dobry występ zanotowała również jedyna w tym gronie młodziczka, Kinga Nowakowska, dla której był to pierwszy start w życiu. Zawodniczka co prawda nie zdołała awansować do finałowej szóstki, ale płynąc z biegu na bieg coraz lepiej wygrała niedzielny finał B zajmując ostatecznie 7. miejsce.

– Kinga, która w tych zawodach wystąpiła również w roli sterniczki czwórki młodzieżowej, jeszcze w przyszłym roku będzie młodziczką i w kolejnych Mistrzostwach Polski Młodzików na pewno powalczy o medal – dodaje J. Karolak.

Bartek Donarski w reprezentacyjnej ósemce

Dokładnie tydzień wcześniej wioślarze w tej kategorii U-23 ścigali się w Mistrzostwach Europy w niemieckim Duisburgu. W osadzie reprezentacyjnej ósemki wystartował zawodnik PTW Bartek Donarski. Polska osada zajęła w zawodach siódme miejsce.

Mistrzostwa Europy były jedynym startem międzynarodowym naszej reprezentacji i ukazały obraz polskiego wioślarstwa na tle innych europejskich krajów w dobie pandemii koronawirusa.

Kruszwickie mistrzostwa były drugimi, po juniorach, z imprez mistrzowskich na klasycznym dystansie. Pozostały jeszcze Mistrzostwa Polski Seniorów oraz Mistrzostwa Polski w Sprincie Wioślarskim, które zaplanowano na 27 września w Płocku.

Jol.

Świetny początek rozgrywek w III lidze, a potem...

Bolesna lekcja

W drugiej kolejce III ligi płockie piłkarki po raz drugi w tym sezonie zagrały na wyjeździe. Zmierzyły się w Zduńskiej Woli, ze spadkowiczem z dawnej, drugiej ligi.

Od pierwszych minut meczu płockianki miały problemy z nierówną murawą, która utrudniała dokładne podania po ziemi, a także z wysoko atakującą i dobrze zorganizowaną drużyną Pogoni. Przez pierwsze 30 minut gra toczyła się głównie na połowie Królewskich, które jeżeli już dochodziły w rejon polnego boiska, to najczęściej poprzez kontrataki lub górne podania, przez co nie tworzyły zbyt dużego zagrożenia.

Najlepszą sytuację miała w 17. min Maja Zielińska, kiedy po górnym podaniu od Klaudii Łyzińskiej ze środka boiska jej strzał minął słupki bramki gospodyń. W pierw-

szej połowie dużo skutecznych interwencji zaliczyła w bramce Marta Hućko, wielokrotnie ratując drużynę przed stratą bramki. W ostatnim kwadransie pierwszej części spotkania płockianki nawiązały walkę, przeniosły grę w rejon środka boiska, coraz częściej dochodząc w okolice bramki przeciwniczek. W końcówce pierwszej części w sytuacji 1 na 1 z bramkarką znalazła się Oliwia Gołębiowska, jednak sędzina uniosła chorągiewkę, sygnalizując pozycję spaloną płockiej skrzydłowej.

Początek drugiej połowy nie zwiastował późniejszej katastrofy w grze Królewskich, które rozpoczęły ją o wiele lepiej, niż pierwszą. W 60. min spotkania w dogodnej sytuacji znalazła się Maja Zielińska, która przedarła się w pole karne, jednak zamiast uderzenia zdecydowała się na dośrodkowanie, które wyłapała bramkarka gospodyń.

Mimo tego, że zawodniczki ze Zduńskiej Woli miały przewagę

na boisku, to pomarańczowe skutecznie się broniły. Trwało to aż do 65. min. Dośrodkowanie z prawej strony boiska wybiła sprzed bramki Julia Janiszewska, jednak najszybciej w polu karnym zareagowała zawodniczka gospodyń i wyprowadziła swój zespół na prowadzenie. W tym momencie gra toczyła się już tylko na jedną bramkę, a w ciągu 15 minut zawodniczki Pogoni jeszcze trzykrotnie wpisywały się na listę strzelczyń. Chwilę przed końcowym gwizdkiem w polu karnym przeciwnika z piłką znalazła się Gołębiowska, jednak jej uderzenie pewnie obroniła bramkarka, a minutę później zespół gości przypieczętował swą wygraną trafiając po raz piąty.

Królewscy Płock: Hućko – Stradomska, Ejman, Stasińska (85 Marcinia), Zajac (68 Bielicka), Łyzińska, Borowska, Asakowska (63 Janiszewska), Zielińska, Synowiec, Gołębiowska.

Po meczu Natalia Borowska powiedziała: – Do 60 minuty grałyśmy dosyć dobre zawody, starałyśmy się walczyć z przeciwniczkami i miałyśmy nadzieję na dobry wynik. Niestety, po stracie pierwszej bramki nasz zapał do dalszej gry wygasł i z minuty na minutę popełnialiśmy coraz więcej drobnych błędów, które wypychały nas

w coraz to gorsze sytuacje, aż do straty kolejnej bramki. Widzieliśmy na własne oczy i musimy się tego nauczyć, w czym przewyższaliśmy nas przeciwniczki - były bardziej doświadczone, bogatsze w boiskowe cwaniactwo, nie odpuszczały żadnej piłki, często wymuszały faule. Nam tego jeszcze brakuje. Jest mi przykro z powodu przegranej, ale zdaję sobie sprawę, że to

pewnie nie ostatnia w wyższej lidze i jestem zła, że nie walczyłyśmy do końca i za szybko się poddałyśmy. Może nie zasługiwałyśmy na aż tak wysoką przegraną, ale same spowodowałyśmy taką sytuację. Nie załamujemy się jednak, głowy do góry, nasza przygoda trwa i w następnym meczu będziemy bogatsze o nowe doświadczenia.

Jol.



Archiwum klubu

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 5. kolejka, 25 września, godz. 18.00:
Wisła Płock – Warta Poznań, godz. 20.30: Górnik Zabrze – Wisła Kraków,
26 września godz. 15.00: Cracovia – Raków Częstochowa, godz. 17.30: Lechia Gdańsk – Podbeskidzie Bielsko-Biała, godz. 20.00: Jagiellonia Białystok – Zagłębie Lubin.
27 września, godz. 12.30: Stal Mielec – Piast Gliwice, godz. 15.00: Lech Poznań – Pogoń Szczecin,

godz. 17.30: Legia Warszawa – Śląsk Wrocław.

IV liga, 9. kolejka, 26 lub 27 września:

Wisła II Płock – Huragan Wołomin, Kasztelan Sierpc – Hutnik Warszawa, Świt Staroźreby – MKS Przasnysz, KS CK Troszyn – Żyrardowianka Żyrardów, Bzura Chodaków – Mławianka Mława, KS Łomianki – Makowianka Maków Mazowiecki, Wkra Żuromin – Nadnarwianka Pułtusk.

Liga okręgowa, 7. kolejka, 26 lub 27 września:

Zryw Bielsk – Unia Iłów, Unia Czeremno – Stegny Wyszogród, Delta Słupno – Amator Maszewo, Skra Drobín – Orkan Sochaczew, Stocznowiec Płock – Błękitni Gąbin, Orzeł Góleszyn – Skrwia Łukomie, Pogoń Słupia – Mazur Gostynin.

Klasa „A”, 6. kolejka, 26 lub 27 września:

Start Proboszczewice – Zorza Szczawin Kościelny, Spójnia Mała Wieś – ULKS Ciółkowo, GKS Góra – Mazowia Słubice, Polonia Radzanowo – Błyskawica Lucień, Wicher Cieszewo – Szopen Sanniki, Wisła Nowy Duninów – Sparta Mochowo.

Klasa „B”, 6. kolejka, 26 lub 27 września:

Zjednoczeni Bulkowo – Lwó-

wianka Lwówek, Huragan Bodanów – Jedność Rempin, Wisła Główna-Sobowo – pauzuje.

III liga kobiet, 4. kolejka, 26 lub 27 września:

WAP Warszawa – Królewscy Płock, Pogoń Zduńska Wola – Forty Piątnica, Ekosport Białystok – Zamłynie Radom, PTC Pabianice – Astoria Szczerców, Zły Warszawa – MUKS Tomaszów Mazowiecki.

Piłka ręczna

I liga mężczyzn, 2. kolejka, 26 września:

MKS Mazur Sierpc – Orlen Wisła II Płock, SMS ZPRP Płock – AZS UW Warszawa.

I liga kobiet, 1. kolejka, 26 września:

SMS ZPRP I Płock – SMS ZPRP II Płock, MTS Kwidzyn – MMKS Jutrzenka Płock.

Puchar Polski

W finale Pucharu Polski na szczelnie okrytej spotkają się Świt Staroźreby i Wisła II Płock. Pojedynek zostanie rozegrany 23 września, początek godz. 16.00.

Znany jest rywal Wisły Płock w 1/16 finału Pucharu Polski. Podopieczni trenera Radosława Sobolewskiego podejmą 31 października na własnym stadionie Pogoń Szczecin.

Jol.

Piłka nożna: Wisła Płock – Wisła Kraków 3:0

Zwycięstwo w pięknym stylu

Piątkowy pojedynek dwóch Wi-selek pokazał, że ta z Płocka jest zdecydowanie lepsza. Nafciarze wygrali 3:0, strzelając piękne bramki. Był to ich jeden z najlepszych meczów w Ekstraklasie, na pewno najlepszy w tym sezonie. Szkoda tylko, że po zwycięstwie trener Radosław Sobolewski nawet się nie uśmiechnął. W jakim stylu jego podopieczni muszą pokonać rywala, by ten cieszył się ze zwycięstwa?

boisko Damian Zbozień. Futbolówka, bardzo mocno rzucona leciała i leciała, aż znalazła głowę Alana Urygi. Wtedy wścieknie na nią spadła, a płocki zawodnik umieścił ją w siatce.

Gospodarze próbowali wyrównać, ale robili to niezbyt pewnie, płoczenie zaczęli panować na całym boisku, zabierali piłkę rywalom i popisywali się rajdami w kierunku ich bramki. Oczywiście nie każda akcja kończyła się golem, jak ta w 19. min, kiedy to Patryk Tuszyński idealnie podał do Mateusza Szwocha, ale ten fatalnie spudłował.

Na drugą bramkę w meczu kibice czekali do 43. min. Do tego momentu

nadarzającą się sytuację, by strzelić gola.

W 71. min płoczenie wyszli z kontrą po tym, jak w środku pola fatalnie piłkę stracił Vullnet Basha. Z głębi boiska popędził Kocyla, jednak jego strzał został zablokowany, a do futbolówki na prawej stronie dopadł Tuszyński. Napastnik miękko wrzucił piłkę do Damiana Rasaka, a ten efektownymi nożycami zdobył swojego pierwszego oficjalnego gola w barwach Wisły Płock, ustalając wynik piątkowego spotkania.

Następne ligowe spotkanie piłkarze Wisły Płock rozegrają już w piątek 25 września, ich rywalem będzie beniaminek - Warta Poznań. Początek meczu wyznaczono na godz. 18.00.

Wisła Kraków: Mateusz Lis – Dawid Szot, Rafał Janicki, Adi Mehremić (46 Jakub Błaszczykowski), Maciej Sadlok – Gieorgij Żukow, Vullnet Basha (77 Nikola Kuveljić) – Yaw Yeboah (79 Aleksander Buksa), Chuca (46 Stefan Savić), Dawid Abramowicz – Jean Carlos Silva (77 Fatos Bećiraj).

Wisła Płock: Krzysztof Kamiński – Damian Michalski, Dušan Lagator, Alan Uryga – Damian Zbozień, Filip Lesniak, Damian Rasak (90 Maciej Ambrosiewicz), Ángel García Cabezali – Dawid Kocyla (72 Piotr Pyrdoł), Patryk Tuszyński (76 Cillian Sheridan), Mateusz Szwoch (72 Torgil Gjertsen).

Pozostałe wyniki: Podbeskidzie Bielsko-Biała – Raków Częstochowa 1:4, Lechia Gdańsk – Stal Mielec 4:2, Pogoń Szczecin – Śląsk Wrocław 1:0, Legia Warszawa – Górnik Zabrze 1:3, Zagłębie Lubin – Cracovia 1:1, Lech Poznań – Warta Poznań 1:0, mecz Piast Gliwice – Jagiellonia Białystok został rozegrany w poniedziałek.

Po meczu trener Radosław Sobolewski powiedział: – *Bardzo cieszy pierwsze zwycięstwo w sezonie ligowym. Czekałmyś do 4. kolejki, aby zainkasować pełną pulę. Czekałmyś dość długo, ale musimy wziąć pod uwagę, że wcześniej mierzyli-*

Tabela po 4. kolejce			
1.	Górnik Zabrze	4	12 12-3
2.	Raków Częstochowa	4	9 10-5
3.	Śląsk Wrocław	4	7 8-5
4.	Pogoń Szczecin	4	7 5-4
5.	Zagłębie Lubin	4	7 5-4
6.	Legia Warszawa	4	6 5-6
7.	Lechia Gdańsk	4	6 6-8
8.	Wisła Płock	4	5 6-4
9.	Jagiellonia Białystok	3	5 5-4
10.	Lech Poznań	4	5 7-7
11.	Stal Mielec	4	2 4-8
12.	Podbeskidzie Bielsko Biała	4	2 7-12
13.	Wisła Kraków	4	2 4-9
14.	Cracovia	4	1 6-5
15.	Piast Gliwice	3	1 0-3
16.	Warta Poznań	4	1 0-3

śmy się z mistrzem i wicemistrzem Polski. Jestem bardzo zadowolony z postawy moich podopiecznych, którzy dobrze zareagowali po meczu z Legią. Dużo rozmawialiśmy na temat mentalu, bo w pierwszej połowie graliśmy ostatnio zbyt bojaźliwie, a w drugiej pokazaliśmy, że potrafimy grać. Cieszy, że trafiliśmy do drużyny, bo dzisiaj był to jeden z lepszych meczów, odkąd jestem w Płocku. To był dobry mecz, trochę inny, przez zmianę strategii, bo chcieliśmy wysoko pressować i nie pozwalać Wisle na rozgrywanie od tyłu, bo przez dobre akcje rywal się nakręca.

Artur Skowronek (Wisła Kraków): – *Źle weszliśmy w ten mecz. Szybko straciliśmy bramkę po sta-*

łym fragmencie gry. Popelniliśmy błąd przy kryciu i otwarciu tego meczu było pozytywne tylko ze strony przeciwnika. Druga bramka znów padła po stałym fragmencie, po kolejnym błędzie w kryciu, który rozpędził Wisłę Płock, żeby szukać bramek. W drugiej połowie chcieliśmy zmienić obraz, złapać płynność, wyeliminować niewymuszone straty, zagrać to, co trenowaliśmy i założyliśmy sobie na taktykę przeciwnika. Przy trzeciej bramce pojawił się kolejny niewymuszony błąd, który napędził kontratak. Wisła Płock wygrała dziś zasłużenie. Nam zabrakło argumentów z przodu, nie było wi-

Jola Marciniak

Wyniki z weekendu

Piłka nożna

IV liga: w środę, 16 września rozegrany został zaległy mecz Wisły II Płock ze Świtem Staroźreby. Dwaj liderzy IV ligi podzielili się punktami remisując 1:1.

Wyniki 8. kolejki: Żyrardowianka Żyrardów – Świt Staroźreby 3:2, Makowianka Maków Mazowiecki – Wisła II Płock 2:1, Huragan Wołomin – Kasztelan Sierpc 3:1, MKS Przasnysz – Wkra Żuromin 2:0, Nadnarwianka Pułtusk – KS Łomianki 3:1, Hutnik Warszawa – Bzura Chodaków 5:0, Mławianka Mława – KS CK Troszyn 3:2.

Tabela po 8. kolejce		
1.	Huragan Wołomin	19 19-8
2.	Mławianka Mława	18 15-13
3.	Świt Staroźreby	17 20-8
4.	Wisła II Płock	17 18-9
5.	MKS Przasnysz	15 18-8
6.	Hutnik Warszawa	14 17-9
7.	KS CK Troszyn	13 20-11
8.	Żyrardowianka	10 14-14
9.	Makowianka Maków Maz.	8 13-20
10.	Wkra Żuromin	8 9-16
11.	KS Łomianki	7 10-23
12.	Bzura Chodaków	7 11-17
13.	Nadnarwianka Pułtusk	5 10-20
14.	Kasztelan Sierpc	1 7-25

Liga okręgowa: Unia Hów – Pogoń Słupia 7:5, Mazur Gostynin – Orzeł Góleszyn 5:0, Skrwia Łukomie – Stocznowiec Płock odwołany, Błękitni Gąbin – Skra Drobin 7:1, Orkan Sochaczew – Delta Słupno 1:2, Amator Maszewo – Unia Czermino 2:0, Stegny Wyszogród – Zryw Bielsk 3:9.

1.	Stocznowiec Płock	5 15 40-4
2.	Zryw Bielsk	6 15 24-10
3.	Unia Hów	6 13 23-17
4.	Delta Słupno	6 12 13-7
5.	Mazur Gostynin	6 11 19-9
6.	Błękitni Gąbin	6 9 20-12
7.	Amator Maszewo	6 9 21-16
8.	Stegny Wyszogród	6 9 16-26
9.	Orzeł Góleszyn	6 8 18-13
10.	Skra Drobin	6 6 21-28
11.	Skrwia Łukomie	5 4 11-16
12.	Unia Czermino	6 4 7-11
13.	Orkan Sochaczew	6 3 7-20
14.	Pogoń Słupia	6 0 9-56

Klasa „A”: Wisła Nowy Duninów – Start Proboszczewice 1:4, Sparta Mochowo – Wicher Cieszewo 5:1, Szopen Sanniki – Polonia Radzanowo 3:0, Błyskawica Lucień – GKS Góra 8:0, Mazowia Słubice – Spójnia Mała Wieś 3:1, ULKS Ciółkowo – Zorza Szczawin Kościelny 0:2.

Klasa „B”: Wisła Główna Sobowo – Zjednoczeni Bulkowo 3:2, Huragan Bodzanów - Lwówianka Lwówek 8:0.

Vol.

Vol.



Paulina Rogalska/Wisła Płock

Bez dwóch zdań płoczenie od początku meczu byli lepszą drużyną. Chodzili jak po sznurku i grali jak z nut. Pięknie się cofali, by zabrać piłkę rywalom i jeszcze piękniej zawiązywali akcje, po których strzelali na bramkę przeciwników. Trzy razy zrobili to w taki sposób, że futbolówka znalazła się w siatce.

Po raz pierwszy miało to miejsce w 8. min. Z autu na prawej stronie bardzo daleko wyrzucił piłkę na

widać było, że Szwoch robi wszystko, by zmazać swój wcześniejszy błąd. W 43. min wykonywał rzut różny, podszedł do piłki i wykopał ją, a ta lecąc znów szukała głowy płockiego piłkarza. Spadła idealnie na Damiana Michalskiego, a ten umieścił ją w siatce.

Po przerwie płoczenie odrobinkę „siedli”, ale nie na tyle, by oddać inicjatywę gospodarzom. Mało tego, starali się wykorzystać każdą

niem do bramki tarnowian, którzy wykorzystali naszą niemoc strzelecką i zmniejszyli straty do trzech oczek.

Znowu sytuację na boisku opanowały bramki Przemka Krajewskiego i najlepszego na parkiecie Szity, po których był wynik 21:27. To przesądziło o naszym zwycięstwie, ale mimo kompletu punktów, ostatnie minuty spotkania nie poprawiły wrażenia, które pozostawili po sobie Nafciarze po tym spotkaniu.

ORLEN Wisła: Morawski, Stevanović – Serdio, Ruiz, Toto 4, Komarzewski 6, Susnja 1, Mihić 4, Terzić, Mindegia 3, Stenmalm, Krajewski 2, Szita 7, Lemanowicz.

Grupa Azoty: Liljestrang, Cichoń, Małecki – Sanek 6, Mróz, Kowalik, Lazarowicz, Majewski, Pedryc 2, Wajda, Wojdan 2, Mrozowicz, Tokuda 6, Yoshida 1, Dadej 2, Kuźdeba 3.

Pozostałe wyniki Superligi mężczyzn: Energa Kalisz – Piotrkowianin Piotrków Trybunalski 35:28, Gwardia Opole – Azoty Puławy 25:35, Górnik Zabrze – Łomża Vive Kielce 24:31, MMTS Kwidzyn – SPR Stal Mielec 30:23, Sandra SPA Pogoń Szczecin – Torus Wybrzeże Gdańsk 27:26, Zagłębie Lubin – Chrobry Głogów 32:32 (w karnych 2:4).

Grupa Azoty Tarnów – Orlen Wisła Płock 22:27 (10:14)

Łatwo nie było

W 4. kolejce PGNiG Superliga Orlen Wisła pokonała Grupę Azoty SPR Tarnów 27:22. Można było się spodziewać łatwej przeprawy, ale gospodarze postawili płockiej drużynie twardy opór. Bardzo chcieli sprawić swoim sympatykom niespodziankę, ale się nie udało.

Do gry płockiego zespołu w pierwszym kwadransie meczu nie ma co wracać. Kiepsko było w obronie, brakowało dynamiki w ataku. W 10. min prowadziliśmy 5:3, ale chwilę później po prostej stracie piłki był już remis 5:5. Obrona, która zwykle jest znakiem firmowym nafciarzy, tym razem pozostawiała sporo do życzenia, co skwapliwie wykorzystywali gospodarze. Mało było kontr, na każdą bramkę drużyna musiała solidnie popracować.

Od początku drugiego kwadransu Orlen Wisła grała coraz lepiej i co

ważne, skuteczniej, ale do ideału bardzo wiele brakowało. Akcje były chaotyczne i tylko dzięki dobrze dysponowanemu bramkarzowi zespołu Adamowi Morawskiemu płocka drużyna prowadziła. Niewiele, bo przewaga oscylowała cały czas wokół trzech bramek, ale dobre i to.

Po przerwie nadal brylował Morawski, dzięki czemu Orlen Wisła prowadziła coraz wyżej. Momentami było to nawet siedem bramek. Niestety nadal goście grali nierówno, mieli lepsze momenty, ale tych gorszych było znacznie więcej.

Przy stanie 16:20 sytuacja na parkiecie nieco się uspokoiła, po golach Przemysław Krajewskiego i Zoltana Szity. Ale gospodarze byli już na fali, wierzyli, że nadal mecz nie jest rozstrzygnięty i ponownie udało im się zmniejszyć rozmiar porażki do Orlen Wisły do czterech oczek.

W tym momencie trener Xavier Sabate poprosił o czas, ale jego uwagi nie zmieniły obrazu gry. Wiślaczy mieli poważne problemy z trafia-

Prawo brata

Czy nasi bracia mniejsi mają prawa? Zależy w jakim sensie... Jeśli mowa o prawach nabytych, to owszem! Mają prawo być dobrze traktowani, cokolwiek dokładnie to znaczy. Za złe traktowanie zwierząt na ludzi nakładane są kary. W drugą stronę, tak nawiasem mówiąc, to nie działa... A co z prawami naturalnymi? Święty Franciszek z Asyżu byłby skłonny (chyba) uznać, że tak! A ilu ludzi podziela to stanowisko? Nie mam pojęcia, nic mi nie wiadomo o jakichkolwiek badaniach „w tym temacie”. Z pewnością mogę powiedzieć, że mój pies tak właśnie uważa. I potrafi swoje prawa skutecznie egzekwować!

Jak Szanowny Czytelnik się domyśla, zmierzam do rozważań na temat właśnie przyjętej przez Sejm ustawy znanej pod nazwą „Piątka dla zwierząt”. Zawiera ona między innymi

zakaz hodowania zwierząt na futra. A wśród argumentów wymienia się uciążliwość dla otoczenia. Czyli mówiąc wprost koszmarny smród, nie do wytrzymania dla mieszkających w okolicy ludzi. Oraz cierpienia zwierząt za życia i w momencie „przerabiania” ich na skórki. Argumenty ważkie, ale czemu od razu zakazy?

Mieszkańcy naszego pięknego miasta, zwłaszcza ci z osiedli usytuowanych w pobliżu największego zakładu w mieście, doświadczają podobnego „komfortu”. Śmierdzi niemiłosiernie... To może kolejna ustawa? Tym razem zakazująca przerobu ropy naftowej na paliwa, asfalt i co się tam jeszcze z tej ropy „wyciska”? Oczywiście bez vacatio legis! Ciekawe co na to branża motoryzacyjna „drogowa”?

A tak przy okazji... Nasi „starsi bracia w wierze” jakoś nie wspominają o wprowadzeniu rozwiązań prawnych ograniczających cierpienia „braci mniejszych” podczas tak zwanego uboju rytualnego! To może i my nie wychodźmy znowu przed szereg? Bo jak się okaże, że za chwilę trzeba będzie ustawę nowelizować i w pośpiechu, w środku nocy usuwać zapis o ograniczeniach dotyczących tego proceduru? Albo wykorzystać do „czarnej roboty” prezydenta?

A swoją drogą dziwić może nieco determinacja, z jaką szef największego ugrupowania parlamentarnego (bo już nie koalicji, jak pokazują wyniki głosowania) parł do przeformowania tych rozwiązań. Gdyby wśród tych pięciu punktów znalazł się choć jeden znacząco zwiększający komfort życiowy „dachowców”, to jeszcze... A tak? Mówi się o walce o pozyskanie nowych zwolenników w najmłodszej grupie wyborców, ale jakoś słabo to widzę. Gdyby rzecz dotyczyła zwierząt wirtualnych, jakich smoków czy innych bohaterów gier, to owszem, a tak to do wzięcia jest najwyżej grupa fanatyków...

Jerzy Ogonowski

FELIETONY

Ogonowski | Kopec

Eurobolszewizm w natarciu

W Parlamencie Europejskim odbyła się kolejna debata na temat Polski z doniesienia naszej dzielnej opozycji na podstawie raportu opracowanego przez nią dla hiszpańskiego socjaldemokraty Juana Lopeza Aguilar, przewodniczącego Komisji Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych o depantaniu w naszym kraju „praworządności, demokracji i praw człowieka”. A tak naprawdę, jak wygadał się z pół roku temu publicznie sam Aguilar, chodzi o to, żeby przez naciski i restrykcje do władzy w naszym kraju czym prędzej przywrócić wyznawców europejskiego rodzaju „praworządności, demokracji i praw człowieka” w kształcie zgodnym ze sposobem rozumienia tych pojęć przez współczesnych lewicowców, od dziesiątków lat zatruwających Europę ideową kłoką nazywaną „wartościami europejskimi”. Na szczęście dla wciąż dużej liczby ludzi w naszym kraju „wartości europejskie” są czymś zupełnie niezrozumiałym, a nawet obrzydliwym, bo widzą w nich po prostu zwykły kłam. Kiedy ktoś nazywa „wartością” (prawem człowieka) aborcję, eutanazję, małżeństwa, które nigdy małżeństwami nie będą, bo być nie mogą z braku do tego naturalnych predyspozycji,

albo chce skrzywdzić dzieci, oddając je w adopcję do takich związków, to po prostu kłamie, bezczelnie kłamie i do wyznawania tego kłamstwa przymusza innych, opornych stygmatyzując etykietką „faszystów”. Nie zaprowadza w ten sposób żadnej praworządności, tylko bezprawie.

Trudno bowiem nazwać prawem czy wartością coś, co jest niezgodne z rozumem i zaprzecza prawdzie. Niszczyciele fundamentów naszej cywilizacji tak to sobie nazywają i tą ustanowioną przez siebie miarą chcą mierzyć wszystkich, a jeśli się nie podoba, to adieu! No cóż, być może nie będzie innego wyjścia. Na razie nedorzecznie wybrzmiały strachy rzucane na nas, na zlecenie naszej opozycji, przez pana Aguilara czy panią Vierę Jourową, czeską komuszkę w funkcji wiceprzewodniczącej Komisji Europejskiej. Oboje szantażują nas obcięciem należnych nam funduszy unijnych na wypadek naruszeń „praworządności” i „podstawowych praw grup osób LGBT”. Ciekawe, jakie to „podstawowe prawa grup osób LGBT” są w naszym kraju tak potężnie naruszane, że aż trzeba nas za to okrutnie karać? Szczegółów konkretnych nie podano, bo ich po prostu nie ma, a na kretyńską prowokację lewackiego ak-

tywisty, który upublicznił zręcznie spreparowane fotomontaże z tablicami o rzekomych „strefach wolnych od LGBT” dali się nabrać nawet lewicowi „intelektualiści”. Oj, kiepsko jest z intelektem na lewicy.

W tym kontekście przyganę lewackich eurodeputowanych o tym, że „Polska oddala się od wartości europejskich” należy potraktować jako wyjątkową pochwałę pod adresem naszego kraju. W sytuacji, kiedy Unia Europejska traci kontakt z rzeczywistością i oddala się od zasad rozumu i prawdziwych wartości Europy, które ją konstituowały przez wieki, nasze oddalanie się od niej jest niewątpliwym sukcesem. A ingerencja w nasze wewnętrzne sprawy z perspektywy tworzonego na tak wątpliwych podstawach unijnego prawa jest po prostu niedopuszczalnym wybrykiem. Europa na naszych oczach zamienia się w karykaturę samej siebie i ta karykatura grozi nam, którzy nie możemy pogodzić się z jej samozniszczeniem. Warto zapamiętać, z czyjej inicjatywy odbywają się te harce w Parlamencie Europejskim, kto dla odzyskania władzy przekracza granice demokracji, wykorzystując do tego instytucje zagraniczne i krzycząc jednocześnie, że broni demokracji i praworządności.

Wiesław Kopec

Prawnik radzi



Odpowiedzialność za długi spadkowe (cz. I)

Proszę o informację na temat odpowiedzialności za długi spadkowe. Mam w rodzinie taką sytuację, że po śmierci ojca ujawniło się trochę jego długów. Nie wiem, czy muszę spłacać wierzycieli ojca.

Tomasz B.

W sprawach tych odsyłam w pierwszej kolejności do art.1030 i nast. kodeksu cywilnego.

Punktem wyjścia niech będzie stwierdzenie, że do chwili przyjęcia spadku spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko ze spadku. Od chwili przyjęcia spadku ponosi odpowiedzialność za te długi z całego swego majątku.

Istotne jest to czy mamy do czynienia z „prostym” przyjęciem spadku (tzn. z odpowiedzialnością bez ograniczenia) czy z przyjęciem „z dobrodziejstwem inwentarza” (tzn. z ograniczeniem odpowiedzialności; w pewnym uproszczeniu powiedzmy, że z odpowiedzialnością do wysokości tego co pozostawił po sobie spadkodawca).

Z art. 1031 k.c. wynika, iż:

§ 1. W razie prostego przyjęcia spadku spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe bez ograniczenia.

§ 2. W razie przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko do wartości ustalonego w wykazie inwentarza albo spisie inwentarza stanu czynnego spadku. Powyższe ograniczenie odpowiedzialności odpada, jeżeli spadkobierca podstępnie pominął w wykazie inwentarza lub podstępnie nie podał do spisu inwentarza przedmiotów należących do spadku lub przedmiotów zapisów windykacyjnych albo podstępnie uwzględnił w wykazie inwentarza lub podstępnie podał do spisu inwentarza nieistniejące długi.

Spadkobierca, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, zapisobierca windykacyjny lub wykonawca testamentu mogą złożyć w sądzie albo przed notariuszem wykaz inwentarza. Wykaz inwentarza składany przed notariuszem zostaje objęty protokołem.

Wykaz inwentarza może zostać złożony wspólnie przez więcej niż jednego spadkobiercę, zapisobiercę windykacyjnego lub wykonawcę testamentu.

W wykazie inwentarza z należytą starannością ujawnia się przedmioty należące do spadku oraz przedmioty zapisów windykacyjnych, z podaniem ich wartości według stanu i cen z chwili otwarcia spadku, a także długi spadkowe i ich wysokość według stanu z chwili otwarcia spadku.

W razie ujawnienia po złożeniu wykazu inwentarza przedmiotów należących do spadku, przedmiotów zapisów windykacyjnych lub długów spadkowych pominiętych w wykazie inwentarza składający wykaz uzupełnia go. Do uzupełnienia wykazu stosuje się przepisy dotyczące składania wykazu inwentarza.

Minister Sprawiedliwości określił wzór wykazu inwentarza.

Proszę pamiętać, że spadkobierca, który złożył wykaz inwentarza spłaca długi spadkowe zgodnie ze złożonym wykazem. Nie może jednak zasłaniać się brakiem znajomości wykazu inwentarza złożonego przez innego spadkobiercę, zapisobiercę windykacyjnego lub wykonawcę testamentu. Od chwili sporządzenia spisu inwentarza spadkobierca spłaca długi spadkowe zgodnie ze sporządzonym spisem. Zasady te stosuje się odpowiednio do zapisobierców windykacyjnych i wykonawców testamentu.

Upadłość konsumencka

Zamierzam złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości konsumenckiej. Słyszałem, że trzeba się przed sądem i syndykiem tłumaczyć z tego, co działo się z moim majątkiem w ciągu roku przed złożeniem wniosku. Dwa lata temu dokonałem kilku sprzedaży składników mojego majątku, w tym sprzedaży działki z domem. Skoro nie muszę tego wypisywać do formularza, to czy sąd lub syndyk dowiedzą się o tych transakcjach?

Gabriel F.

Zacznijmy od tego, że rekomenduję aby skonsultować w szczegółach sprawę z doradcą restrukturyzacyjnym. Tego typu sprawy zwykle są skomplikowane i powinny być dokładnie omówione. Doradca restrukturyzacyjny może podpowiedzieć jak to przedstawić aby uniknąć kłopotów (nie tylko cywilnych, lecz i ewentualnie karnych). Łatwo tu o pomyłkę i rozczarowanie.

W tym momencie wskażę jedynie, że w myśl art. 4918 prawa upadłościowego po ogłoszeniu upadłości syndyk zwraca się do naczelnika urzędu skarbowego właściwego dla upadłego z wnioskiem o udzielenie informacji dotyczących upadłego, mających wpływ na ocenę jego sytuacji majątkowej, w szczególności dotyczących okoliczności powodujących powstanie po stronie upadłego obowiązku podatkowego w okresie pięciu lat przed dniem zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, oraz zasięga informacji w Krajowym Rejestrze Sądowym, czy upadły jest współnikiem spółek handlowych, jak również czy w okresie dziesięciu lat przed dniem zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości sprawował funkcję członka organu spółek handlowych i czy w stosunku do tych spółek ogłoszono upadłość.

Syndyk informuje sędziego-komisarza o niezgodności informacji uzyskanych w przywołany sposób, z danymi podanymi przez upadłego we wniosku o ogłoszenie upadłości.



dr Waldemar Podel
radca prawny
doradca restrukturyzacyjny

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.